

Miliardy rzucone na drogi: gdzie się teraz buduje nowe trasy w Kujawsko-Pomorskiem? str. 4



Tak kuszą Polaków za granicą - tyle można zarobić w Niemczech czy Francji. Miliony Polaków inwestują na własne ryzyko **str. 12 - 14**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
21.04.2026

Wydanie 3
Nr 92 (23.602)
Nakład 7.580 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
35 par odebrało medale za pół wieku pożycia małżeńskiego **str. 8**



Grudziądz
Zderzenie pięciu samochodów na „średnicówce” **str. 9**

Toruń
Mieszkania komunalne mają być bez bonifikaty **str. 10**



SPORT

Żużel. -Sami strzeliliśmy sobie gola, to moja wina - mówi Piotr Baron o problemach jego drużyny w starciu z Unią Leszno. Mamy też komentarze po meczu Polonii **str. 16**

ZDROWIE OD 1 MAJA WZROSŁĄ OPŁATY W UZDROWISKACH

Jedziesz na kurację? Więcej zapłacisz

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Kto wyjedzie do sanatorium z NFZ w okresie od maja do końca września, musi się liczyć z wyższą opłatą za pobyt i wyżywienie. Nowe stawki zaczną obowiązywać za kilka dni.

Każdy pacjent przebywający w sanatorium ponosi częściowy koszt zakwaterowania i wyżywienia. - Wysokość opłaty za jeden dzień pobytu pacjenta dla turnusów trwających 21 oraz 28 dni zależy od standardu pokoju i sezonu rozliczeniowego. Wysokość tych opłat

nie jest dowolna, ale ściśle określona przez ministra zdrowia - mówi Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

Od maja br. doba w pokoju jednoosobowym z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym będzie kosztować kuracjusza 40,90 zł. Do tej pory jest to 32,60 zł. Z kolei opłata za dobę w pokoju dwuosobowym z pełnym węzłem sanitarnym wzrośnie do 27,30 zł (z 19,50 zł), a w pokoju wieloosobowym z pełnym węzłem sanitarnym - do 14,80 zł (z 12,50 zł). Oznacza to, że za 21-dniowy turnus zapłacimy latem (w zależności

od standardu pokoju) od 249,90 zł do 858,90 zł. Dla porównania ceny w sezonie jesienno-zimowym są niższe i wynoszą od 222,60 zł do 684,60 zł.

Obecnie na Pomorzu i Kujawach dorośli na leczenie sanatoryjne czekają 5 miesięcy. Z roku na rok coraz więcej mieszkańców regionu wyjeżdża do uzdrowiska podreperować swoje zdrowie. W 2024 roku było ich około 25 tys., a w ubiegłym roku - ponad 27 300. Przybywa też kuracjuszy przybywających do naszych uzdrowisk: w Ciechocinku, Inowrocławiu i Wieniucu Zdroju.

Więcej czytaj na stronie 3

GRUDZIĄDZ

Zachęcają dzieci do aktywności. Rusza Klub Małego Biegacza



Bieganie i ruch na świeżym powietrzu to świetna zabawa! O tym najmłodszych w sprytny sposób przekonują organizatorzy imprez Klubu Małego Biegacza z GKS Olimpia. Nie ma pomiaru czasu, medale otrzymują wszyscy, którzy dotrą do mety, a dodatkowym prezentem dla uczestników są maskotki. Po zimowej przerwie Klub Małego Biegacza zaprasza na pierwszy bieg cyklu. Więcej na str. 9

Wołanie o deszcz, bo susza znowu straszy w regionie

Uprawy bardzo potrzebują deszczu, gleba jest przesuszona. Synoptyk: - Mile widziana „zgniła pogoda” z umiarkowanym deszczem padającym przez co najmniej kilka dni **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Renta rodzinna:
uczeń i student mogą sobie do niej dorobić **str. 4**

Jutro w „Pomorskiej” Strona Zdrowia

● Dlaczego warto jeść śniadanie? To najważniejszy posiłek dnia ● Cięcia w pakietach NFZ, pacjenci będą musieli dopłacić za pełną higienizację

Tomasz Rusek
publicysta



DRUGIE ŻYCIE NA WIOSNĘ? JASNE!

Przychodzi Żyd do rabina: - Rebe, pomóż! Mam takie ciasne mieszkanie, naszej rodzinie ciężko się w nim żyje. Rabin odpowiada spokojnie: - Kup trzy kozy, niech z wami zamieszkają.

Żyd zdziwiony, ale posłuchał. Wraca po tygodniu: - Rebe, jest jeszcze gorzej! Kozy beczą, wszędzie biegają, nie ma się jak miąć w korytarzu, no ciasnota jest jeszcze gorsza!

Rabin na to: - Sprzedaj kozy.

Żyd wrócił po kolejnym tygodniu: - Rebe! Jak ja wam dziękuję! Sprzedałem kozy i teraz mam w domu tak cudownie cicho i przestronnie!

Przypomniał mi się ten kawał, gdy wracałem w sobotę z kilkudniowej wycieczki do Warszawy. Było dużo spacerów, sporo zwiedzania i jeszcze więcej obserwacji. Nigdy i nigdzie nie widziałem (o ironio!) takich korków i takiego pośpiechu, tylu ludzi „wiszących” na telefonach i takiego kotła na ulicach i trasach rowerowych. Nie pamiętam też takich tłumów na chodnikach i „przebijania” się przez idącą z naprzeciwka ławę ludzi na przejściach dla pieszych.

Oczy i głowa bolały mnie od samego patrzenia na ten szalony rytm i to pomimo tego, że sam nigdzie się nie spieszyłem (Syrenka, Fabryka Czekolady Wedla czy Centrum Nauki Kopernik nigdzie przecież nie miały odjeżdżać).

Nie mógłbym tak żyć. Nie mógłbym codziennie trwonić 50 minut czy ponad godziny W JEDNĄ stronę na dojazd do pracy i potem tracić drugie tyle, by wrócić do domu.

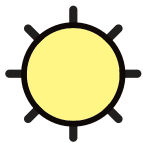
Żeby było jasne: rozumiem urok takiego szaleństwa, gdy jest się 22-letnim studentem bez zobowiązań, który daje się porwać rytmowi miasta albo dzianym 60-latkim z Lamborghinim, który zajmuje się prowadzeniem telewizyjnego show. Ale dziś, jako ustatkowany facet po „40”, kompletnie nie jaram się takim kotłem.

I gdy dotarłem w końcu do mojego małego miasteczka, w którym żyję, poczułem się jak ten facet z kawału, który właśnie sprzedał kozy i docenił, jakie fajne ma mieszkanie (czytaj: miasteczko). Może i kompaktowe, bez metra, pałacu kultury i całej tej wielkomiejskiej otoczki, ale za to ciche, czyste i tak położone, że w godzinę jestem w stanie obskoczyć dwa jeziora, zamiast z trudem przebić się do sąsiedniej dzielnicy...

POGODA W REGIONIE

Dziś

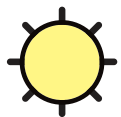
13°C
2°C



Imieniny obchodzą
Dziś:
**Konrada, Aleksandra,
Anzelm, Bartosz**
Jutro:
**Kaja, Wanesa,
Łukasz, Leon**

Środa

17°C
0°C



Czwartek

15°C
4°C



Dość ciepło w dzień, ale chłodne noce, słonecznie. Więcej chmur w weekend

Rak: mniej zachorowań, za to więcej zgonów. System przegrywa z nowotworami

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Polska ma mniej nowych przypadków nowotworów niż średnia Unii Europejskiej, ale... więcej zgonów. Wynika to z raportu OECD i Komisji Europejskiej „Krajowe profile dotyczące nowotworów: Polska 2025”.

Raport opartego jest na na danych m.in. Eurostatu, WHO i Krajowego Rejestru Nowotworów.

Będzie jeszcze więcej nowotworów

W ciągu dekady ryzyko zachorowania na nowotwór w Polsce wzrosło o 23 proc. Prognozy wskazują, że do 2040 roku liczba przypadków zwiększy się o kolejne 19 proc. Oznacza to stale rosnącą liczbę pacjentów w systemie ochrony zdrowia i większe obciążenie diagnostyki oraz leczenia.

O ile w Polsce odnotowuje się rocznie około 260 zgonów z powodu nowotworów na 100 tys. mieszkańców, średnia dla UE wynosiła około 235. Wyraźne są również różnice między płciami. Wśród mężczyzn wskaźnik sięga 352 zgonów na 100 tys., u kobiet wynosi 203. Najczęstszą przyczyną zgonów pozostaje rak płuc - odpowiada za 26 proc. zgonów u mężczyzn i 18 proc. u kobiet.

Niższa przeżywalność

Wskaźnik osób żyjących pięć lat od diagnozy nowotworu jest w Polsce również

niższy niż średnia unijna. W Polsce wynosi 1585 osób na 100 tys. mieszkańców, podczas gdy w UE - 1876. To jeden z najważniejszych wskaźników skuteczności leczenia i organizacji systemu.

Mężczyźni z niższym wykształceniem umierają na nowotwory ponad dwa razy częściej niż mężczyźni z wyższym wykształceniem. Różnice występują także regionalnie. Wyższe wskaźniki zgonów notuje się w zachodniej części kraju, niższe w południowo-wschodniej.

Badania przesiewowe z niską frekwencją

W Polsce działają co prawda programy badań przesiewowych w kierunku raka piersi, szyjki macicy i jelita grubego, jednak problemem pozostaje niski udział pacjentów.

W badaniach w kierunku raka piersi uczestniczy około 37 proc. uprawnionych kobiet, a w przypadku cytologii odnotowano spadek frekwencji w ostatnich latach. To oznacza częstsze wykrywanie chorób w późniejszym stadium.

Polska wypadła gorzej niż wiele krajów UE pod względem niektórych czynników ryzyka. Dotyczy to przede wszystkim zanieczyszczenia powietrza, narażenia zawodowego oraz nadwagi i otyłości. Jednocześnie w części obszarów sytuacja jest lepsza, m.in. pod względem odsetka osób palących.

Na profilaktykę przeznaczają się u nas około 2 proc. wydatków zdrowotnych.



FOT. MALGORZATA GENCA

W ciągu dekady ryzyko zachorowania na nowotwór w Polsce wzrosło o 23 procent

Coraz większe obciążenie dla budżetu

Nowotwory mają także wymierny wpływ na gospodarkę. Według prognoz będą prowadzić do utraty 194 pełnych etatów na każde 100 tys. mieszkańców w związku z ograniczeniem aktywności zawodowej. Do tego dochodzą absencje i spadek wydajności pracy.

Kujawsko-Pomorskie? Smutna prawda

W województwie kujawsko-pomorskim liczba zgonów z powodu nowotworów należy do najwyższych w kraju. Najczęściej zabija nas rak płuca, który odpowiada za ok. 26,4 zgonów

u mężczyzn i 21,6 proc. u kobiet. Dalej są nowotwory jelita grubego oraz - zależnie od płci - prostata i piersi.

Region wyróżnia się także szybkim wzrostem zachorowań w ostatnich dwóch dekadach (ok. 59 proc. przy średniej krajowej 50 proc.), a ogólna umieralność utrzymuje się powyżej średniej.

Jednocześnie frekwencja w badaniach przesiewowych pozostaje niska - mammografia obejmuje ok. 30-35 proc. kobiet, cytologia ok. 20 proc. Do tego odsetek badań wykonywanych w terminie należy do najniższych w Polsce. ©©

Budowa drogi S10 w Kujawsko-Pomorskiem postępuje

Wraz z nadejściem wiosny prace na budowie drogi S10 wyraźnie przyspieszają - i to nie tylko na odcinku Bydgoszcz-Toruń, ale wzdłuż całej planowanej trasy.

Kolejne decyzje administracyjne oraz postępy robót wskazują, że inwestycja wchodzi w coraz bardziej zaawansowaną fazę.

Na odcinku Bydgoszcz - Toruń, który znajduje się obecnie w budowie, wydano decyzję ZRID dla tzw. odcinka „toruńskiego”. Oznacza to otwarcie pełnego frontu robót. Największe

zaangażowanie prac koncentruje się obecnie na odcinku nr 3.

Stopień zaawansowania prac jest zróżnicowany. Na fragmencie Bydgoszcz Południe - Emilianowo (BPPT) wynosi 25 procent, na odcinku Emilianowo - Solec Kujawski osiągnął 17,6 procent, natomiast najbardziej zaawansowane roboty prowadzone są między Solcem Kujawskim a węzłem Toruń Zachód, gdzie realizacja sięga już 46 procent.

Zgodnie z aktualnym harmonogramem, trzy odcinki - od obwodnicy Brzozy do węzła Toruń Zachód - mają zostać oddane

do użytku w 2027 roku. Ostatni fragment toruński, prowadzący do węzła Toruń Południe, planowany jest do ukończenia na początku 2028 roku.

Otwarto przetargi na dwa odcinki: Bydgoszcz-Nakło oraz Nakło-Wyrzysk o łącznej długości około 40 kilometrów.

Większość złożonych ofert mieści się w założonym budżecie, a obecnie trwa ich szczegółowa weryfikacja pod kątem wiarygodności.

W toku postępowań pojawiło się już ponad 1500 pytań, a szczegółowe informacje w najbliż-

szym czasie ma przedstawić Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Istotny krok wykonano również na kierunku warszawskim. Złożono wniosek o wydanie decyzji środowiskowej dla odcinków od autostrady A1 do aglomeracji warszawskiej, w tym w rejonie Włocławka. To kluczowy etap przygotowań - bez uzyskania tej decyzji realizacja inwestycji nie będzie mogła ruszyć dalej. Obecnie zakłada się, że budowa tego fragmentu mogłaby zostać zrealizowana w latach 2030-32. (JS)

Od maja wyższe opłaty za pobyt w sanatorium

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Od maja do końca września obowiązuje tzw. letni sezon w uzdrowiskach. To oznacza podwyżkę opłat. Za 21-dniowy turnus w pokoju dwuosobowym z łazienką zapłacimy więcej o 163,20 zł.

Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Bydgoszczy, zaznacza, że każdy pacjent przebywający w sanatorium ponosi częściowy koszt zakwaterowania i wyżywienia.

- Wysokość opłaty za jeden dzień pobytu pacjenta dla turnusów trwających 21 oraz 28 dni zależy od standardu pokoju i sezonu rozliczeniowego. Wysokość tych opłat nie jest dowolna, ale ściśle określona przez ministra zdrowia - mówi Barbara Nawrocka.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia, opłaty w uzdrowiskach aktualizowane są dwa razy w roku - z początkiem maja oraz października. Teraz, od 1 maja, będzie to sezon letni, czyli droższy.

- Jadę do sanatorium w Kołobrzegu w połowie maja. Już



Obecnie na Pomorzu i Kujawach czas oczekiwania na leczenie sanatoryjne dorosłych wynosi 5 miesięcy

się nie mogę doczekać! Tak celowałam ze złożeniem wniosku, by wyjechać w maju lub czerwcu, gdy pogoda już jest dobra, ale jeszcze nie ma upałów. Udało mi się! Sprawdziłam nowe stawki opłat od maja. Turnus wyniesie mnie maksymalnie ponad 170 złotych więcej niż obecnie, gdyby cudem udało mi się dostać „jedynekę” z łazienką. Jeśli dostanę „dwój-

kę”, to więcej zapłacę o ponad 160 złotych - mówi nasza Czytelniczka z Bydgoszczy.

Opłaty za sanatorium od maja 2026 roku

W sezonie letnim, czyli od maja do końca września, obowiązują wyższe opłaty. Wynoszą one za:

● pokój jednoosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sa-

nitarnym - 40,90 zł (dla porównania 32,60 zł w okresie od 1 października do 30 kwietnia),

● pokój jednoosobowy w studiu - 37,40 zł (26,10 zł),

● pokój jednoosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 33,20 zł (24,90 zł),

● pokój dwuosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym - 27,30 zł (19,50 zł),

● pokój dwuosobowy w studiu - 24,90 zł (16,50 zł),

● pokój dwuosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 19,50 zł (14,20 zł),

● pokój wieloosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym - 14,80 zł (12,50 zł),

● pokój wieloosobowy w studiu - 13,60 zł (11,90 zł),

● pokój wieloosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego - 11,90 zł (10,60 zł).

Oznacza to, że za 21-dniowy turnus zapłacimy latem (w zależności od standardu pokoju) od 249,90 zł do 858,90 zł. Dla porównania ceny w sezonie jesienno-zimowym są niższe i wynoszą od 222,60 zł do 684,60 zł.

Całkowicie zwolnieni z opłat za zakwaterowanie i wyżywienie w uzdrowisku są m.in.: dzieci i młodzież do 18. roku życia (lub do 26. roku życia, jeśli się kształcą), dzieci ze znacznym stopniem niepełnosprawności bez ograniczenia wieku, dzieci uprawnione do renty rodzinnej, pracownicy zatrudnieni w zakładach stosujących azbest.

Coraz więcej chętnych na kurację w uzdrowisku

Obecnie na Pomorzu i Kujawach czas oczekiwania na le-

czenie sanatoryjne dorosłych wynosi 5 miesięcy.

Z roku na rok coraz więcej osób wyjeżdża do uzdrowiska podreperować swoje zdrowie. W 2024 roku około 25 tys. mieszkańców Kujawsko-Pomorskiego skorzystało z leczenia uzdrowiskowego w całej Polsce. Do kurortów w naszym województwie z całego kraju przyjechało prawie 90 tys. pacjentów sanatoryjnych.

Natomiast w 2025 roku 27 322 mieszkańców regionu wyjechało na leczenie uzdrowiskowe do sanatoriów w całej Polsce. W Ciechocinku, Inowrocławiu i Wieniurze Zdroju leczyło w tym samym czasie 90 113 kuracjuszy z całego kraju.

- W pierwszym kwartale 2026 roku z leczenia uzdrowiskowego w całym kraju skorzystało 4823 mieszkańców naszego województwa. Dla porównania w zeszłym roku w analogicznym okresie było ich 5017. Natomiast w pierwszych trzech miesiącach tego roku nasze uzdrowiska odwiedziło 18 904 kuracjuszy z całej Polski. Dla porównania w zeszłym roku w analogicznym okresie było ich 18 327 osób - podsumowuje Barbara Nawrocka.

©

Sejmik: Czy trzeba używać słowa „ubogi”? Przewodnicząca poprawia dyrektora

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Zawieszenie lotów Lufthansy z Bydgoszczy, protest w Solino, zmiany w obszarach chronionego krajobrazu - o tym debatował sejmik. Emocje wzbudziła jednak informacja o rynku pracy i poprawność językowa.

- Lufthansa zawiesza loty do Bydgoszczy, tak jak i do kilku innych miast w Polsce - mówi wicemarszałek Zbigniew Ostrowski. - Jest to związane z wyłączeniem 27 samolotów tej linii, które obsługiwały segment CityLine. Na razie nie mamy informacji, kiedy to może być odwołane.

Według wicemarszałka, przyczyną są przede wszystkim problemy kadrowe przewoźnika, w tym strajk załogi, a także sytuacja paliwowa na rynku lotniczym (szerzej piszemy obok).

Do obrad wróciła też sprawa protestu w Solino. - Uczestniczyłem w posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Inowrocławiu. Z zaproszenia do wzięcia udziału w tym spotkaniu nie skorzystali protestujący w fabryce Solino - relacjonował Zbigniew Ostrowski. - Prezes Solino zapewnili, że nie są planowane zwolnienia pracownicze.

Jeziro i Nizina do zmiany

Sejmik przyjął projekt uchwały dotyczący obszaru chronionego krajobrazu Jeziora Głuszyńskiego w gminie Topólka, obejmujący działki w Miłachówku i Głuszynku.

Zmiana polega na wprowadzeniu odstępstw od obowiązujących zakazów. Dotyczy to zarówno ochrony zadrzewień śródpolnych i nadwodnych, jak i ograniczenia zabudowy w pasie 100 metrów od linii brzegowej. Po zmianie możliwe będzie lokowanie obiektów bliżej jeziora - w praktyce w odległości około 30-35 metrów od wody.

W uzasadnieniu wskazano, że chodzi o tereny już przekształcone, częściowo zabudowane lub przeznaczone pod funkcje rekreacyjne. W jednym z przypadków planowana jest baza szkoleniowo-noclegowa.

Przyjęto również uchwałę dotyczącą obszaru chronionego krajobrazu Niziny Ciechocińskiej, w miejscowości Stawki. Sejmik zgodził się na odstępstwa od zakazów dotyczących ingerencji w środowisko - w tym prowadzenia prac ziemnych, zmian rzeźby terenu oraz stosunków wodnych. Umożliwi to niwelację terenu, gdzie różnice wysokości

przekraczają 6 metrów, i przygotowanie działek pod zabudowę jednorodziną. Oba projekty uchwał trafią teraz do uzgodnień z gminami i Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska.

„Całopalenie” nas wypromuje

Radni pytali także o projekt filmu „Całopalenie” w reżyserii Krzysztofa Zanussiego dofinansowany przez samorząd. - Czy zdjęcia będą realizowane na terenie Kujawsko-Pomorskiego? - interesował się radny Wenderlich.

- Nie czytałem scenariusza, ale mogę zapewnić, że film będzie znakomitą promocją województwa, tak jak poprzednie - stwierdził wicemarszałek.

Zsali doprecyzowano, że zdjęcia planowane są m.in. w Toruniu.

Więcej bezrobotnych, mniej ofert

Sejmik zapoznał się też ze sprawozdaniem z działalności Państwowej Inspekcji Pracy za 2025 rok. Do szczegółów prezentacji, która wywołała żywą dyskusję wśród radnych, wrócimy w najbliższych dniach.

Z kolei dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Łukasz Jaworski przedstawił dane o sytu-

acji na rynku pracy. Stopa bezrobocia w regionie wynosi 8,3 proc., przy 6,1 proc. w kraju. Zwrócił uwagę na spadek liczby ofert pracy oraz pojawiające się zwolnienia, m.in. w Stomilu Bydgoszczy i Unii w Grudziądzu, gdzie planowane redukcje sięgają około 200 osób.

Emocje przewodniczącej sejmiku wywołało użycie w prezentacji dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy określenie „ubogi pracujący”. - Jestem wyczulona jako polonistka na język - zaznaczyła Elżbieta Piniewska. - Czasami są wyrazy, które stygmatyzują. Zauważyłam dwukrotnie, że pojawia się określenie „ubogi”, „pracujący ubogi”. Czy w dokumentach musimy używać prawnie takiego określenia? Nie chciałabym być określana jako „uboga pracująca”.

Dyrektor Łukasz Jaworski sprawiał wrażenie zaskoczonego tą uwagą. - To jest termin funkcjonujący w dokumentach funduszy europejskich, oznaczający osoby o niskich dochodach lub w trudnej sytuacji materialnej - wyjaśniał. - Natomiast w komunikacji kierowanej bezpośrednio do uczestników projektów będziemy stosować język bardziej dostosowany i mniej obciążony takimi określeniami. ©

Z Bydgoszczy nie polecimy (na razie?) do Frankfurtu

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Bydgoskie lotnisko ma pecha. Dopiero co pobiło rekord odprawionych pasażerów i odkuło się finansowo, a tu wojna na Bliskim Wschodzie i kłopoty z paliwem torpedują ważne połączenia z Frankfurtem.

Przypomnijmy, że w kwietniu ub.r. Lufthansa po długiej przerwie (m.in. z powodu pandemii) wróciła na bydgoskie lotnisko. Najpierw z 5 połączeniami w tygodniu, a od końca marca br. z 6. Frankfurt n. Menem to wielki hub przesiadkowy, więc chętnych na loty z Bydgoszczy, mimo nietanich biletów, nie brakowało.

Między innymi wznowienie rejsów do Frankfurtu pozwoliło PLB pobić rekord frekwencji z 2019 r., gdyż w 2025 r. obsłużyło blisko 440 tysięcy pasażerów. Letnia siatka połączeń i spore zainteresowanie czarterami miały pozwolić pobić ten wynik w tym roku. Niestety, plan się sypie.

Najpierw PLB - za sprawą touroperatorów - odwołało loty czarterowe do Monastyr (Tunezja), a później ogłosiło, że z powodu redukcji połączeń z latania do Krakowa w lecie rezygnuje LOT. Od kwietnia zaczęły się po-

ważniejsze kłopoty z Lufthansą. Co prawda już w lutym i marcu kilka dni strajkowali niemieccy piloci, więc wypadały sporadyczne połączenia, ale kolejne protesty, w tym stewardes, miały miejsce w ubiegłym tygodniu. Z listy zniknęły zatem kolejne loty z i do Bydgoszczy. Prawdziwy cios przyszedł w miniony czwartek. Grupa Lufthansa zdecydowała o zakończeniu działalności spółki-córki CityLine.

Od soboty 27 samolotów zostało na stałe wycofanych z eksploatacji, także te łączące Bydgoszcz z Frankfurtem. Decyzję linia tłumaczy znacznym wzrostem cen paliwa lotniczego oraz kosztami wynikającymi z trwających sporów pracowniczych. Zablokowano możliwość zakupu biletów na połączenia m.in. z Bydgoszczy do Frankfurtu do końca czerwca, choć w dalszym ciągu można jednak rezerwować na lipiec i kolejne miesiące.

Firma podała, że jej plany dotyczące CityLine to część szerszego pakietu działań mających na celu porażenie sobie z rosnącymi kosztami.

Na decyzji Lufthansy ucierpiały także inne polskie lotniska. Zawieszona są loty do Frankfurtu z Rzeszowa i do Monachium z Krakowa i Wrocławia. ©

Miliardy idą na drogowe inwestycje w regionie

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Po długiej i mroźnej zimie na Kujawach i Pomorzu ruszyły na dobre prace związane z budową i przebudową dróg. Na program modernizacji wojewódzkich tras trafią w najbliższych latach 2 miliardy zł.

Zmodernizowane drogi, nowe ronda, komfortowe obwodnice, ścieżki rowerowe, bezpieczne i oświetlone przejścia dla pieszych - efekty naszych działań są widoczne na każdym kroku. Skutecznie wykorzystujemy zdobyte środki zewnętrzne między innymi z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza. Co roku przebudowujemy około 100 kilometrów dróg. W tym sezonie wynik ma być jeszcze lepszy - zapowiada marszałek Piotr Całbecki.

Wielka inwestycja w małym Żołędowie

Na 3-kilometrowym odcinku drogi wojewódzkiej nr 244 powstają chodniki, ścieżki rowerowe, doświetlone przejścia, a na skrzyżowaniu z drogą prowadzącą do Kotomierza bezpieczne rondo. Przy realizacji zadania urząd marszałkowski współpracuje z gminą Osielesko, która przeznaczyła na gruntowną modernizację trasy 12 mln zł. Wartość inwestycji to blisko 40 mln zł.



W Żołędowie trwa modernizacja drogi wojewódzkiej nr 244

Na ulicy Jastrzębiej trwają prace rozbiórkowe i ruszyła budowa kanalizacji. Zakres prac obejmuje też m.in.: przebudowę sieci teletechnicznych, budowę odwodnienia, przebudowę istniejących sieci wodno-kanalizacyjnych, budowę sieci sanitarnej, przebudowę sieci elektroenergetycznej, przebudowę sieci oświetlenia drogowego oraz budowę zasilania i oświetlenia drogowego.

Na ulicy Jastrzębiej trwają prace rozbiórkowe i ruszyła budowa kanalizacji. Zakres prac obejmuje też m.in.: przebudowę sieci teletechnicznych, budowę odwodnienia, przebudowę istniejących sieci wodno-kanalizacyjnych, budowę sieci sanitarnej, przebudowę sieci elektroenergetycznej, przebudowę sieci oświetlenia drogowego oraz budowę zasilania i oświetlenia drogowego.

Rozbudowa drogi Strzyżawa - Nowy Dwór

Po przerwie ruszają główne prace na rozbudowywanych odcinkach DW 551 Strzyżawa - Os-tromecko - Nowy Dwór. Trwają roboty przygotowawcze, rozbiórkowe i przy przebudowie sieci. Przygotowywane są też dodatkowe rozwiązania w Strzyżawie, by podczas kolejnych etapów prac minimalizować utrudnienia w ruchu. W zakres robót wchodzi: wzmocnienie konstrukcji drogi, ułożenie nowych warstw nawierzchni, przebudowa dwóch przepustów, wykonanie nowych pobo-

czy i zjazdów oraz budowa zatok autobusowych. Prace prowadzone będą też na sieciach elektroenergetycznych, telekomunikacyjnych oraz przy budowie kanalizacji deszczowej oraz chodników w Strzyżawie. Zadanie warte 22 mln zł.

Kolejne inwestycje czekają w kolejce

Podpisane zostały już umowy z wykonawcami na prowadzenie kolejnych zadań. Przebudowane zostaną dwie drogi wojewódzkie - nr 554 na odcinku Mo-szczonne - Kikół (pow. lipnowski) o długości 5,3

km (wartość inwestycji 8,6 mln zł) oraz nr 560 na 2-kilometrowym odcinku Zakrocze - Puszcza Rządowa (pow. rypiński, wartość 3,7 mln zł). Wykonane zostaną pobocza i perony autobusowe oraz wymienione będzie oznakowanie.

Trwają postępowania związane z wyborem wykonawców kolejnych zadań na trasach:

- DW nr 553 na odcinku Różankowo - rondo w Łubiance, długość 6 km, powiat toruński,
- DW nr 189 na odcinku Zakrzewska Osada - Witunia, 4 km, sępoleński,
- DW nr 237 na odcinku Brody - Woziwoda, 4 km, tucholski,
- DW nr 251 na odcinku Murczyn - Młodocin, 5,2 km, żniński,
- DW nr 649 na odcinku Kiełbasin - Sierakowo, 7,8 km, gołubsko-dobrzyński,
- DW nr 557 na odcinku Janiszewo - Makówiec, 5 km, lipno-wski,
- DW nr 557 na odcinku Nadroż - Nowy Kobrzyńiec, 5 km, rypiński,
- DW nr 189 na odcinku Zakrzewska Osada - Witunia, 4 km, sępoleński,
- DW nr 554 na odcinku Orzechowo - Sierakowo, 3,8 km, gołubsko-dobrzyński i wąbrzeski,

- DW nr 551 na odcinku Dźwierzno - Orzechowo, 4,9 km wąbrzeski,
- DW nr 569 na odcinku Olszówka - Elgiszewo, 3 km, gołubsko-dobrzyński,
- DW nr 412 na odcinku Rożniaty - Kobylniki, 2,5 km, inowrocławski,
- DW nr 543 na odcinku Lembarg - Wichulec, 4,2 km, brodnicki.

Wkrótce dokończone zostaną też prace przy odnowie wąbrzeskiej obwodnicy. W ich zakres wchodzi układanie nowych nawierzchni, remonty chodników, pierścieni rond oraz nowe oznakowanie.

Rekordowe wydatki

Na program modernizacji dróg wojewódzkich w najbliższych latach przeznaczone zostaną 2 miliardy złotych - w ramach Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-27, programu regionalnego nowej perspektywy na inwestycje drogowe (w tym m.in. regionalnego programu budowy obwodnic) - 136 mln euro oraz dofinansowanie z budżetu państwa (ok. 170 mln zł na obwodnice i około 450 mln zł na rozbudowę innych dróg).

©

Uczeń lub student może sobie dorobić więcej do renty rodzinnej

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Dobra wiadomość dla uczniów i studentów, którzy pracują i jednocześnie pobierają rentę rodzinną. Do końca maja obowiązują wyższe limity dorabiania.

Coraz więcej młodych osób, także uczniów i studentów pobierających rentę rodzinną, podejmuje pracę już w trakcie nauki. - W ich przypadku wysokość zarobków ma duże znaczenie, bo po przekroczeniu określonych progów świadczenie może zostać zmniejszone lub zawieszona - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Jak dodaje, na zmniejszenie lub zawieszenie renty rodzinnej wpływają przede wszystkim przychody z pracy lub innej działalności objętej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, np. z umowy o pracę, umowy zlecenia czy umowy o dzieło zawartej z własnym pracodawcą.

Pilnuj tych limitów

Nowe limity dorabiania obowiązują do końca maja br. Jeśli

miesięczny przychód nie przekroczy 6438,50 zł brutto, czyli 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, renta rodzinna będzie wypłacana w pełnej wysokości. Gdy zarobki przekroczą 11 957,20 zł brutto, czyli 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, ZUS może zawiesić wypłatę świadczenia. W przypadku przychodów pomiędzy 6438,50 zł a 11 957,20 zł brutto renta może zostać zmniejszona o kwotę przekroczenia limitu, jednak nie więcej niż wynosi maksymalna kwota zmniejszenia. Dla jednej osoby pobierającej rentę rodzinną jest to 841,05 zł. Jeśli do renty rodzinnej uprawnionych jest kilka osób, przekroczenie limitu przychodu wpływa tylko na część świadczenia należnego tej osobie, która osiąga dodatkowe zarobki.

Umowa bez składek

Umowa zlecenia zawarta z uczniem lub studentem do 26.

Renta rodzinna po zmarłym rodzicu należy się do ukończenia 16. roku życia, a gdy dzieci uczą się dalej, nawet do 25. roku życia.

roku życia nie podlega obowiązkowym składkom na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Oznacza to, że przychody z takiej umowy co do zasady nie są wliczane do limitu dorabiania, który może wpływać na ograniczenie wysokości renty rodzinnej.

- Wyjątkiem jest sytuacja, gdy uczeń lub student wykonuje umowę zlecenia dla firmy, w której jednocześnie jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Wtedy taki przychód jest już brany pod uwagę przy ustalaniu limitu - mówi Krystyna Michałek.

Przypomnijmy, że renta rodzinna po zmarłym rodzicu przysługuje dzieciom do ukończenia 16. roku życia, a jeśli kontynuują naukę, nawet do 25 roku życia. Studenci, którzy skończą 25 lat na ostatnim roku studiów, mogą otrzymywać rentę aż do jego zakończenia.

Natomiast bez ograniczeń wiekowych rentę rodzinną mogą pobierać dzieci, które przed ukończeniem 16. roku życia lub w trakcie nauki, a przed 25. rokiem życia, stały się całkowicie niezdolne do pracy. W ich przypadku nie ma znaczenia, czy się uczą.

©

Po małżeńskiej kłótni u krawca żona w śpiączce, a na męża czekają zarzuty

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Agnieszka P. jest w śpiączce po poważnej operacji. Operowany był także Sławomir P. Prokuratura zamierza przedstawić mu zarzuty spowodowania ciężkich obrażeń.

Do dramatycznych wydarzeń doszło w środę, 15 kwietnia w „Kwadracie” przy ul. Łyskowskiego w Toruniu. Mężczyzna zadał przynajmniej kilka ciosów nożem kobiecie, a potem miał sam się okaleczyć.

Na miejsce wysłano funkcjonariuszy ogniwo patrolowego, jak też Grupę Szybkiego Reagowania Komendy Miejskiej Policji. Policjanci obezwładnili nożownika.

Oboje małżonkowie - Agnieszka i Sławomir P. natychmiast trafili do szpitala. Oboje też w środę po południu przeszli operacje. W przypadku kobiety było to ratowanie życia - taka jest wstępna wiedza śledczych, czekających jeszcze na dokumentację medyczną z lecznicy.

- Śledztwo wszczęliśmy w kierunku usiłowania zabójstwa i spowodowania przez Sławomira P. w pokrzywdzonej ciężkich obrażeń realnie zagrażają-

cych życiu. Oboje małżonkowie 15 kwietnia po południu byli operowani i pozostają w szpitalu. Kobieta jest w poważnym stanie, w śpiączce. Z mężczyzną zamierzamy przeprowadzić czynności procesowe. Na razie jednak nie jest to jednak możliwe - tak zdecydowali lekarze - mówiła nam w piątek prokurator Joanna Becińska, kierująca Prokuraturą Rejonową Toruń Wschód.

Prokuratura oczekuje właśnie na akta sprawy z policji i dokumentację medyczną ze szpitala. Nie kryje, że zamierza Sławomirowi P. postawić zarzuty (przynajmniej z art. 156 Kodeksu karnego).

Dotyczy on umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co jest zbrodnią zagrożoną karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata (do 20 lat). Obejmuje trwałe kalectwo, chorobę realnie zagrażającą życiu, trwałą chorobę psychiczną, niezdolność do pracy czy zszepcenie.

Przedstawienie zarzutów może odbyć się w szpitalu - jednak i na to najpierw musi być stosowna decyzja lekarzy.

Sławomir P. nie odniósł tak poważnych obrażeń jak jego żona (mogła nawet stracić nerwę), ale również był operowany.

W niedalekiej przyszłości zapaść też będzie musiała decyzja, w jakiego typu zakładzie karnym może on być poddany tymczasowemu aresztowaniu.

- Na razie jednak monitorujemy stan zdrowia obojga małżonków, pozostając na bieżąco w kontakcie z lekarzami - tłumaczyła prokurator rejonowa.

W tle jest rozwód

Do dramatu małżeńskiego doszło w zakładzie krawieckim, w który pracowała Agnieszka P. Dlaczego mąż zaatakował tutaj żonę nożem?

- Wstępne ustalenia są takie, że tłem sprawy są relacje rodzinne i rozwód małżonków - przekazuje prokurator rejonowa Joanna Becińska.

Mężczyzna ma 54 lata, a kobieta 47. Jak przekazują śledczy, dotąd w tej rodzinie nie szczególne niepokojące się nie działo - przynajmniej z punktu widzenia służb.

- Nie było tam interwencji policji, założonej Niebieskiej Karty mogącej świadczyć o przemocy. Oboje małżonkowie nie wchodzili dotąd w konflikty z prawem. Sławomir P. jest osobą niekaraną - wyjaśnia - prokurator Becińska.

©

Susza znowu straszy. Deszczówka na wagę złota

Lucyna Talaśka-Klich
lucyna.talaska@polskapress.pl

Do 3-4 maja w przeważającej części woj. kujawsko-pomorskiego nie ma szans na większe opady deszczu. A potrzeba co najmniej kilku deszczowych dni, by susza przestała straszyć naszych rolników.

- Mile widziana „zgniła pogoda” z umiarkowanym deszczem padającym przez co najmniej kilka dni - powiedział Bogdan Bąk, bydgoski synoptyk.

Rośliny chcą pić

- Uprawy bardzo potrzebują deszczu, gleba jest przesuszona - ocenił Michał Gmys, rolnik z Wtelna (pow. bydgoski). W miniony weekend uruchomił deszczownicę ustawioną w rzepaku. - Musiałem nawodnić tę uprawę, ponieważ zauważyłem, że na polu wciąż leży część nawozu azotowego, który wysiałem pod koniec pierwszej dekady marca - dodaje gospodarz z Wtelna. - Brak wilgoci sprawił, że nie wszystkie granulki zdążyły się rozpuścić. Jest bardzo sucho, czekamy na deszcz.

- W minioną niedzielę spadło u nas kilka kropelek, a na polach jest bardzo sucho - po-



Na mikroretencję, czyli przydomowe sposoby gromadzenia i wykorzystywania deszczówki, będzie można otrzymać dofinansowanie - do 8 000 zł

wiedział Jarosław Saldat z Dworzyska (pow. świecki). - Tak bardzo brakuje wilgoci w glebie, że zboże jare - które posiałem w miejscu wymarzonej uprawy ozimej - w ogóle nie wzeszło. A rzepak „stoi”, ponieważ nie pobrał azotu. Jest za sucho!

Gospodarz nie wierzy, że w najbliższym czasie wilgoci przybędzie.

W minioną niedzielę deszcz podobno był widziany w połu-

dniowej części naszego regionu, w pobliżu woj. wielkopolskiego.

- Bardzo liczyliśmy na niedzielne opady deszczu, takie były prognozy, ale nie spadła ani kropla! - 20 kwietnia stwierdził Józef Paweł, rolnik z Wyłatowa (pow. mogileński).

Do maja będzie sucho

Zdaniem bydgoskiego synoptyka potrzeba ok. 50 mm opadu

deszczu, by gleba mogła się dobrze „napić”. Nie chodzi jednak o tzw. deszcz nawalny, ale o spokojny, długotrwały opad.

Czy jest na to szansa w najbliższym czasie? Bogdan Bąk nie pozostawił złudzeń: - Nawielkie opady mogą wystąpić pod koniec kwietnia w południowej części woj. kujawsko-pomorskiego, w pobliżu granicy z woj. łódzkim. Środkowa, wschodnia i północna część naszego woje-

wództwa poczeka na deszczową aurę do 3 lub 4 maja.

Do tego czasu w Kujawsko-Pomorskiem będzie wyżowa pogoda - sporo słonecznych dni, ale z chłodnymi nocami. Możliwe są nawet nocne przymrozki (z 21 na 22 kwietnia i z 22 na 23 kwietnia - słupek rtęci może spaść do minus 2 stopni Celsjusza). Powrót przymrozków spodziewany jest także w przyszłym tygodniu (z temp. ok. 0 stopni C).

Za mało stacji meteo

Jak informuje portal Windy, stan nawodnienia gleby w Polsce jest najniższy od kilkadziesiąt lat.

Żle jest nie tylko na terenie stepowięjących Kujaw. Najtrudniejsza sytuacja występuje w północnej i wschodniej części kraju, gdzie zanosi się na suszą hydrologiczną i rolniczą.

- Jest bardzo sucho, ale nawet na niewielkich obszarach występują duże różnice - przyznał Stanisław Kulwicki, rolnik z Borówna koło Chełmna. - Najbliższa stacja meteorologiczna znajduje się w Drzycimiu i dane przekazywane do Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa (zajmuje się monitorowaniem suszy rolniczej) nie są miarodajne dla naszej gminy.

Np. w Drzycimiu odnotowano kiedyś 19 mm deszczu, a u nas spadło tylko 10 mm. Stacji meteorologicznych powinno być więcej!

Łapmy każdą kroplę

Dziś już nikogo nie trzeba przekonywać, jak ważna jest zdolność do okresowego zatrzymywania wody, czyli retencja.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej informuje, że finalizuje prace nad typem projektów Mikroretencja, a wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej ogłoszą nabory dla osób fizycznych na dofinansowanie w drugim kwartale 2026 r.

Na przydomowe systemy gromadzenia i wykorzystania deszczówki będzie można otrzymać do 8 000 zł dofinansowania. NFOŚiGW zwraca uwagę, że mikroretencja dotyczy inwestycji zakończonych. Dotacja obejmie koszty kwalifikowane poniesione od 1.07.2024 r. Nie będzie można uzyskać wsparcia na przedsięwzięcie lub elementy przedsięwzięcia, które było już finansowane ze środków WFOŚiGW lub NFOŚiGW, np. z programu Moja Woda. ©

MATERIAL INFORMACYJNY FIRMY WIŚNIEWSKI

Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI w Światowym Dniu Kreatywności i Innowacji

Pierwsze półrocze działalności Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI to ponad 6000 uczestników, niemal 900 godzin pracy z nowymi technologiami i ponad 350 bezpłatnych warsztatów, które stały się przestrzenią dla młodych innowatorów. Fab Lab to otwarte miejsce edukacyjno-technologiczne stworzone po to, by rozwijać umiejętności i pasję, dawać przestrzeń do eksperymentowania i realizowania kreatywnych projektów.

„Gate to the future” dla młodych innowatorów

Światowy Dzień Kreatywności i Innowacji, który przypada 21 kwietnia, to doskonała okazja, by pokazać, jak kreatywność w praktyce może przełożyć się na realne kompetencje przyszłości i technologii jutra. To również świetny czas, by podsumować pierwsze 6 miesięcy Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI - innowacyjnej inicjatywy edukacyjnej firmy. Strategia komunikacji projektu realizowana jest pod hasłem „Gate to the future - Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI”, ponie-

waż dla młodych innowatorów, przyszłych inżynierów czy wynalazców kreatywna przestrzeń stworzona przez firmę to prawdziwa brama do przyszłości, nauki i rozwijania swoich talentów, z wykorzystaniem najnowocześniejszych technologii, jakie oferuje rynek. Projekt realizowany jest przez Fundację firmy WIŚNIEWSKI „Horyzont 360”.

Od ciekawości do kompetencji przyszłości

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy działalności uczestnicy zajęć w Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI rozwijali swoje kompetencje podczas warsztatów obejmujących m.in.: druk 3D i modelowanie przestrzenne, elektronikę i programowanie, robotykę i automatykę, projektowanie i prototypowanie rozwiązań czy kreatywne wykorzystanie technologii.

Zajęcia w formule „learning by doing” pozwalały uczestnikom przejść pełną ścieżkę tworzenia - od pomysłu, przez testowanie, aż po gotowe rozwiązania pod okiem wyspecjalizowanych

trenerów Fab Lab. Stworzone przez WIŚNIEWSKI miejsce, gdzie technologia spotyka się z kreatywnością, a pomysły zyskują realny kształt, jest otwartą, kreatywną przestrzenią, wyposażoną w nowoczesne narzędzia, takie jak m.in. drukarki 3D, frezarki CNC, plotery laserowe, roboty czy specjalistyczne oprogramowanie, które umożliwiają prototypowanie i realizację własnych projektów.

Rekordowa frekwencja - ponad 6000 uczestników warsztatów już w pierwszym półroczu działania Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI jasno dowodzi, że projekt jest realną odpowiedzią na potrzeby edukacyjne młodych innowatorów.

WIŚNIEWSKI jako mentor technologiczny i partner edukacji STEAM

Inicjatorem projektu jest WIŚNIEWSKI, który, jako innowacyjna firma technologiczna, poprzez własny Fab Lab angażuje się w rozwój edukacji w zakresie nowych technologii, rozwijania kompetencji STEAM (Science,

Technology, Engineering, Arts, Maths) i budowanie świadomości innowacyjnej.

- *Kreatywność i innowacja zaczynają się tam, gdzie młodzi ludzie mają dostęp do narzędzi i przestrzeni do działania. Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI to miejsce, w którym mogą eksperymentować, uczyć się i rozwijać kompetencje przyszłości w praktyce. Jako firma technologiczna chcemy być dla nich partnerem i mentorem - dzielić się wiedzą oraz inspirować do tworzenia własnych rozwiązań* - podkreśla Tomasz Długopolski - Dyrektor Rozwoju Technologicznego WIŚNIEWSKI.

Dzięki zaangażowaniu ekspertów i praktyków, Fab Lab stworzony w firmie WIŚNIEWSKI, staje się przestrzenią realnego transferu wiedzy - z biznesu do edukacji.

- *Fab Lab to miejsce, które łączy edukację i biznes, tworząc warunki do rozwoju przyszłych liderów innowacji. To prawdziwy most pomiędzy światem biznesu a młodymi ludźmi, którzy dopiero zaczynają zgłębiać*



tajniki nowych technologii. W Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI stawiamy na rozwój kreatywności oraz umiejętności technicznych, które są podstawą innowacji w biznesie. Uczestnicy naszych warsztatów uczą się nie tylko programowania, robotyki czy obsługi narzędzi, ale także rozwijają kompetencje, które będą kluczowe w przyszłości, zarówno w pracy zawodowej, jak i w tworzeniu nowych technologii - komentuje Monika Młynarczyk, Dyrektor Marketingu WIŚNIEWSKI.

Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI został zaprojektowany jako przestrzeń otwarta i inkluzyjna, dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Projekt pokazuje, że kompetencje technologiczne mogą być budowane szeroko - niezależnie od wcześniejszego doświadczenia, a dostęp

do nowoczesnych narzędzi staje się realną szansą rozwoju. Wszystkie zajęcia, zrealizowane do tej pory w Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI były bezpłatne dla uczestników.

- *Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI to zaskakujące zajęcia z wykorzystaniem robotów, przestrzeń do tworzenia rzeczy, gdzie mogą wykorzystać swoją wyobraźnię i kreatywność. Tych warsztatów się nie zapomina. Bardzo dużo się nauczyłem, miałem okazję pracować na maszynach, które widziałem po raz pierwszy, a dodatkowo - świetnie się bawiłem. Na pewno chciałbym tu wrócić* - zapewnia Hubert Paciorek, uczestnik warsztatów z robotyki w Fab Lab powered by WIŚNIEWSKI, uczeń czwartej klasy szkoły podstawowej w Nowym Sączu.

KRÓTKO

GOSPODARKA

Tańsze paliwa na razie bez zmian

Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański ocenił, że odejście od rządowego programu „Ceny Paliwa Niżej” w pierwszych tygodniach maja byłoby „przedwczesne”. Poinformował też, że choć program kosztuje 1,6 mld zł miesięcznie, to nie widzi potrzeby nowelizacji budżetu państwa.

- Program jest faktycznie kosztowny, ale z drugiej strony też pamiętajmy, że gdyby tego programu nie było, kierowcy odczuliby te podwyżki na stacjach benzynowych jeszcze

bardziej. To by się z kolei przełożyło na to, że mielibyśmy mniej takiej normalnej sprzedaży detalicznej w sklepach - ocenił Domański.

Obowiązujący od 31 marca rządowy program „Ceny Paliwa Niżej” zakłada obniżenie podatku VAT na paliwo z 23 do 8 proc. oraz obniżkę akcyzy (do 29 gr za litr benzyny i 28 gr za litr oleju napędowego - to najniższy poziom dopuszczony przez UE). Oba rozporządzenia (zarówno w sprawie VAT, jak i akcyzy) obowiązują do końca kwietnia.

FORUM

Szkoła w XXI wieku



FOT. MATERIAŁY PRASOWE POLICJI

Wczoraj Barbara Nowacka, ministra edukacji otworzyła dwudniowe New Education Forum - NEF Warszawa 2026, w którym uczestniczą nauczyciele, dyrektorzy, samorządowcy, rodzice, młodzież, przedstawiciele organizacji pozarządowych i biznesu. - Nie ma przyszłości Polski bez przyszłości edukacji. Nie ma przyszłości edukacji bez uczciwej debaty - powiedziała.

SĄD

Rozprawa Mariusza P. odroczone

W poniedziałek przed Sądem Rejonowym w Opolu miał się rozpocząć proces znanego sportowca i strongmana Mariusza P. KAS oskarża go o nielegalną reklamę gry hazardowej. Sąd odroczył termin do czasu uzupełnienia przez skarbowkę braków formalnych, o co wnioskowała mec. Katarzyna Antkowiak, obrończyni Mariusza P.

Sprawa dotyczy rzekomego promowania przez Mariusza P. gry hazardowej. Zdaniem oskarżyciela miał tego dokonać m.in. w różnych portalach, w których zamieszczał swoje zdjęcia w koszulce z napisem „Pudzianator”, reklamując w ten sposób grę hazardową, co jest zagrożone karą grzywny w wysokości do 10 tysięcy złotych.

ZATRUDNIENIE

Polski rynek pracy wchodzi w 2026 rok w tryb ostrożnej stabilizacji. Ponad połowa firm nie zamierza zmieniać poziomu zatrudnienia, a rekrutacje planuje 18 proc. To o 2 proc. więcej niż przed rokiem - wynika z raportu „Barometr Polskiego Rynku Pracy”. Według autorów raportu firmy ograniczają ryzyko, pracownicy stawiają na bezpieczeństwo, a technologia i migracja zarobkowa coraz silniej kształtują realia zatrudnienia.



„Ustawa o rynku kryptoaktywów nie była przeregulowana i wprowadzała jedynie nadzór nad rynkiem

Andrzej Domański, minister finansów i gospodarki

Przyjaźń czy interesy? Polska i Francja zacieśniają współpracę

(MK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Wczoraj w Gdańsku odbyło się pierwsze polsko-francuskie spotkanie na szczeblu międzyrządowym, organizowane z okazji Dnia Przyjaźni między oboma krajami. Jednym z głównych punktów programu była rozmowa premiera Donalda Tuska z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem.

To spotkanie było pierwszym takim szczytem od czasu podpisania 9 maja 2025 roku w Nancy umowy o pogłębionej współpracy i przyjaźni między Polską a Francją.

Dokument obejmuje szeroki zakres tematów - od spraw militarnych, przez gospodarkę i kwestie społeczne, aż po kulturę.

Przewiduje m.in. wzajemne wsparcie w zakresie bezpieczeństwa, wspólne przeciwdziałanie zagrożeniom hybrydowym oraz współpracę w takich dziedzinach jak przemysł obronny, rolnictwo, nauka i gospodarka.

Dodatkowo, wczoraj po raz pierwszy obchodzony był Dzień Przyjaźni Polsko-Francuskiej, który został ustanowiony na mocy tego traktatu.

„Zgodnie z postanowieniami artykułu 51 Karty Narodów Zjednoczonych w przypadku napaści zbrojnej na ich terytorium Strony udzielają sobie nawzajem pomocy, w tym przy zastosowaniu środków wojskowych. Pomoc



FOT. ADAM JANKOWSKI

Wizyta w Gdańsku prezydenta Macrona to kolejny etap zacieśniania relacji polsko-francuskich

oraz wsparcie będą realizowane stosownie do zobowiązań, jakie wynikają z artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego i artykułu 42 ustęp 7 Traktatu o Unii Europejskiej” - czytamy w traktacie.

W sekcji dot. bezpieczeństwa i obronności znalazły się też zapisy zobowiązujące strony traktatu do „wypracowania wspólnej kultury strategicznej”, zacieśniania współpracy i interoperacyjności między polskimi i francuskimi siłami zbrojnymi, m.in. poprzez organizację wspólnych ćwiczeń, wspólnych kontyngentów zagranicznych oraz współpracę w pozyskiwaniu nowego sprzętu wojskowego i rozwoju nowych technologii. Traktat

przewiduje też m.in. coroczne konsultacje strategiczne na poziomie ministrów spraw zagranicznych i obrony.

Kilka punktów poświęcono też kwestiom przemysłowym. Dla Francji ważnym elementem współpracy z Polską jest rozwój energetyki jądrowej. Firma EDF stara się o udział w budowie drugiej planowanej elektrowni atomowej w Belchatowie lub Koninie. Jednocześnie polski rząd prowadzi rozmowy w tej sprawie również z partnerami z Kanady i Stanów Zjednoczonych.

Francja jest europejskim liderem w obszarze energetyki jądrowej. Dysponuje jednym z najbar-

dziej jądrowych miksów energetycznych w Europie - w 2024 r. 67,3 proc. energii elektrycznej pochodziło tam z atomu.

Pierwsza polska elektrownia atomowa ma powstać w lokalizacji Lubiatowo-Kopalino (gmina Choczewo) na Pomorzu i ma mieć trzy bloki, wybudowane w amerykańskiej technologii AP1000 Westinghouse.

Rozmowy dotyczyły też francuskiego parasola atomowego nad Polską. W marcu prezydent Emmanuel Macron ogłosił, że osiem krajów zgodziło się wziąć udział w zaproponowanym przez Francję zaawansowanym odstraszeniu. Są to: Belgia, Dania, Grecja, Holandia, Niemcy, Polska, Szwecja i Wielka Brytania.

Macron zaznaczył, że Francja będzie mogła tymczasowo rozmieszczać elementy sił strategicznych u swoich sojuszników europejskich. Jak powiedział, oznacza to, że tak jak w przypadku strategicznych okrętów podwodnych „francuskie samoloty przenoszące będą mogły być rozprawdzone po kontynencie europejskim”. Zapewnił, że proponowane przez Francję odstraszenie nuklearne jest działaniem całkowicie komplementarnym z NATO na płaszczyźnie strategicznej i technicznej.

Macron zapowiedział też, że jego kraj zwiększy liczbę swoich głowic nuklearnych. Według obliczeń Bulletin of Atomic Scientists, do 2023 roku Francja miała 290 głowic nuklearnych.

Projekt PSL w sprawie ochrony zdrowia. Dzisiaj będzie konsultowany na Radzie Dialogu Społecznego

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Posel Marek Sawicki (PSL) przekazał, że we wtorek na posiedzeniu Rady Dialogu Społecznego zostanie omówiony projekt ustawy PSL dotyczący ochrony służby zdrowia.

Na początku kwietnia posłowie klubu PSL-TD złożyli w Sejmie projekt ustawy o systemie ochrony zdrowia. Zakłada on zwiększenie finansowania ochrony

zdrowia poprzez przeniesienie składki chorobowej, która obecnie jest przychodem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, do Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, ulgi podatkowe - 10 proc. odpisu od PIT - dla osób korzystających z prywatnej opieki medycznej oraz wyznaczenie tzw. szpitali wiodących, których zadaniem będzie koordynacja opieki na obszarze obejmującym szereg szpitali powiatowych.

Sawicki, pytany przez PAP, na jakim etapie prac jest ten projekt, przekazał, że we wtorek mają zająć się nim Rada Dialogu Społecznego. - 21 kwietnia o godz. 15 projekt ten będzie konsultowany na Radzie Dialogu Społecznego - poinformował poseł PSL.

Zaznaczył, że w spotkaniu tym oprócz niego weźmie też udział szef klubu PSL-TD Krzysztof Paszyk oraz poseł odpowiedzialny za projekt Radosław Lubczyk. - Będą także przedstawiciele Federacji Przedsiębior-

ców, którzy są współautorami tego projektu - dodał Sawicki.

W jego ocenie „skoro ten projekt stawiany jest na Radzie Dialogu Społecznego, to znaczy, że proces konsultacji nad nim przyspiesza”.

PSL chciałby, żeby wydatki na ochronę zdrowia wynosiły 8,8 procent PKB.

Dla porównania, nakłady na ochronę zdrowia zaplanowane w ustawie budżetowej na 2026 rok stanowią mniej, bo 6,81 procent PKB.

Bułgarzy wybrali koalicję z prezydentem na czele

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Kierowana przez Rumena Radewa koalicja Postępowa Bułgaria zwyciężyła w niedzielnych wyborach parlamentarnych, zdobywając niemal 45 proc. głosów.



Rumen Radew udziela pierwszych komentarzy

63-letni Radew przed wejściem do świata polityki był pilotem bułgarskich sił powietrznych, a później ich dowódcą. Ze stanowiska ustąpił w 2016 roku, krytykując plan zaproszenia przez rząd wojsk sojuszników, aby wspólnie z siłami powietrznymi Bułgarii monitorowały przestrzeń powietrzną kraju.

Rok po odejściu z wojska został prezydentem Bułgarii z poparciem postkomunistycznej Bułgarskiej Partii Socjalistycznej. W drugiej turze pokonał kandydatkę partii GERB byłego premiera Bojko Borisowa, zdobywając ponad 59 proc. głosów.

Poparcie społeczne powiększył, gdy ubiegał się o reelekcję: w pierwszej turze w 2021 roku zdobył ponad 49 proc. głosów, w drugiej - 66,7 proc.

Pemając urząd prezydenta, Radew pozycjonował się jako krytyk elit i korupcji stojący ponad podziałami politycznymi oraz polityk, która ma równoważyć proeuropejską orientację Bułgarii z jej historycznymi związkami z Rosją.

Krótko po ogłoszeniu na początku 2026 roku przedterminowych wyborów - ósmym wyborów parlamentarnych w ciągu ostatnich pięciu lat i siódmym przedterminowych - zrezygno-

wał z urzędu prezydenta na rok przed końcem swojej drugiej, ostatniej kadencji.

Tydzień przed dymisją - jak wynika z sondaży opublikowanego przez telewizję bTV - cieszył się zaufaniem społecznym na poziomie 44 proc.

Radew zaprezentował swoją Postępowa Bułgarię zaledwie miesiąc przed wyborami. W programie ugrupowania jako jego podstawowy cel wskazał „demontaż modelu oligarchicznego w kraju i stworzenie warunków dla rozwoju gospodarczego”.

Christo Panczuzow z Nowego Uniwersytetu Bułgarskiego (NBU) w Sofii powiedział:

- W społeczeństwie bułgarskim utrzymuje się silny proeuropejski konsensus. Dlatego rządowi, niezależnie od tego, kto by go tworzył, trudno byłoby odwrócić tę relację. W przypadku takich prób spodziewałbym się mocnego oporu społecznego jak ten, który doprowadził do dymisji ostatniego rządu.

Przedstawione przez bułgarską Centralną Komisję Wyborczą wyniki po przeliczeniu 97,5 proc. głosów dają Postępowej Bułgarii poparcie na poziomie 44,7 proc.

Będzie kolejna tura rozmów Iran-USA? Są różne wersje

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Na razie nie ma planów drugiej tury rozmów pokojowych Iranu ze Stanami Zjednoczonymi - oświadczył w poniedziałek rzecznik irańskiego MSZ Esmail Bagei na konferencji prasowej.

„Akcentując stawianie na pierwszym miejscu dyplomacji i deklarując gotowość do negocjacji, Stany Zjednoczone przyjmują jednocześnie postawę, która w najmniejszym stopniu nie świadczy o poważnym zaangażowaniu w proces dyplomatyczny” - powiedział Bagei.

Dodał, że zajęcie statku irańskiego, blokowanie portów irańskich i opóźnianie wejścia w życie rozejmu w Libanie, stanowią „ewidentne złamanie zawieszenia broni”, które formalnie ma obowiązywać do środy (22.04).

Bagei zaznaczył, że Iran jasno przedstawił swoje żądania i od nich nie odstąpi.

„Jeśli chodzi o ochronę interesów narodowych Iranu, nie wierzymy w ostateczne terminy ani ultimata” - podkreślił.

Oznajmił też, że usunięcie z Iranu materiałów nuklearnych nigdy nie było traktowane przez jego kraj jako opcja w negocjacjach i ostateczne stanowisko Teheranu jest takie, iż jego „osiągnięcia nuklearne” muszą pozostać na terytorium kraju.



Widok hotelu Serena, w którym 20.04 odbyły się ostatnie rozmowy pokojowe między USA a Iranem. Czy dojdzie do kolejnego spotkania?

Wysokie rangą źródło we władzach Iranu powiedziało w poniedziałek agencji Reutersa, że różnice w stanowiskach USA i Iranu dotyczące irańskiego programu nuklearnego nadal się utrzymują.

Źródło to podkreśliło, że „potencjał obronny” Iranu, w tym jego program rakietowy, nie podlegają negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi.

Rozmówca agencji Reutersa dodał, że kontynuowanie przez USA blokady w cieśninie Ormuz podkopuje irańsko-amerykańskie rozmowy pokojowe.

W niedzielę prezydent USA Donald Trump poinformował, że amerykańscy negocjatorzy będą w poniedziałek w Pakistanie na drugiej rundzie rozmów z Iranem. Oskarżył jednocześnie Iran o poważne naruszenie zawieszenia broni i zagroził, że w przypadku braku porozu-

„Potencjał obronny” Iranu, w tym jego program rakietowy, nie podlegają negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi.

mienia zniszczy irańskie mosty i elektrownie.

Portal stacji CNN podał natomiast, powołując się na irańskie źródła zaznajomione z negocjacjami, że irańska delegacja ma przybyć do Pakistanu we wtorek. W skład irańskiej delegacji miałby wejść szef MSZ Abbas Aragchi oraz przewodniczący parlamentu Mohammad Bagher Ghalibaf. Według tych samych źródeł strona irańska oczekuje, że w środę zostanie ogłoszone symboliczne przedłużenie wygasającego tego dnia dwutygodniowego zawieszenia broni z USA.

Ośmioro dzieci zginęło w strzelaninie w USA

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W niedzielnej strzelaninie w Shreveport w stanie Luizjana zginęło ośmioro dzieci, w tym siedmiu potomstwa sprawcy. Napastnik to Shamara Elkins, który został śmiertelnie postrzelony przez policję.

Jak podała CBS News, ofiary śmiertelne były w wieku od roku do około czternastu lat. Łącznie postrzelonych zostało dziesięć osób.

Według ustaleń śledczych zdarzenia rozegrały się w kilku lokalizacjach. Napastnik najpierw postrzelił kobietę na ulicy, a następnie udał się do pobliskiego domu, w którym zamordował ośmioro dzieci.

Jednej z ofiar udało się uciec do sąsiedniego budynku i we-

zwać służby ratunkowe. Do szpitala w stanie ciężkim trafiły dwie dorosłe kobiety, natomiast ranny nastolatek odniósł obrażenia niezagrażające życiu.

Służby otrzymały zgłoszenie tuż po godzinie 6 rano. Sprawca zbiegł z miejsca zbrodni, a następnie dokonał kradzieży samochodu.

Pościg funkcjonariuszy zakończył się w sąsiedniej parafii, gdzie Elkins został śmiertelnie postrzelony przez interweniujących policjantów.

Szef policji Wayne Smith przyznał, że skala tragedii jest niewyobrażalna i zapewnił o szczególnej analizie wszystkich zgromadzonych dowodów. Lokalne władze wskazują na tło związane z przemocą domową.

Śledczy potwierdzili, że sprawca działał sam. Motyw jego działania pozostaje przedmiotem dochodzenia.

KRÓTKO

LIBAN
Izraelski żołnierz rozbił młotem figurę Jezusa

Szef dyplomacji Izraela Gideon Saar nazwał zniszczenie figury Jezusa przez izraelskiego żołnierza haniebnym czynnem i przeprosił za incydent wszystkich, a zwłaszcza chrześcijan.

Na zdjęciu, udostępnionym przez dziennikarza i uwierzytelnionym przez Siły Obronne Izraela, widać żołnierza rozbijającego figurę Jezusa młotem.

Saar oświadczył, że jest przekonany, iż „zostaną podjęte niezbędne, surowe środki przeciwko temu, kto dopuścił się tego haniebnego czynu, stojącego w całkowitej sprzeczności z naszymi wartościami. Izrael to kraj, który szanuje różne religie i ich święte symbole, a także promuje tolerancję i szacunek między wyznaniem”.

Dodał, że przeprosza za incydent, zwłaszcza „wszystkich chrześcijan, których uczucia zostały zranione”.

REKLAMA

001151124

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Nakło nad Notecią z dnia 15 kwietnia 2026 r. o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym.

Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu przy ulicy Ks. P. Skargi 7 w Nakle nad Notecią oraz na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl w zakładce ogłoszenia o przetargach, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym trzecim ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w Nakle nad Notecią przy ulicy Potulickiej 26 wraz z udziałem we własności nieruchomości wspólnej wynoszącym 183/1000. Lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 71,89 m² składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju do lokalu przynależy piwnica. Lokal znajduje się na parterze budynku. Budynek wielorodzinny w którym znajduje się opisany lokal zlokalizowany jest na działce nr 553/10 o powierzchni 0,0716 ha, dla której Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr BY1N/00011655/5.

Cena wywoławcza wynosi: **215.391,00 zł**

Wadium wynosi: **43.000,00 zł**

Przetarg odbędzie się **dnia 7 lipca 2026 roku** o godz. 9:00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Nakle nad Notecią przy ul. Ks. P. Skargi 6 – 1 piętro, pok. nr 12

Dodatkowe informacje nt. zbywanego lokalu mieszkalnego, regulaminu i warunków przetargu można uzyskać w tut. Urzędzie w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa, ul. Ks. P. Skargi 6, pok. 7, tel. 52/386-79-47 lub 52/386-79-51 lub na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl.

Z up. BURMISTRZA
Piotr Kalamon
Z-ca Burmistrza

Małżonkowie z Grudziądza są na medal!

Daniel Dreyer

daniel.dreyer@polskapress.pl

- Najważniejsze, to nie denerwować się na siebie - mówi Bożena i Zdzisław Smejowie, którzy jako jedna z 35 par wczoraj w Grudziądzu odebrali medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”.

Do sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego, w dwóch turach, zaproszono wczoraj 35 par, mających staż małżeński o długości 50 i więcej lat. Najokazalszym stażem - 56-letnim - wśród jubilatów poszczycić się mogą państwo Janina i Witold Wysoccy, a niewiele krótszym - 55-letnim - Krystyna i Jerzy Żurawscy.

Najważniejsze: spokój

Wśród jubilatów są Bożena i Zdzisław Smejowie, którzy wspólnie przez życie idą już prawie 52 lata - rocznica przypadnie w listopadzie.

Jak to się udaje tak długo wytrzymać ze sobą? - pytamy.

- A udaje się! - śmieje się pani Bożena. - Najważniejsze, to nie denerwować się na siebie.

Jubilaci wracają wspomnieniami do dawnych lat. - Praca była, oczekiwania na mieszkania długo trwało, dopiero po 16 latach urodził się syn. Długo czekaliśmy, ale się udało. Teraz mamy dwóch wnuków i wnuczkę, która dopiero co skończyła 2 lata - podkreślają z dumą państwo Smejowie.

Odebrali medale

Wszystkie pary odebrały medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” nadane im przez



Podczas pierwszej uroczystości w USC w Grudziądzu medale odebrało 19 par małżeńskich



Podczas drugiej uroczystości medale czekały na 16 par z 50-letnim i dłuższym małżeńskim stażem



Prezydenta RP. - Jest to szczególne odznaczenie państwowo przyznawane nie za osiągnięcia zawodowe czy sportowe, lecz za wierność, wytrwałość i odpowiedzialność w budowaniu wspólnego życia. To wyraz uznania dla codziennego trudu i siły więzi, która potrafi przetrwać próbę czasu - mówiła Katarzyna Bozińska, kierownik USC w Grudziądzu. - To medale za dotrzymanie słów przysięgi złożonej pół wieku temu.

Medale małżonkom wręczał Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza.

- Jesteście powiernikami najważniejszych wartości, które dziś tak często w naszym społeczeństwie są zapomniane. Taką wartością jest rodzina. Wy pokazujecie, że można przeżyć 50 lat pięknie, kochając się, przenosząc miłość na wasze dzieci, na waszych wnuków. I to wy jesteście wzorem dla nich, dla

młodego pokolenia - mówił prezydent Glamowski.

Ślubów coraz mniej

W ostatnich latach spada liczba ślubów - głównie konkordatowych - zawieranych w mieście i gminie Grudziądz (USC prowadzi łączoną statystykę dla obu samorządów).

W tym roku do końca marca w USC zanotowano 33 śluby cywilne i tylko jeden konkordatowy!

- Od kilku lat bardzo spada liczba ślubów konkordatowych. To tendencja, która się utrzymuje - mówi Katarzyna Bozińska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Grudziądzu. - Przez cały ubiegły, 2025 rok zanotowaliśmy 78 ślubów konkordatowych, czyli statystycznie około 4,5 ślubu na każdą parafię w mieście i gminie.

Jak to się zmieniło na przestrzeni dekady? Jeszcze w 2015

roku w grudziądzkim USC zawarto 296 ślubów cywilnych i odnotowano 240 konkordatowych. 10 lat później, w 2025 r. w USC w Grudziądzu zanotowano 264 śluby cywilne i zaledwie 78 konkordatowych.

Obszerną galerię zdjęć z wczorajszych uroczystości oraz nazwiska wszystkich jubilatów zamieściliśmy na naszym portalu internetowym www.pomorska.pl/grudziadz ©

REKLAMA 0011510959

21 kwietnia 2026 r.

WÓJT GMINY ZŁAWIEŚ WIELKA OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w okolicach cmentarza w miejscowości Zławieś Mała oraz dla działki nr 499/3 w miejscowości Czarne Błoto - gmina Zławieś Wielka oraz prognozy oddziaływania na środowisko do wymienionego planu miejscowego.

Na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o wyłożeniu w dniach od 29 kwietnia 2026 r. do 2 czerwca 2026 r. (włącznie) do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w okolicach cmentarza w miejscowości Zławieś Mała oraz dla działki nr 499/3 w miejscowości Czarne Błoto - gmina Zławieś Wielka wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Projekt przedmiotowego planu miejscowego został sporządzony zgodnie z uchwałą nr LVIII/384/2023 z dnia 22 marca 2023 r. Z dostępną na aktualnym etapie dokumentacją sprawy można zapoznać się w Urzędzie Gminy w Złejwsi Wielkiej, ul. Handlowa 7, 87-134 Zławieś Wielka, pok. nr 5. Uwagi i wnioski do ww. dokumentów mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej (adres mailowy: ug@zlawies.pl) bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym w Urzędzie i na adres Urzędu Gminy w Złejwsi Wielkiej, ul. Handlowa 7, 87-134 Zławieś Wielka, w terminie wyłożenia, a następnie do dnia 19 czerwca 2026 r. (włącznie). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Zławieś Wielka.

WÓJT GMINY
MARCIN SWACZYNA

REKLAMA 0011510954

21 kwietnia 2026 r.

WÓJT GMINY ZŁAWIEŚ WIELKA OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w okolicach cmentarza w miejscowości Zławieś Mała oraz dla działki nr 499/3 w miejscowości Czarne Błoto - gmina Zławieś Wielka.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r., poz. 977) w związku z przepisem art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1688 ze zm.) oraz uchwały Rady Gminy Zławieś Wielka nr LVIII/384/2023 z dnia 22 marca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w okolicach cmentarza w miejscowości Zławieś Mała oraz dla działki nr 499/3 w miejscowości Czarne Błoto - gmina Zławieś Wielka zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w okolicach cmentarza w miejscowości Zławieś Mała oraz dla działki nr 499/3 w miejscowości Czarne Błoto - gmina Zławieś Wielka wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 29 kwietnia 2026 r. do 2 czerwca 2026 r. (włącznie) w siedzibie Urzędu Gminy Zławieś Wielka w godz. od 9.00 do 14.00. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 13 maja 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Zławieś Wielka o godz. 10.15.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenie przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać w piśmie do Wójta Gminy Zławieś Wielka na adres Urzędu Gminy Zławieś Wielka, ul. Handlowa 7, 87-134 Zławieś Wielka, lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mailowy: ug@zlawies.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 czerwca 2026 r. (włącznie).

Jednocześnie, zgodnie z przepisem art. 17a cyt. ustawy o planowaniu [...] informuję o ograniczeniu wynikającym z przepisu art. 8a ust. 1 cyt. ustawy o planowaniu [...].

WÓJT GMINY
MARCIN SWACZYNA

REKLAMA 0011512103

Burmistrz Miasta i Gminy Łasin

działając na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Łasin

Lokal mieszkalny nr 6 o pow. 24,91 m² składający się z 1 pokoju, kuchni, przedpokoju, łazienki, oraz z pomieszczeniem piwnicy o pow. 5,67 m², lokal znajduje się na III piętrze budynku mieszkalnego wielorodzinnego w Łasinie, ul. Tysiąclecia 1B/12, oraz z przynależną współwłasnością części wspólnych budynku mieszkalnego i udziałem wynoszącym 3058/172215 w części działki nr 628/6 o pow. 738 m², zapisanej w KW TO1U/00034123/6, na której znajduje się budynek.

Cena wywoławcza wynosi: 89.000,00 zł. Nieruchomość umieszczona w ogłoszeniu jest wolna od zobowiązań i obciążeń.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta i Gminy Łasin dnia **21.05.2026 r.** od godz. **10³⁰** w piwnicy, sala konferencyjna. Wadium w wysokości 10% wartości brutto lokalu mieszkalnego należy wpłacać na konto nr 65 9484 1033 2325 0350 4992 0007 (data wpływu na konto 18.05.2026 r.)

Wadium ulega przepadkowi w chwili uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.

Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Łasin i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://bip.lasin.pl/> w zakładce przetargi nieruchomości oraz wyciąg w prasie („Gazeta Pomorska”).

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Łasin na parterze w Referacie Inwestycji, Budownictwa, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami, tel. 56 466 50 43 wew. 28.

Rusza cykl biegów, które zachęcają dzieci do sportowej aktywności



FOT. PIOTR BILSKI

Grudziądzkie biegi dziecięce to przede wszystkim zabawa i zachęta do uprawiania sportu

(PB,DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Po zimowej przerwie w Grudziądzu odbył się pierwszy bieg dziecięcy. Kolejny już w sobotę!

W niedzielę około 300 dzieci - od brzdąców po nastolatki - wystartowało w piątej edycji biegów po Lesie Komunalnym „Broniek Run Kids Forest Edition”. To były zawody towarzyszące „dorosłemu” biegowi przełajowemu upamiętniającemu Bronisława Malinowskiego, grudziądzkiego medalistę olimpijskiego.

Długość dystansów - od 100 do 800 m - była dostosowana do wieku, a tym samym możliwości młodych sportowców. Medale za ukończenie biegów

otrzymali wszyscy ich uczestnicy.

Biegi przełajowe były „przygrywką” do nadchodzących imprez w ramach Klubu Małego Biegacza. Ten cykl rozpoczyna się już w nadchodzącą sobotę. Organizatorem jest GKS Olimpia.

W ramach Klubu Małego Biegacza odbędą się cztery imprezy przeznaczone dla najmłodszych. Terminy wyznaczono na soboty:

- 25 kwietnia,
- 16 maja,
- 13 czerwca,
- 5 września.

Każdy bieg odbędzie się w innej lokalizacji - pierwszy na Cytadeli.

Imprezy w ramach Klubu Małego Biegacza mają formę rekreacyjnych rodzinnych pikników. Nie ma pomiaru czasu,

a medale otrzymują wszyscy, którzy dotrą na metę.

Są to medale - puzzle, które po czterech biegach złożą się w obrazek. Oczywiście będą też maskotki dla wszystkich.

Motyw przewodni tegorocznej edycji Klubu Małego Biegacza: Grudziądz miasto o kawalerskim sercu”. „Nie zapominały, że nasze miasto to kolebka kawalerii i ułańskiego ducha. Biegając tutaj, kontynuujemy tradycję odwagi, wytrwałości i siły wartości, które od pokoleń budują tożsamość Grudziądza” - zachęcają organizatorzy

Zapisy na pierwszy bieg, 25 kwietnia na Cytadeli prowadzone są jeszcze tylko dzisiaj. Wszystkie informacje znaleźć można na stronie internetowej <https://grudziadzbiega.pl/klub-malego-biegacza/> ©©

KRÓTKO

NA SYGNALE
Trzy osoby ranne w wypadku na Trasie Srednicowej

Wczoraj, około g. 15.25. Na odcinku „średnicówki” między rondem Andersa

a skrzyżowaniem z ul. Łyskowskiego zderzyło się łącznie pięć pojazdów.

- Było to najprawdopodobniej klasyczne najechanie. Ciężarówka uderzyła w tył po-

przedzającego samochodu, który został zepchnięty na koleje - mówi asp. Łukasz Kowalczyk, oficer prasowy grudziądzkiej komendy policji.

Według wstępnych informacji ranne zostały trzy osoby. Droga była zablokowana. (ŁS)

REKLAMA

0011511358



Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza o pierwszych przetargach ustnych nieograniczonych organizowanych w dniu 27 maja 2026 r. na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz:

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga Wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
Nieruchomości stanowią teren dwufunkcyjny o funkcjach równorzędnych: zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, wyłącznie w formie zabudowy wolnostojącej lub bliźniaczej oraz usług, o ile nie będą źródłem uciążliwości (symbol 4 MN/U). Nieznaczna część nieruchomości stanowiącej działkę nr 61/20 w obr. 160, przeznaczona jest pod drogę wewnętrzną, końcowy odcinek ul. Powojowej, stanowiący dojście i dojazd do zamkniętych terenów kolejowych 21 TZ, zakończoną projektowanym placem manewrowym (symbol 011 KDW).								
1	ul. Bluszczowa	61/15	0.2224 ha	160	TO1U/00019149/3	181.000,00 zł	33.845,53 zł	18.100,00 zł
1	ul. Bluszczowa	61/18	0.1202 ha	160	TO1U/00019149/3	109.000,00 zł	20.382,11 zł	10.900,00 zł
1	ul. Bluszczowa	61/20	0.2502 ha	160	TO1U/00019149/3	205.000,00 zł	38.333,33 zł	20.500,00 zł

Przetargi na sprzedaż nieruchomości odbędą się w dniu 27 maja 2026 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój 310.

Przetargi przeprowadzone zostaną bezpośrednio po sobie, zgodnie z podaną kolejnością, począwszy od godz. 10.00. Każda nieruchomość jest przedmiotem odrębnego przetargu. Wniesienie jednego wadium uprawnia do wzięcia udziału w jednym przetargu.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje” → „sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „baza ofert nieruchomości”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

REKLAMA

0011509733

RGIZ.6721.1.34.2025.2026.JD

Radomin, 21 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY RADOMIN

o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego gminy Radomin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Gminy Radomin uchwały nr IV/25/24 z dnia 20 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Radomin

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego gminy Radomin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne potrwać od 22 kwietnia 2026 r. do 22 maja 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w Urzędzie Gminy w Radominie, Radomin 1a, 87-404 Radomin, pok. nr 7, I piętro, w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek-piątek: 7:30-15:30. Projekt planu ogólnego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w wersji elektronicznej na stronie voxy.pl/radomin oraz na BIPie Urzędu Gminy w Radominie bip.radomin.pl.

Zgodnie z art. 8g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **uwagi** do projektu dokumentu składać można na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: ug@radomin.pl, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. **Formularz** do składania uwag dostępny jest na BIPie Urzędu Gminy w Radominie bip.radomin.pl, w siedzibie Urzędu Gminy w Radominie, Radomin 1a, 87-404 Radomin, pok. nr 7, I piętro, a także na stronie internetowej Ministra Rozwoju i Technologii (gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego). Istnieje również możliwość składania uwag poprzez formularz zgłoszeniowy za pośrednictwem strony internetowej voxy.pl/radomin.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Radomin, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, ze wskazaniem czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 maja 2026 r. Na formularzu można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

W ramach konsultacji społecznych do ww. projektu planu ogólnego przeprowadzona zostanie również **geoankieta** odnośnie rozwiązań przyjętych w dokumencie. Formularz geoankiety dostępny będzie na stronie internetowej voxy.pl/radomin od 22 kwietnia 2026 r. do 22 maja 2026 r.

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, odbędzie się w dniu 4 maja 2026 r. w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Radominie, Radomin 1, 87-404 Radomin o godz. 16:00. Transmisja ze spotkania otwartego z możliwością bezpośredniego zadawania pytań w jego trakcie odbędzie się w formie telekonferencji za pośrednictwem platformy www.voxy.pl/radomin. Na spotkaniu można stawić się osobiście lub skorzystać z możliwości udziału za pośrednictwem Internetu.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zwanej dalej „ustawą” – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projekcie planu ogólnego, a także o prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu ogólnego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. **Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko** – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnieść na zasadach określonych w przywołanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 maja 2026 r.** do Urzędu Gminy w Radominie, Radomin 1a, 87-404 Radomin.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Radomin. Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Radomin

KRÓTKO

POŻAR
Podpalenia? Dwa food trucki spłonęły w Grudziądzu

● Wczoraj, po g. 5 rano wybuchł pożar przyczepy gastronomicznej, stojącej na terenie marketu „Netto” przy ul. Nauczycielskiej. Strażacy szybko opanowali ogień, ale z obiektu niewiele zostało. W środku były butle z gazem. Ratownicy wynieśli je w bezpieczne miejsce i schładzali. W pożarze nikt nie ucierpiał, ale straty materialne są bardzo duże. Według nieoficjalnych informacji, mogło to być podpalenie. Sprawę będą wyjaśniali policjanci.

● W sobotni wieczór spłonął bus, z którego serwowano pizzę przy „Galerii Grudziądzkiej”. Mimo sprawniej reakcji strażaków, pojazd został mocno uszkodzony. Niemal doszczętnie zniszczone zostało wyposażenie i wnętrze food trucka.

(ŁS)

REKLAMA

0011512099

Burmistrz Miasta i Gminy Łasin

działając na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Łasin

Lokal mieszkalny nr 6 o pow. 24,65 m² składający się z 1 pokoju, kuchni, przedpokoju, łazienki, oraz z pomieszczeniem piwnicy o pow. 5,71 m², lokal znajduje się na II piętrze budynku mieszkalnego wielorodzinnego w Łasinie, ul. 700-lecia 8/6, oraz z przynależną współwłasnością części wspólnych budynku mieszkalnego i udziałem wynoszącym 3036/98328 w części działki nr 219 o pow. 936 m², zapisanej w KW TO1U/00021375/3, na której znajduje się budynek.

Cena wywoławcza wynosi: 64.000,00 zł. Nieruchomość umieszczona w ogłoszeniu jest wolna od zobowiązań i obciążeń.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta i Gminy Łasin dnia 21.05.2025 r. od godz. 10.00 w piwnicy, sala konferencyjna. Wadium w wysokości 10% wartości brutto lokalu mieszkalnego należy wpłacać na konto nr 65 9484 1033 2325 0350 4992 0007 (data wpływu na konto 18.05.2026 r.)

Wadium ulega przepadkowi w chwili uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.

Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Łasin i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://bip.lasin.pl/> w zakładce przetargi nieruchomości oraz wyciąg w prasie („Gazeta Pomorska”).

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Łasin na parterze w Referacie Inwestycji, Budownictwa, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami, tel. 56 466 50 43 wew. 28.

Mieszkania komunalne to majątek Torunian

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Możliwość wykupu mieszkań komunalnego w Toruniu z bonifikatą sięgającą nawet 90 procent istnieje od przełomu XX i XXI wieku. Wprowadzono ją m.in. z powodu braku kasy na remonty.

W Toruniu przez lata w taki sposób lokatorzy wykupili tysiące mieszkań komunalnych. Sytuacja zaczęła się jednak zmieniać. Głównie za sprawą projektu Lewicy, nad którym pracuje Sejm. Celem ma być między innymi utrzymanie dostępu do mieszkań z niskim czynszem. Jeśli projekt Lewicy zostanie uchwalony, od 2027 roku będzie w Polsce obowiązywał zakaz taniego wykupu mieszkań komunalnych. Już wcześniej tą drogą zaczęły podążać samorządy, także Toruń.

Do oczekujących na możliwość wykupu mieszkania z bonifikatą dotarły więc informacje, że zostanie ona wkrótce w Toruniu zniesiona. Wspominaliśmy o tym niedawno - w relacji z lutowej sesji Rady Miasta Torunia. Wyraziła ona wówczas zgodę na sprzedaż 10 mieszkań komunalnych lokatorom. Przy

okazji radni dowiedzieli się, że 2025 roku miasto przeprowadzi transakcje dotyczące 62 lokali. Zainkasowało za to około 3,75 miliona złotych. Pojawiła się też informacja, że na rozpatrzenie czeka 18 wniosków o wykup. Była też zapowiedź, że nie będzie na niego zgody.

Wiceprezydent Torunia Dagmara Zielińska wyjaśniła wówczas, że miasto nie może pozbywać się mieszkań komunalnych, bo nie otrzyma od państwa wsparcia na budowę kolejnych.

Wiceprezydent Rafał Pietruć stwierdził, że czas skończyć z rozdawnictwem - mieszkania komunalne to majątek wszystkich Torunian.

Za rezygnacją z bonifikowania opowiedział się radny i były prezydent Torunia Michał Zaleski. Oceniał też, że powinno zostać wprowadzone vacatio legis dla osób rozważających wykup.

Temat ma wrócić do Rady Miasta Torunia podczas sesji zaplanowanej na 30 kwietnia.

Tak wynika z odpowiedzi prezydenta Pawła Gulewskiego na interpelację radnego Michała Jakubaszka (PiS). Dotyczyła sprawy wykupu mieszkań komunalnych przez absolwentów wyższych uczelni.



FOT. MAREK NIENARTOWICZ

Mieszkania komunalne znajdują się między innymi w przebudowanym niedawno bloku przy ulicy Rolniczej 9

- Absolwenci jako pierwsi podjęli działania, domagając się wyjaśnień od Urzędu Miasta Torunia. Okazało się, że rozpatrywanie wniosków o wykup mieszkań z bonifikatą zostało wstrzymane na podstawie ustnej decyzji. Nie wydano jakie-

gokolwiek aktu prawnego. Nie domagamy się nowych przywilejów. Oczekujemy jedynie rozpatrzenia wniosków złożonych zgodnie z obowiązującymi w danym czasie przepisami. Obecna sytuacja stawia nas w stanie dużej niepewności prawnej i fi-

nansowej - podkreśla jedna z absolwentek (imię i nazwisko do wiad. red.).

30 kwietnia Rada Miasta Torunia ma zająć się prezydencką propozycją uchylecia jej uchwały z 2010 roku regulującej zasady sprzedaży lokali mieszkalnych z bonifikatą. Zapewne zostanie zatwierdzona. W radzie większość głosów mają radni KO, do której należy prezydent Gulewski.

Prezydent przyznaje, że ograniczenie wykupów z bonifikatą i nowe podejście samorządu do tej sprawy uwzględni zmiany w polityce państwa w tym zakresie.

- Na obecnym etapie nie przewidziano formalnego okresu przejściowego w odniesieniu do indywidualnych uprawnień do bonifikaty. Każda sprawa dotycząca wykupu lokalu rozpatrywana jest indywidualnie - wyjaśnia prezydent Gulewski.

Prezydent stwierdził, że nie może zagwarantować, iż wobec absolwentów zostanie zastosowane takie indywidualne podejście.

- Po zmianie sprzedaż będzie odbywać się wyłącznie na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami. Najemcy z umowami na czas nieokre-

ślony zachowają prawo pierwszeństwa zakupu lokalu, jeśli gmina zdecyduje się na jego sprzedaż. Transakcje będą realizowane bez przetargu, ale każdorazowo za zgodą Rady Miasta. Cena nie może być niższa niż wartość rynkowa określona przez rzeczoznawcę, przy czym będzie istniała możliwość rozłożenia płatności na raty do dziesięciu lat. Analizowane są możliwe rozwiązania mające na celu wyważenie interesu gminy oraz najemców. Należy podkreślić, że nadrzędnym obowiązkiem gminy jest zapewnienie odpowiedniego zasobu mieszkań komunalnych dla mieszkańców wymagających wsparcia mieszkaniowego - wyjaśnia prezydent Gulewski.

Z odpowiedzi prezydenta wynika więc, że nadchodzi koniec możliwości wykupu w Toruniu mieszkania komunalnego z bonifikatą. Pytanie, czy Rada Miasta jednak nie zdecyduje się na wspomniany „okres przejściowy w odniesieniu do indywidualnych uprawnień do bonifikaty”, dotyczących choćby absolwentów. Na takie rozwiązanie, w efekcie protestów, zdecydowano się w Szczecinie. Objęło ono złożone już wnioski o wykup. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców,

posiadających broń - lek. Wojciech Cader,

Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00,

wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,

czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00,

tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,

przyjmuje codzienne od 9.00,

Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, labo-

ratorium. Tel. 607 402 122,

54/285 22 40

0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-

don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-

16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy

i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i za-

graniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy

- duży wybór trumien i urn. Kredytowanie

pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,

Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok

Chojnice bezpłatnie całodobowo.

52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń,

tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000028

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław.

52/357-74-16, 509-946-759, trumny już

od 349 zł, do każdej usługi baldachim

i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się

do możliwości finansowych każdego Klienta,

wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed

pogrzebem http://www.pogrzeb.net

000528

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy

„IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy,

najtańsza chłodnia (własna), producent tru-

mien (również z witrzyną) - trumny już od 300

zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-

legiańska 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel.

52/357-16-04, 357-53-41,

e-mail: inluctu@interia.pl

Załatwiamy wszelkie formalności.

www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy

MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław.

Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,

52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno-

ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek

pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy

profesjonalny baldachim pogrzebowy

oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na

najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-

ko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-

we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766,

500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-

grzebne KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-

BOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebo-

we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67,

502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS

przed pogrzebem.

000417

0011499931

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-

tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki

ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031,

509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włoc-

ławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12,

54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent

trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal

ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,

Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67.

Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-

dobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

„Jak ktoś już jest starszy, luksusem jest święty spokój”

Piotr Kupicha w Pomponiku Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Antek Królikowski jest zadowolony

W piątek Joanna Opozda i Antoni Królikowski spotkali się w sądzie na rozprawie rozwodowej. Jak dowiedział się Pudelek, aktor jest zadowolony z jej przebiegu. Wyrok ma zapasć w ciągu miesiąca. Opozda wniosła wniosek o zwiększenie liczby spotkań Królikowskiego z ich 4-letnim synem.



Gliniarz z metropolii Stopklatka, 20:00

Scott Roper jest negocjatorem w pertraktacjach z porwaczami. Gdy jego partner zostaje zabity przez groźnego złodzieja biżuterii, postanawia zrobić wszystko, aby złapać mordercę i postawić go przed sądem. Na dodatek otrzymuje jeszcze jedno zadanie. Musi wyszkolić w swoim fachu pewnego żółtodzioba.

Paulina Krupińska ma idealne zęby

Prezenterka na początku 2021 r. zdecydowała się wyeliminować wadę zgryzu. W efekcie przez ostatnie pięć lat nosiła specjalne przezroczyste nakładki ortodontyczne. Czas leczenia dobiegł wreszcie końca. Efekty pokazała na zdjęciu na Instagramie - i faktycznie zęby celebrytki są idealne.

Natalia Kukulska widzi podobieństwo

Piosenkarka i jej mąż mają trójkę dzieci - córki Annę i Laurę oraz syna Jana. Media sporo uwagi poświęcają 20-letniej Annie Dąbrowce, która jest uderzająco podobna do mamy i obecnie studiuje musical w Londynie, pracując nad własną muzyką. - Widzę nasze podobieństwo bardziej jeśli chodzi o charakter, potrzebę niezależności, stawiania granic. Ona to robi i ja też to robiłam, bardzo chciałam, żeby było po mojemu. I ona też taka jest, to ma po mnie - podkreśla Natalia Kukulska w Pudelku. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Interstellar TVN 7, 23:25

Ziemia jest niszczone przez długotrwałą suszę. Dlatego zespół naukowców wyrusza w podróż nowo odkrytym tunelem czasoprzestrzennym, przekraczając tym samym wyznaczone granice i dociera do innego wymiaru.

KRZYŻÓWKA NR 60

Poziomo:

- dźwięk spod opon,
- dawny Litwin lub Łotysz,
- dzielnica Gdańska z katedrą,
- podwyższenie dla mówcy,
- jaka głowa, taki ...,
- człowiek nieokrzesany,
- łupliwy minerał, łyszczyk,
- w wioślarskiej osadzie nadawane przez sternika,
- tłuszcz ze słoniny,
- namiot w mongolskim stepie,
- wojskowy Pakt Północnoatlantycki,
- przepływa przez Myślenice,
- mężczyzna o ciemnych włosach,
- miara ilości papieru,
- metalowy uchwyt na branie,
- amerykański film wojenny z rolą Robina Williamsa,
- weryfikowana przez praktykę,
- wzorec jedności miary,
- zwierzyniec niebieski,
- ratunek dla rozbitka,
- miasto Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2014 roku,
- zimą wcześniej zapada,
- przeciwność konkretno.

Pionowo:

- jeden z dumasowskich muszkieterów,
- Claudia Schiffer lub Heidi Klum,
- naramienniki munduru wojskowego,
- cyngiel broni palnej,
- ptak z piosenki Piotra Szczepanika,
- broń rdzennych mieszkań-

1	■	2	■	3		4	5	■	■	6	7		8	■	9	■	10
11					■	12							■	13			
	■		■	14				■	■	15				■		■	
16					■	17							■	18			
	■		■	19	20			■	■	21		22		■		■	
23	24		25			■	26				■	27		28		29	
■	■		■			■	■	■	■			■		■		■	
30																	
■	■		■										■		■		■
31		32		33									34	35		36	37
	■		■		■								■		■		■
38													39				
	■		■		■								■		■		■
40													■	41			
	■		■	42													

AUTOPROMOCJA 0011229927

GAZETA pomorska

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 52 511 94 64

- ców Australii,
- 7) polski producent sprzętu AGD,
- 8) cesarz rzymski, ma swoją kolumnę,
- 9) natarcie kawalerii na nieprzyjaciela,
- 10) antylopa z Czarnego Łądu,
- 20) mały kraj w Pirenejach,
- 22) lotnisko pod Krakowem,
- 24) jęczmień lub pszenica,

- 25) Henryk VIII... , król Anglii,
- 28) profesor z opowiadań Jerzego Szaniawskiego,
- 29) model z fabryki Fiata,
- 31) odgłos kruszonego lodu,
- 32) przyspieszony po biegu,
- 33) historyczna kraina na Półwyspie Apenińskim,
- 35) w parze z mieczem,
- 36) beta lub lambda,
- 37) bawi cudze dzieci.

ROZWIĄZANIE NR 59

A	K	S	A	R	N	I	E	O	C	Z	Y	K	Z			
N	O	S	Z	E	E	T	■	Z	■	A	G	A	P	E		
E	E	K	O	N	T	R	O	L	A	M	N	S				
M	A	N	A	T	■	O	■	K	■	P	L	A	S	T	Y	K
I	■	O	■	O	N	A	R	O	S	L	H	O	■	O		
K	O	N	T	R	A	S	T	■	L	A	T	A	R	N	I	K
■	S	■	A	■	S	■	U	Z	D	A	■	O	■	Z	■	D
E	K	S	P	O	N	A	T	■	Z	A	P	I	E	C	E	K
■	A	■	I	■	Y					A	■	P	■	A		
P	R	O	R	O	K					Z	M	Y	S	L	Y	
I	■	F	■	D						■	A	■	U	■	U	
W	I	E	D	Z	A					■	B	L	A	Z	E	N
O	L	I	■							■	P	■	U	■	N	
S	P	I	K	E						■	K	U	K	L	A	
Z	■	A	■	Z	U	R	N	A	L	I	S	T	A	■	I	N

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom, ale horoskop dzienny radzi, by zachować rozwagę w finansach oraz relacjach z innymi osobami.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i cierpliwość pomogą rozwiązać trudne sprawy. Horoskop na dziś podpowiada, by unikać konfliktów i zadbać o swoje zdrowie.

Baran (21.03 - 19.04)

Komunikacja przyniesie korzyści, jednak horoskop dzienny na wtorek stanowczo ostrzega, by uważać na plotki i nieporozumienia.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje mogą dominować. Aby je nieco rozładować, horoskop dzienny radzi znaleźć czas na odpoczynek i rozmowę z bliskimi osobami.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja energia będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś radzi wykorzystać to, lecz nie ignorować też tego, co mają do powiedzenia inni.

Rak (22.06 - 22.07)

Precyzja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by unikać pośpiechu i analizować podejmowane decyzje.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia w relacjach będzie możliwa, jeśli okażesz cierpliwość i zrozumienie dla innych. Horoskop dzienny radzi kierować się tymi zasadami.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja cię nie zawiedzie, ale horoskop na dziś podpowiada, by nie działać impulsywnie w sprawach sercowych. Dobrze na tym wyjdiesz...

Waga (23.09 - 22.10)

Nowe pomysły przyniosą inspirację, lecz horoskop dzienny na wtorek radzi, by pamiętać również o konsekwencji w realizacji planów.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Praca wymaga skupienia. Horoskop dzienny radzi nie odkładać ważnych zadań i zadbać o równowagę w relacjach z otoczeniem.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywność rośnie. Horoskop na dziś stanowczo radzi wykorzystać ją w projektach, ale nie lekceważyć przy tym zdania innych osób.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość pomoże ci zrozumieć innych. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że wykażesz się wyrozumiałością na ich drobne błędy.

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,60

EURO
1 EUR

4,23

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,60

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,85

JEN
100 JPY

2,26

DANE WG NBP Z DNIA 20.04.2026, G. 12:00

FINANSE MILIONY POLAKÓW INWESTUJĄ NA WŁASNE RYZYKO

Rynek bez realnej ochrony

Michał Piękos

michal.piekos@polskapress.pl

To nie jest już niszowa zabawa dla technologicznych entuzjastów, ale rynek, na którym miliony Polaków lokują realne pieniądze - często nie rozumiejąc zasad gry. „Mowa o rynku o ekstremalnym ryzyku, który bez regulacji będzie generował kolejne kryzysy” - ostrzega ekonomista Marek Zuber. Ekonomista nie neguje samej idei krypto, ale jasno wskazuje: inwestorzy działają dziś w systemie pozabawionym realnym zabezpieczeniem, gdzie granica między inwestowaniem a hazardem staje się coraz bardziej iluzoryczna.

Strefa Biznesu: Czy rynek kryptowalut w Polsce wymaga dziś regulacji?

Marek Zuber (ekonomista): Tak, takie regulacje są potrzebne i mówię to jednoznacznie. Chciałbym jednak podkreślić: nie jestem przeciwnikiem kryptowalut ani inwestowania w nie. Natomiast musimy pamiętać o dwóch fundamentalnych kwestiach. Po pierwsze, jest to obszar ekstremalnie ryzykowny. Po drugie - i to jest kluczowe z punktu widzenia inwestycyjnego - w przeciwieństwie do większości aktywów finansowych za kryptowalutami nie stoi żadna realna wartość. To nie znaczy, że należy tego zabraniać. Jeśli ktoś chce inwestować, ma do tego pełne prawo. Problem polega na tym, że ten rynek funkcjonuje dziś w świadomości społecznej jako część klasycznego systemu finansowego, choć de facto nim nie jest. A skoro jest tak postrzegany, to powinniśmy go w jakimś stopniu uregulować - choćby po to, żeby ograniczyć skalę nadużyć.

Uważam, że inwestowanie w krypto bardziej przypomina hazard niż inwestowanie. Zgadza się pan?

Tak, szczególnie jeśli mówimy o tej części spekulacyjnej. Oczywiście technologie

związane z kryptowalutami mają też różne inne zastosowania technologiczne, ale przeciętny inwestor nie zajmuje się technologią, tylko kupuje i sprzedaje, licząc na zysk. A to już bardzo przypomina mechanikę hazardu. Problem polega na tym, że większość Polaków nie traktuje tego jak hazardu, tylko jak alternatywę dla giełdy czy lokaty kapitału. I właśnie dlatego potrzebujemy regulacji - nie po to, żeby zabronić inwestowania, ale żeby jasno pokazać, z jakim poziomem ryzyka mamy do czynienia i żeby ograniczyć pole do oszustw.

Co konkretnie miałyby zmienić nadzór nad tym rynkiem?

Przede wszystkim zwiększyć bezpieczeństwo podstawowe, czyli ograniczyć ryzyko zwykłych oszustw. Dziś mamy sytuację, w której ktoś wpłaca pieniądze na platformę kryptowalutową i nie ma żadnej gwarancji, że te środki rzeczywiście są przeznaczane na zakup kryptowalut. Mogą trafić gdziekolwiek. Druga kwestia to świadomość inwestorów. Zdecydowana większość osób, które wchodzi w ten rynek, nie ma pojęcia o skali ryzyka. Gdyby istniał nadzór - czy to ze strony Komisji Nadzoru Finansowego, czy innej instytucji - można by przynajmniej stworzyć podstawowe mechanizmy informacyjne i ostrzegawcze.

Czyli KNF powinien nadzorować kryptowaluty?

To byłoby najbardziej logiczne rozwiązanie. KNF nadzoruje system finansowy, a kryptowaluty - niezależnie od tego, jak je nazywamy - są przez ludzi postrzegane jako jego część. Podkreślam jednak: nie chodzi o blokowanie rynku. Chodzi o to, żeby ograniczyć patologie. W tej chwili mamy sytuację, w której rynek rośnie, a państwo stoi z boku. To nie jest zdrowe.

Przykład ZondaCrypto pokazuje, że duże platformy obsługujące Polaków działają poza



„Rynek krypto funkcjonuje dziś w świadomości społecznej jako część klasycznego systemu finansowego, choć de facto nim nie jest” - tłumaczy Marek Zuber

krajem. Czy to systemowy problem?

Tak i to bardzo poważny. Mamy sytuację, w której miliony Polaków korzystają z usług firm zarejestrowanych za granicą, a polskie instytucje nie mają nad nimi żadnej realnej kontroli. I co się dzieje w momencie kryzysu? Jeśli pojawiają się problemy - techniczne czy finansowe - to klienci nie kierują pretensjami do Estonii czy Cypru, tylko do polskiego państwa. To jest naturalne. Ludzie oczekują ochrony od swojego państwa, nawet jeśli formalnie ono nie ma kompetencji.

Czy można coś zrobić, żeby te firmy rejestrowały się w Polsce?

Nie możemy ich do tego zmusić - funkcjonujemy w ramach wspólnego rynku UE. Natomiast możemy stworzyć warunki, które będą sprzyjały rejestracji w Polsce. Jeśli pojawią się jasne przepisy, od tego, jak je nazywamy - są przez ludzi postrzegane jako jego część. Podkreślam jednak: nie chodzi o blokowanie rynku. Chodzi o to, żeby ograniczyć patologie. W tej chwili mamy sytuację, w której rynek rośnie, a państwo stoi z boku. To nie jest zdrowe.

Czyli chodzi też o element edukacyjny i informacyjny?

Tak, ale dzisiaj ten element jest ograniczony. Możemy powiedzieć: „ta firma działa poza Polską”, ale jeśli nie mamy żadnej alternatywy w postaci podmiotów działających w krajowym systemie, to taka informacja niewiele zmienia. Dlatego regulacja jest kluczowa - bo tworzy rynek uporządkowany, na którym mogą funkcjonować podmioty działające transparentnie.

Skąd biorą się kryzysy na rynku kryptowalut? Czy to specyfika tego sektora?

I tak, i nie. Problemy techniczne zdarzają się wszędzie - także w bankach. Mieliliśmy wielokrotnie sytuacje, w których banki czasowo blokowały wypłaty, były ataki hackerskie czy awarie systemów. Różnica polega na tym, że banki działają w ramach systemu nadzorowanego przez państwo. Wiemy, że są kontrolowane przez KNF, wiemy, że mają dostęp do finansowania, a w ostateczności mogą liczyć na wsparcie banku centralnego. W przypadku kryptowalut tego nie ma. I dlatego każda informacja o problemach natychmiast rodzi pytanie: czy to tylko awaria, czy coś znacznie poważniejszego?

I to prowadzi do paniki?

Dokładnie tak. Wyobraźmy sobie sytuację: pojawia się informacja, że dana platforma nie wypłaca środków. Gdyby była objęta nadzorem, po dwóch godzinach mielibyśmy komunikat instytucji państwowej: „to problem techniczny, środki są bezpieczne”. A dziś? Przez kilka dni mamy spekulacje, plotki, narastającą panikę. I to samo w sobie może doprowadzić do realnego kryzysu.

Czy możliwy jest „run na giełdę kryptowalut”, podobny do runu na bank?

Tak, tylko że w przypadku banków istnieją mechanizmy obronne. Bank może pożyczyc pieniądze na rynku międzybankowym, a w ostateczności od banku centralnego. W przypadku platform kryptowalutowych takich mechanizmów nie ma. Jeśli użytkownicy masowo zaczynają wypłacać środki, firma może po prostu stracić płynność. I wtedy rzeczywistość może dojść do upadłości - nawet jeśli pierwotnym problemem była tylko awaria techniczna.

Pojawia się też pytanie o transparentność. Czy w sytuacji kryzysowej właściciel takiej platformy jak ZondaCrypto nie powinien pokazać, że jest wypłacalny? Np. wskazać adresy portfeli?

Teoretycznie mogliby to zrobić, żeby uspokoić rynek. Jeśli

któs twierdzi, że posiada środki, to pokazanie dowodów mogłoby ograniczyć panikę. Z drugiej strony to nie jest takie proste, bo wchodzimy w obszar zaufania i ochrony danych klientów. Natomiast jeśli ktoś mówi: „mam środki, wszystko jest bezpieczne”, a jednocześnie nie chce tego w żaden sposób potwierdzić, to naturalnie budzi to wątpliwości.

Jaką rolę w takich sytuacjach powinno odgrywać państwo?

Dziś państwo jest w sytuacji bez wyjścia. Jeśli nie reaguje - będzie krytykowane za bezczynność. Jeśli reaguje - pojawiają się zarzuty, że ingeruje w prywatny biznes. Dlatego potrzebny jest system. Jeśli mamy jasne przepisy i określone kompetencje instytucji, to wiadomo, kto odpowiada za nadzór i do kogo można kierować pretensje. Bez tego mamy chaos i przerzucanie odpowiedzialności.

Czy obecne propozycje regulacyjne są pana zdaniem właściwe?

Można dyskutować o szczegółach. Jedni powiedzą, że są zbyt restrykcyjne, inni - że zbyt łagodne. I taka dyskusja może trwać latami. Natomiast moim zdaniem nie możemy sobie pozwolić na brak regulacji. Nawet niedoskonałe przepisy są lepsze niż ich brak, bo przynajmniej tworzą ramy funkcjonowania rynku.

Czyli najważniejszy wniosek?

Rynek kryptowalut już jest częścią rzeczywistości finansowej, niezależnie od tego, jak go oceniamy. Skoro tak, to musi zostać ujęty w ramy prawne. Bez tego będziemy co jakiś czas wracać do tych samych problemów: kryzysów, paniki i pytań o odpowiedzialność. A to jest sytuacja niekorzystna zarówno dla inwestorów, jak i dla całej gospodarki.

Więc prezydent powinien być podpisać rządowy projekt ustawy regulujący rynek krypto?

Uważam, że tak. ©

FIRMA NAWET 21 TYSIĘCY ZŁOTYCH NA START, A DO TEGO PREMIE I NADGODZINY

Tak kuszą Polaków za granicą

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Od 18 000 zł może zarobić dźwigowy w Niemczech, a brygadzysta na budowie od 21 000 zł. Dekarz za Odrą może liczyć na pensję od 15 000 zł, a spawacz metodami MIG/MAG we Francji od ok. 10 000 do 11 760 zł - wynika z ofert, które urzędy pracy publikują na ePraca.

To kwoty wyjściowe, bez premii i nadgodzin. Polacy nadal wyjeżdżają za pracę do innych krajów, ale emigracja zarobkowa wyraźnie się zmieniła. - Dominują kontrakty krótkie i rotacyjne, często do 6-9 miesięcy, niewielki odsetek osób deklaruje emigrację na stałe - mówi Magda Dąbrowska, prezeska agencji zatrudnienia Grupy Progres.

Około 1,5 mln Polaków przebywa poza granicami naszego państwa dłużej niż rok

Polacy rzadziej emigrują za chlebem niż kilkanaście lat temu. Na koniec 2024 r. (to najnowsze szacunki GUS) poza granicami Polski przebywało czasowo 1 mln 499 tys. obywateli. To więcej o 22 tys. niż w 2023 r. Chociaż widoczny jest tu delikatny wzrost liczby emigrantów, to jednak od kilku lat zjawisko utrzymuje się na stosunkowo podobnym poziomie. W 2019 r. liczba Polaków przebywających za granicą (12 miesięcy i dłużej) wynosiła nieco ponad 1,6 mln. W 2020 r. nastąpił spadek tej liczby, a w latach 2020-2024 oscylowała ona wokół poziomu około 1,5 mln.

Największy przyrost liczby emigrantów z Polski odnotowano w Holandii i Szwajcarii, największy spadek wystąpił po brexicie w Wielkiej Brytanii

Polacy najczęściej (94 proc.) wyjeżdżają do innych krajów UE. Najwięcej osób przebywało w Wielkiej Brytanii (415 tys. - dane GUS), Niemczech (407 tys.), Holandii (132 tys.), Norwegii (78 tys.) oraz w Irlandii (69 tys.). Co ciekawe, największy przyrost liczby emigrantów w latach 2019-24 odnotowano w Holandii i Szwajcarii - odpowiednio o 28 tys. (26,6%) i 8 tys. (39,1%). Spadek wystąpił w Wielkiej Brytanii, Niemczech i we Włoszech - odpowiednio o 132 tys. (24,1%), 10 tys. (2,4%) i 8 tys. (14,2%).

Zmiany dotyczące liczby Polaków w Wielkiej Brytanii są skutkiem brexitu. W 2019 r. było ich tam 547 tys. A na ko-



FOT. 123 RF

Praca za granicą nadal jest opłacalna, szczególnie w branży budowlanej

niec 2020 r., już po opuszczeniu przez Wielką Brytanię Unii Europejskiej, odnotowano największy spadek tej wartości - o niemal 100 tys. - do poziomu 449 tys. W 2024 r. liczba ta spadła do około 415 tys.

- Maleje znaczenie Wielkiej Brytanii i części krajów skandynawskich, a rośnie zainteresowanie rynkami o wysokiej sile nabywczej, jak Holandia czy Szwajcaria. Polacy rzadziej decydują się na dalekie kierunki, takie jak Ameryka Północna czy inne odległe rynki, a zamiast tego wybierają kraje bliżej Polski, które umożliwiają szybszy powrót i większą elastyczność pracy - mówi Strefie Biznesu Magda Dąbrowska, prezeska agencji zatrudnienia Grupy Progres.

Wśród wyjeżdżających z kraju za pracą wyróżnimy m.in. pracowników sezonowych i rotacyjnych

Wyjazdy za pracą w ostatnim czasie mają wyraźnie inny charakter niż kilkanaście lat temu, gdy można było mówić o fali emigracji zarobkowej na Wyspy. Część osób decyduje się teraz na krótkoterminową rozłąkę z ojczyzną. To głównie pracownicy sezonowi i rotacyjni - pracujący w ogrodnictwie, na budowach i w sektorze opiekuńczym. Wyjeżdżają np. do Holandii na konkretne zlecenie, a po jego realizacji wracają do Polski, i czekają na nowy, podobny kontrakt.

- W ostatnich latach obserwujemy wyraźną zmianę modelu emigracji zarobkowej Polaków - to już nie jest zjawisko

masowych, wieloletnich wyjazdów, jakie pamiętamy sprzed dekady, ale coraz częściej mobilność krótkoterminowa, projektowa i świadoma. Dziś dominują kontrakty krótkie i rotacyjne, często do 6-9 miesięcy, a tylko niewielki odsetek osób deklaruje emigrację na stałe. Większość Polaków decyduje się na częste wyjazdy na kilka tygodni lub miesięcy, powroty do Polski i ponowne kontrakty - twierdzi Magda Dąbrowska, prezeska agencji zatrudnienia Grupy Progres.

Spadek zainteresowania pracą za granicą jest naturalną konsekwencją kilku równoległych procesów - zarówno w Polsce, jak i globalnie.

Znacząco zmniejszyła się różnica płac i jakości życia między Polską a Zachodem. Polska gospodarka pozostaje jedną z najszybciej rosnących w UE, a firmy coraz częściej konkurują wynagrodzeniem i warunkami pracy.

- Po drugie, w wielu krajach Europy Zachodniej obserwujemy silny wzrost kosztów życia - szczególnie mieszkań i usług - co obniża realną atrakcyjność emigracji. To widać w danych - już w 2024 roku do Polski na stałe wróciło ok. 19,5 tys. osób, o 30 proc. więcej niż rok wcześniej, a saldo migracji pozostaje dodatnie, co oznacza przewagę powrotów nad wyjazdami - dodaje Magda Dąbrowska.

W 2026 roku na decyzje migracyjne bardzo silnie wpływa również sytuacja geopolityczna i bezpieczeństwo. Trwające konflikty zbrojne, w tym wojna w Ukrainie, napięcia na Bliskim Wschodzie czy ogólna niesta-

bilność globalna powodują, że pracownicy znacznie ostrożniej podchodzą do wyjazdów, zwłaszcza długoterminowych.

W takich warunkach rośnie znaczenie bliskości geograficznej - Polacy wolą pracować w krajach, z których mogą szybko wrócić do kraju w razie potrzeby.

Coraz większą rolę odgrywają także czynniki pozafinansowe - jakość życia, dostęp do usług publicznych, edukacji czy opieki zdrowotnej oraz bliskość rodziny. W efekcie emigracja zarobkowa przestaje być koniecznością, a staje się wyborem, podejmowanym znacznie bardziej świadomie niż jeszcze kilka lat temu.

Na dłuższe okresy wyjeżdżają za pracą specjaliści z sektora finansowego, IT oraz lekarze

Specjaliści z sektorów takich jak IT, inżynieria, finanse czy medycyna, częściej decydują się na dłuższy, nawet kilkuletni, wyjazd. Kierują się nie tylko wyższymi zarobkami, ale też możliwością rozwoju kompetencji czy udziałem w międzynarodowych projektach. Wielu z nich wybiera też bardziej odległe rejony świata, np. USA czy Azję.

Firmy analizujące wyjazdy za pracą widzą też inne zmiany. Na przykład OLX informuje, że niemieccy pracodawcy, chociaż nadal szukają osób niewykwalifikowanych, to równocześnie potrzebują rzeszy specjalistów.

- W 2025 roku oczekiwania niemieckich pracodawców zmieniły się diametralnie - 69% ofert wymagało od kandyda-

tów wcześniejszego doświadczenia. Niemieccy pracodawcy nadal najczęściej poszukują pracowników w obszarze logistyki i produkcji, takich jak m.in. magazynierzy, jednak coraz większe znaczenie zyskują także zawody wymagające konkretnych umiejętności - m.in. spawacze, elektrycy oraz pracownicy sektora opieki - czytamy w raporcie portalu.

Pracodawcy w Niemczech kuszą pracowników z Polski umowami o pracę (liczba takich ofert pracy zwiększyła się z 25% w 2023 r. do 57% w 2025 r.), zakwaterowaniem oraz brakiem konieczności znajomości języka (44%). W wielu ofertach pojawiają się też propozycje pracy dla par.

Mediana miesięcznego wynagrodzenia w Niemczech wynosiła 14 000 zł brutto w ub. roku, tyle średnio proponowano Polakom w ofertach pracy

W 2025 roku mediana miesięcznego wynagrodzenia wynosiła około 14 000 zł brutto (ok. 86 zł za godzinę - dane z raportu OLX). Osoby bez doświadczenia, zatrudnione głównie w logistyce i produkcji, mogły liczyć na wynagrodzenie w przedziale od 12 000 do 14 000 zł, natomiast specjalistom z doświadczeniem oferowano stawki przekraczające 17 000 zł miesięcznie. W porównaniu do 2018 roku oznacza to wzrost mediany płac o około 55% (choć dynamika podwyżek wyraźnie spowalnia).

- Z naszych analiz wynika, że zainteresowanie Polaków pracą w Niemczech maleje. Spadek liczby aplikacji w 2024 roku odnotowany w naszym serwisie znalazł swoje odzwierciedlenie w oficjalnych danych niemieckiego urzędu statystycznego. To zaś umacnia nas w przekonaniu, że nasze dane za 2025 rok i przeprowadzone na ich podstawie analizy również w tym roku znajdą w nich odbicie - komentuje Konrad Grygo, starszy analityk biznesowy w OLX.

Przykładowo technik utrzymania ruchu w Holandii może zarobić od 15 000 do 17 000 zł

Ile można zarobić na wybranych stanowiskach za granicą? Oto kilka przykładów (podajemy kwoty brutto, dane pochodzą z ofert ePraca - oferty. praca.gov.pl, są publikowane przez urzędy pracy):

● od 21 000 zł - brygadzysta, umowa o pracę na czas określony, Niemcy;

- od 15 000 zł - dekarz, umowa o pracę na okres próbny, praca w delegacji - Niemcy, ZUS opłacane w Polsce;
- od 18 000 zł - praca na dźwigu budowlanym, na terenie Niemiec;
- od 14 000 zł - elektryk, praca na terenie Niemiec i Holandii;
- od 14 000 zł - hydraulik, praca w Niemczech;
- od 10 080 do 11 760 zł - spawacz metodami MIG/MAG, praca we Francji;
- od 15 000 - 17 000 - dekarz, umowa o pracę, Niemcy, Holandia;
- od 12 000 - lakiernik, Niemcy, Szwecja;
- od 12 000 - monter instalacji rurowych, Francja;
- od 6 500 do 12 000 - młodszy mechanik samochodowy (praca w delegacji: Niemcy, Czechy, Hiszpania, Dania, UK, Belgia, Holandia, USA, Kanada);
- od 52,45 za godzinę - personel sprząający, Austria
- od 15 000 do 17 000 - technik utrzymania ruchu, Holandia.

Agencje pracy przestają być wyłącznie pośrednikami wyjazdów zagranicznych, a stają się partnerami biznesu

Zmiana modelu migracji bardzo wyraźnie przełożyła się na transformację agencji pracy. W sytuacji, gdy skala emigracji się stabilizuje, a jej charakter staje się krótkoterminowy, agencje odchodzą od modelu opartego wyłącznie na wysłaniu Polaków do pracy za granicą. Coraz większe znaczenie ma obsługa rynku krajowego, który zmagają się z niedoborem pracowników.

- Agencje coraz intensywniej rozwijają rekrutację Polaków na miejscu - zarówno do pracy tymczasowej, jak i stałej. Widzimy rosnące zapotrzebowanie na szybkie, elastyczne formy zatrudnienia, dopasowane do zmiennego popytu pracodawców, ale też oczekiwań samych pracowników, którzy coraz częściej cenią sobie możliwość wyboru projektów, krótszych kontraktów czy pracy bliżej miejsca zamieszkania. Agencje pracy przestają być wyłącznie pośrednikami wyjazdów zagranicznych, a stają się partnerami biznesu w zarządzaniu dostępnością pracowników - zarówno lokalnych, jak i międzynarodowych - wskazuje Magda Dąbrowska, prezeska Grupy Progres. ©

ENERGETYKA UKRAIŃCY APELUJĄ DO NAS O OPAMIĘTANIE

Polska ma 61 mld ton węgla

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Ryzyko globalnego kryzysu energetycznego gwałtownie rośnie, a zakłócenia dostaw mogą uderzyć w gospodarkę na całym świecie - ostrzega prezes Coal Energy (to spółka holdingowa grupująca cypryjskie i ukraińskie spółki operacyjne prowadzące działalność w branży górniczej) Wiktor Wiśniowiecki.

Jak duży wpływ na globalny rynek energii ma kryzys związany z konfliktem na Bliskim Wschodzie i ograniczeniem dostaw przez cieśninę Ormuz? Cieśnina Ormuz to jeden z najważniejszych węzłów globalnego rynku surowców - przepływa przez nią ok. 20-21 proc. światowych dostaw ropy naftowej i znacząca część LNG. Każde napięcie w tym rejonie przekłada się na premię za ryzyko geopolityczne w cenach energii i uruchamia mechanizm dywersyfikacji po stronie dużych importerów. Widzimy to wyraźnie w rosnącym zainteresowaniu węglem energetycznym jako alternatywą, która nie jest uzależniona od szlaków morskich Zatoki Perskiej.

Czy rzeczywiście mamy dziś do czynienia z największym kryzysem energetycznym w historii i czym różni się on od poprzednich?

Obecny kryzys ma charakter strukturalny, a nie cykliczny - i to właśnie go wyróżnia. Kryzysy naftowe lat 70. były szokami podaźowymi o charakterze politycznym. Kryzys z lat 2021-22 był częściowo efektem pandemicznego ożywienia popytu i agresji Rosji. Dziś mamy do czynienia z jednoczesnym nakładaniem się kilku presji: geopolitycznych, klimatycznych, inwestycyjnych (niedoinwestowanie wydobycia konwencjonalnego przez ostatnią dekadę) i technologicznych (OZE bez wystarczających magazynów). W tym kontekście węgiel nie jest problemem - jest buforem, który chroni systemy energetyczne przed blackoutem w czasie, gdy „zielona” infrastruktura jeszcze nie dojrzała.

W jakim stopniu utrata nawet 20 proc. globalnych dostaw ropy i gazu zmienia podejście państw do bezpieczeństwa energetycznego?

Utrata 20 proc. wolumenu dostaw ropy i gazu w krótkim czasie wywołałaby nie tylko recesję energetyczną, ale mogłaby spariżować całe gałęzie przemysłu. Właśnie dlatego obserwujemy

powrót do strategicznego myślenia o miksie energetycznym - pojęcia, które przez lata było wypychane przez ideologię jednego „zielonego” kierunku. Bezpieczeństwo energetyczne wymaga redundancji, czyli zdolności do zastąpienia jednego źródła innym. Węgiel, ten wydobywany lokalnie lub regionalnie - oferuje tę redundancję w sposób, którego LNG, ropa czy gaz rurociągowy nie są w stanie zagwarantować w sytuacji kryzysowej.

Czy węgiel wraca do łask jako „bezpiecznik systemu”?

Tak, i to nie jest narracja branżowa - potwierdzają to dane. Globalny popyt na węgiel energetyczny od kilku lat utrzymuje się na rekordowych lub bliskich rekordowych poziomach. Niemcy tymczasowo reaktywowały zamknięte elektrownie węglowe. Korea Płd. zwiększyła udział węgla w bilansie. Japonia rozbudowuje moce węglowe z uwagi na koszty i dostępność alternatyw. Nawet kraje UE, deklarujące odejście od węgla, w praktyce przedłużają życie istniejących instalacji. Węgiel jest najłatwiej dostępnym, najtańszym w magazynowaniu i najbardziej dyspozycyjnym paliwem w sytuacji kryzysowej. To nie „powrót” - to przyznanie do rzeczywistości, którą rynek pokazywał konsekwentnie od lat.

Jakie znaczenie ma rosnąca rola węgla w Azji, zwłaszcza w Indiach, Chinach i Indonezji?

Azja odpowiada dziś za ponad 75 proc. globalnego zużycia węgla i ten udział rośnie. Indie planują zwiększenie mocy węglowych o dziesiątki gigawatów, miliardy ludzi potrzebują taniej, stabilnej energii dla industrializacji. Chiny, mimo ambitnych celów klimatycznych, wciąż budują nowe elektrownie węglowe jako backup dla niestabilnych OZE. Indonezja stała się największym eksporterem węgla energetycznego na świecie. Konsekwencje dla globalnych cen są jasne: popyt azjatycki wchłania podaż i utrzymuje ceny na poziomach uzasadniających nowe inwestycje wydobywcze w Europie.

Dlaczego także gospodarki rozwinięte, Korea Płd., Europa, USA, ponownie zwiększają wykorzystanie węgla?

Ponieważ zderzają się z fizyczną rzeczywistością systemu elektroenergetycznego. OZE są tanie w eksploatacji, ale produkują energię wtedy, gdy warunki atmosferyczne na to pozwalają, a nie wtedy, gdy gospodarka potrzebuje mocy. Brak wystarczają



FOT. MALGORZATA GENCA

- Transformacja bez węgla jako buforu jest transformacją, która grozi poważnymi zakłóceniami - mówi Wiktor Wiśniowiecki, prezes Coal Energy

jących magazynów energii oraz ubytek dyspozycyjnych jednostek konwencjonalnych oznacza, że w mroźne, bezwietrzne zimowe wieczory system musi opierać się na czymś pewnym. Węgiel jest tym „czymś”. Decydenci w Seulu, Berlinie czy Waszyngtonie zdają sobie z tego sprawę i oddalają decyzje o zamknięciu jednostek węglowych,

nawet jeśli publicznie podtrzymują retorykę transformacji.

Czy załamanie rynku LNG podważa założenia transformacji, w której gaz miał pełnić rolę paliwa przejściowego?

Gaz jako „pomost” zakładał stałą dostępność i cenową przewidywalność. Tymczasem rynek LNG okazał się głęboko wrażli-

wy na geopolitykę, pogodę i politykę inwestycyjną. Ceny gazu w Europie w ciągu ostatnich trzech lat oscylowały między wartościami 5-krotnie niższymi a 10-krotnie wyższymi niż historyczna norma. To nie jest materiał na stabilny „pomost”.

Jak Polska powinna odnaleźć się w tej nowej rzeczywistości?

Polska dysponuje wyjątkowym aktywem - geologicznymi zasobami węgla kamiennego i pokoleniowym doświadczeniem górniczym. Problem polega na tym, że przez ostatnią dekadę marginalizowano prywatne inicjatywy wydobywcze, opierając się wyłącznie na dotowanym sektorze państwowym. Tymczasem świat pokazuje, że elastyczne, efektywne kosztowo wydobycie - realizowane przez prywatne podmioty, konkurujące na wolnym rynku - może zapewnić Polsce zarówno bezpieczeństwo energetyczne, jak i węgiel eksportowy po cenach rynkowych. Polska powinna aktywnie ułatwiać procesy koncesyjne dla wiarygodnych inwestorów, zamiast piętrzyć bariery

administracyjne. Mamy węgiel pod ziemią - pytanie, czy mamy wolę polityczną, by go wydobyć.

Jak ocenicie zasoby węgla kamiennego i brunatnego w Polsce oraz ich realną dostępność?

Słowa prezesa PSE „wszystkie powieści o tzw. polskim węglu trzeba wziąć w nawias, bo dziś nie ma już dostępnego i taniego węgla” są diagnozą stanu obecnego sektora i w tej warstwie nie są pozbawione racji. Problem nie leży jednak w geologii, lecz w organizacji wydobycia. Udokumentowane zasoby bilansowe węgla kamiennego w Polsce wynoszą ponad 61 mld ton - to nie jest kraj bez węgla. Problemem jest to, że wydobycie przez ostatnie lata było realizowane głównie przez podmioty państwowe, z rosnącymi kosztami i malejącą efektywnością. W 2024 r. wydobycie węgla w Polsce wyniosło ponad 40 mln ton - o ponad 5 proc. mniej niż w 2023. Trend jest - ale nie wynika z braku surowca, lecz z modelu biznesowego, który nie zachęca do inwestycji. Prywatni inwestorzy mogą to zmienić.

REKLAMA

WÓJT GMINY ROGÓŻNO

0011511811

Rogóżno, dnia 21 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ROGÓŻNO

o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego Gminy Rogóżno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 w nawiązaniu do art. 8h i 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały Nr III/15/2024 Rady Gminy Rogóżno z dnia 28 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Rogóżno, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Rogóżno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne prowadzone będą w okresie **od 21 kwietnia 2026 r. do 21 maja 2026 r.** i obejmą:

- Zbieranie uwag w terminie **od 21 kwietnia 2026 r. do 21 maja 2026 r.**
- Spotkania otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędą się w następujących terminach:
 - w dniu **6 maja 2026 r. w godz. 17⁰⁰-18⁰⁰** w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Rogóżnie, Rogóżno 91C, 86-318 Rogóżno,
 - w dniu **7 maja 2026 r. w godz. 17⁰⁰-18⁰⁰** w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Rogóżnie, Rogóżno 91C, 86-318 Rogóżno,
- Dyżur projektanta, który odbędzie się w następujących terminach:
 - a) w dniu **6 maja 2026 r. w godzinach 18⁰⁰-19⁰⁰** w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Rogóżnie, Rogóżno 91C, 86-318 Rogóżno,
 - b) w dniu **7 maja 2026 r. w godzinach 18⁰⁰-19⁰⁰** w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Rogóżnie, Rogóżno 91C, 86-318 Rogóżno,
 - c) w dniu **12 maja 2026 r. w godzinach 16³⁰-17³⁰** poprzez kontakt telefoniczny pod nr tel. 605 254 424.

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępny w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Rogóżno (<https://bip.rogozno.ug.gov.pl/>) - w zakładce Zagospodarowanie Przestrzenne - Plan Ogólny Gminy Rogóżno), na stronie internetowej (<https://rogozno.ug.gov.pl/>) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Rogóżno, Rogóżno 91b, 86-318 Rogóżno.

Uwagi do projektu planu ogólnego oraz uwagi i wnioski w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać do Wójta Gminy Rogóżno w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 21 maja 2026 r.** Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada. Ponadto należy wskazać oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy, wraz ze wskazaniem czy składający jest jej właścicielem lub użytkownikiem wieczystym.

Uwagi mogą być wnoszone:

- w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Rogóżno, Rogóżno 91b, 86-318 Rogóżno,
- ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Rogóżno, Rogóżno 91b, 86-318 Rogóżno,
- w postaci elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres: info@rogozno.ug.gov.pl lub na adres e-doreczeń AE:PL-11241-44107-AJCUI-30, bez konieczności opatrywania kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Do złożenia uwagi należy wykorzystać formularz pn. „Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego”, dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej: <https://bip.rogozno.ug.gov.pl/> (w zakładce Zagospodarowanie Przestrzenne - Plan Ogólny Gminy Rogóżno) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Rogóżno, Rogóżno 91b, 86-318 Rogóżno.

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko (SOOŚ) zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt. 2-5, art. 40, art. 46, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) informuję, że z projektem dokumentu oraz prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w terminie i miejscu wyżej wyznaczonym.

Każdy ma prawo do składania uwag i wniosków, które mogą być wnoszone na zasadach określonych powyżej.

Informacje w sprawie projektu planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko można uzyskać również telefonicznie pod numerem **56 444 98 23** w godzinach pracy Urzędu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Rogóżno. Uwagi złożone po upływie wskazanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

/-/Wójt Gminy Rogóżno

Bezpłatne leki dla seniorów: zabrakło ważnego preparatu

Ola Głowacka
redakcja@stronazdrowia.pl

Na najnowszej liście darmowych leków dla osób po 65. roku życia zabrakło Pradaxy, czyli jednego z popularnych doustnych leków przeciwzakrzepowych.

31 marca Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że na wniosek podmiotu odpowiedzialnego Boehringer Ingelheim sp. z o.o. produkt leczniczy Pradaxa (dabigatran) został wyłączony z bezpłatnego wykazu leków dla seniorów.

Zmiana ta została ujęta w obwieszczeniu MZ z 17 marca 2026 r. w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych. Nowe zasady obowiązują od 1 kwietnia 2026 roku.

Pradaxa to lek stosowany m.in. w leczeniu i profilaktyce zakrzepicy żył głębokich oraz zatorowości płucnej. Jego brak na liście D2 wywołał pytania o dalszy dostęp do terapii.

Jest 13 alternatyw z dabigatranem

Resort zdrowia podkreśla, że mimo wycofania Pradaxy pa-

cjenci nadal mają dostęp do bezpłatnych leków zawierających dabigatran, ponieważ w refundacji pozostaje 13 indywidualnych produktów leczniczych z tą samą substancją czynną.

Wszystkie te preparaty znajdują się na liście D2 - leków bezpłatnych dla osób powyżej 65. roku życia.

Ministerstwo Zdrowia wskazuje, że w celu zachowania faktycznego dostępu do leczenia możliwa jest zamiana leku w aptece.

Dotyczy to recept na Pradaxę wystawionych przed 1 kwietnia 2026 roku, z przysługującą pacjentowi zniżką oraz z kodem uprawnienia dodatkowego S.

W takiej sytuacji farmaceuta może wydać inny lek z dabigatranem, który znajduje się na liście leków bezpłatnych dla seniorów - bez dodatkowych kosztów dla pacjenta.

Pozostałe warunki realizacji recepty muszą jednak zostać zachowane.

Jednocześnie resort przypomina, że dabigatran został całkowicie wyłączony z listy leków bezpłatnych we wskazaniu dotyczącym profilaktyki przeciwzakrzepowej u pacjentów z migotaniem przedsionków.



FOT. GETTY IMAGES

Pradaxa znalazła się poza listą bezpłatnych leków dla seniorów

Lista bezpłatnych leków z dabigatranem (stan na 1 kwietnia 2026 r.)

Na liście D2 pozostają następujące preparaty:

Dabigatran Eteksylan Stada

● kaps. twarde, 110 mg, 60 szt.

- leczenie oraz profilaktyka nawrotów zakrzepicy żył głębokich lub zatorowości płucnej u osób powyżej 18. roku życia

● kaps. twarde, 150 mg, 60 szt.

- leczenie oraz profilaktyka nawrotów zakrzepicy żył głębokich lub zatorowości płucnej u osób powyżej 18. roku życia

Daxanlo

● kaps. twarde, 110 mg, 30 szt.

● kaps. twarde, 110 mg, 60 szt. - prewencja pierwotna żylnych chorób zakrzepowo zatorowej po alloplastyce biodra lub kolana, leczenie oraz profilaktyka nawrotów ZZG i ZP

● kaps. twarde, 150 mg, 30 szt.

● kaps. twarde, 150 mg, 60 szt.

- leczenie oraz profilaktyka nawrotów ZZG i ZP

Mirexan

● kaps. twarde, 110 mg, 30 szt.

● kaps. twarde, 150 mg, 30 szt.

Telexer

● kaps. twarde, 110 mg, 30 szt.

● kaps. twarde, 150 mg, 30 szt.

● kaps. twarde, 150 mg, 180 szt.

leczenie oraz profilaktyka nawrotów ZZG i ZP

Wasedoc

● kaps. twarde, 110 mg, 60 szt.

- prewencja pierwotna po alloplastyce biodra lub kolana, leczenie oraz profilaktyka nawrotów ZZG i ZP

● kaps. twarde, 150 mg, 60 szt.

- leczenie oraz profilaktyka nawrotów ZZG i ZP.

Co powinni zrobić seniorzy?

Eksperti przypominają, że każda zmiana w leczeniu powinna odbywać się we współpracy z lekarzem lub farmaceutą. Seniorzy, którzy przyjmowali Pradaxę, nie powinni samodzielnie odstawiać terapii, lecz sprawdzić, czy przysługuje im zamiana na inny refundowany preparat z dabigatranem.

Zmiany na listach refundacyjnych to nie tylko kwestia formalna - dla wielu pacjentów oznaczają realny wpływ na codzienne poczucie bezpieczeństwa i komfort leczenia.

Nowa lista refundacyjna

Od 1 kwietnia obowiązują nowa lista leków refundowanych. Jedną ze zmian są wyższe opłaty dla pacjentów z cukrzycą. W części przypadków zmiany są

symboliczne, ale w innych rachunek rośnie nawet o 105 zł za opakowanie.

Kwietniowa lista refundacyjna obejmuje 243 decyzje dotyczące kontynuacji refundacji oraz 16 nowych terapii.

Wśród nowych terapii 14 dotyczy chorób onkologicznych, a 2 wskazań nieonkologicznych. Sześć z nich jest ukierunkowanych na leczenie chorób rzadkich.

Większość nowych terapii - 15 - będzie dostępna w ramach programów lekowych, a jedna w refundacji aptecznej.

Nowe refundowane terapie obejmują m.in. leczenie raka wątroby i dróg żółciowych - pemigatynib, niedrobnokomórkowego raka płuca - atezolizumab oraz amivantamab z chemioterapią, nowotworów z mutacją BRAF V600E - enkorafenib + binimetinib, hormonozależnego raka piersi - palbocycylib + fulwestrant.

Na liście znalazły się także nowe opcje leczenia chorób hematologicznych.

Dodatkowo refundacją objęto m.in. docetaksel w raku przełyku oraz paklitaksel w zaawansowanym raku żołądka.

Usługi

PORZĄDKOWE

DIWANY, tapicerki, okna.
Czyszczenie "Kärcher" 697-628-925

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPIĘ ZBOŻA 602114212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządcą Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOPROMOCJA

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie

ibo.polskapress.pl

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 15 kwietnia 2026 roku odszedł od nas kochany Mąż, Tatuś, Teść i Dziadek



Tadeusz Lemański

lat 69

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona dnia 24 kwietnia 2026 roku o godz. 12.00 w kościele pw. NMP Matki Odkupiciela w Poznaniu. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy św. na cmentarzu Matki Boskiej Pocieszenia przy ul. Borówkowej w Suchym Lesie.

W głębokim smutku pogrążona

Rodzina

0011512401

PODZIĘKOWANIE
Z całego serca dziękujemy za opiekę, troskę i zwykłą ludzką życzliwość okazaną podczas choroby naszej ukochanej Mamy i Teściowej



Justyny Aleksander

W tych trudnych chwilach niezwykle wiele znaczyły dla nas nie tylko profesjonalizm, ale też ciepło, cierpliwość i dobre słowo. Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy do doktora Marcina Owedyka oraz całego personelu NZOZ „Cegielna” przy ul. Cegielnej 45A w Inowrocławiu. Dziękujemy za serce włożone w opiekę nad naszą Mamą, za obecność, zrozumienie i wsparcie, które pozostaną w naszej pamięci na zawsze.

Z wyrazami szacunku i wdzięczności,

Rodzina

0011512439

Cicho zasnęłaś, odeszłaś w wieczną dal. Pozostawiłaś smutek i żal.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 kwietnia 2026 r. zmarła w wieku 94 lat nasza kochana Mama i Teściowa



Justyna Aleksander

z domu Fiutak,
emerytowana nauczycielka

Msza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 22 kwietnia 2026 r. o godz. 11:00 w kościele parafii pw. św. Mikołaja w Inowrocławiu.

Msza święta poprzedzona będzie różańcem o godz. 10:30.

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się tego samego dnia po mszy świętej na cmentarzu parafii św. Mikołaja przy ulicy Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pogrążona w smutku

Rodzina



0011512433

SPORT

www.sportowy24.pl

Betclic 2. Liga dla Zawiszy, czy Wikędu? Beniaminek nie odpuszcza faworytowi

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Betclic 3. Liga jest nieprzewidywalna, ale wiele wskazuje, że Zawisza i Wikęd rozstrzygną między sobą sprawę bezpośredniego awansu.

Po rozegraniu 34. kolejek najlepszy zespół zapewni sobie prawo gry w Betclic 2. Lidze, zaś drugi o promocję do wyższej klasy zagra w dwustopniowych barażach. W weekend odbyły się mecze na szczycie grupy II Betclic 3. Ligi. Lider z Bydgoszczy pokonał 1:0 trzecią Polonię Środa Wielkopolska, zaś wicelider z Luzina wygrał 2:1 z czwartą Elaną Toruń. Na siedem kolejek przed zakończeniem rozgrywek w tabeli prowadzi Zawisza (62 pkt.) przed Wikędem (60), Polonią (53) i Elaną (48).

Awans nie dla Elany

Zwalki o dwie czołowe lokaty w niedzielę wypisali się żółtoniebiescy z Torunia. - Możemy sobie powiedzieć, że baraże nam uciekły i to nie tylko spotkaniem w Luzinie, ale czterema poprzednimi, w których zdobyliśmy za ledwie dwa punkty - mówi wprost Rafał Więckowski, trener Elany. Szansa na zajęcie co najmniej drugiej lokaty bardzo oddaliła się też od Polonii. Ekipa z Wielkopolski traci do Wikędu już 7 pkt. i ma ponadto gorszy bilans bezpośrednich meczów. Wiele więc wskazuje - choć Betclic 3. Liga od wielu lat jest nieprzewidywalna - że o automatyczny awans powalczą Zawisza i Wikęd.

W bydgoskim klubie przed sezonem mówiono wprost, że celem zespołu jest Betclic 2. Liga. Wśród faworytów rozgrywek - poza Bydgoszczanami - eksperci wymieniali Polonię, Elaną, Flotę Świnoujście, czy Błękitnych Stargard. Z kolei w gronie ekip, na które trzeba będzie uważać wskazywano rezerwy Lecha Poznań i Pogoni Szczecin, czy solidną od lat Unię Swarzędz.

Rewelacja sezonu z kaszubskiej wsi

Tymczasem rewelacją rozgrywek jest Wikęd. Zespół z Lu-

zina (jedna z największych wsi w Polsce, którą zamieszkuje około 8 000 osób) w sezonie 2023/2024 spadł z III ligi doznając aż 20 porażek. W meczach z Zawiszą przegrał 1:7 u siebie i 1:4 w Bydgoszczy. Sezon później ekipa z Kaszub jak burza przeszła przez rozgrywki 4. Ligi Pomorskiej. W 34 spotkaniach zdobyła 93 (!) pkt. - 30 zwycięstw, 3 remisy i 1 porażka (bilans goli 101-30) i wywalczyła awans.

Beniaminek imponuje też w obecnym sezonie. W 2026 roku wygrał wszystkie osiem spotkań - m.in. na wyjazdach z Polonią, Lechem II, Pogonią II i Błękitnymi. Niebiesko-czarni stracili natomiast dwa punkty po wyjazdowym remisie z Kłuczewią Stargard.

Terminarz sprzyja rywalom

Nasiedem kolejek przed końcem sezonu podopieczni Adriana Stawskiego mają 2 „oczka” przewagi nad Wikędem. Obie ekipy spotkają się w przedostatniej kolejce w Bydgoszczy (w Luzinie było 2:1 dla gospodarzy). Poza tym meczem terminarz nie sprzyja jednak Zawiszy. Bydgoszczan czeka wiele trudnych spotkań, a ich najslabszym rywalem w końcówce sezonu będą Błękitni, którzy zajmują 11. lokatę. Z kolei beniaminek aż w pięciu grach zmierzy się z drużynami z dolnej części tabeli.

Oto rozkłady jazdy liderów: Zawisza - Błękitni (wyjazd, rywal 11. w tabeli), Flota (u siebie, 7), Elana (wyjazd, 4), Wda Świecie (u siebie, 8), Lech II (wyjazd, 5), Wikęd (u siebie, 2), Cartusia Kartuzy (wyjazd, 10); Wikęd - Thuchowia (wyjazd, 17), Pogoń Nowe Skalmierzyce (u siebie, 15), Victoria Września (wyjazd, 14), Cartusia (u siebie, 10), Lipno Sęszew (wyjazd, 11), Zawisza (wyjazd, 1), Kłuczewia (u siebie, 6).

Fanów niebiesko-czarnych czeka zatem sporo emocji związanych z walką o awans do Betclic 2. Ligi. Zawodnicy są liderem i mają wszystko w swoich nogach. Dzięki pięknej przygodzie w STS Pucharze Polski bydgoski klub ponownie stał się rozpoznawalny w piłkarskiej Polsce, która w znacznej większości jest zgodna: miejsce Zawiszy jest na szczycie centralnym.

KOSZYKÓWKA**Lider Anwilu wkrótce wróci do gry**

Optymistyczne wieści płyną z Włocławka na temat zdrowia Elvara Fridrikssona. Rozgrywający Anwilu zszedł z boiska z kontuzją w ostatniej kwarcie meczu z Zastalem Zielona Góra. Islandczyk jest już po badaniach. „Struktury kostne Islandczyka pozostały nienaruszone, a stan więzadeł umożliwia wdrożenie natychmiastowej rehabilitacji” - informuje klub. I właśnie od efektów rehabilitacji zależy teraz powrót do gry Fridrikssona.



FOT. OLIVIA NOWAK

SIATKÓWKA**Grbić wypatrzył Bienia**

Błażej Bień z BKS Bydgoszcz został powołany do szerokiej kadry. Na liście znalazło się 37 siatkarzy, którzy będą rywalizować o miejsce w reprezentacji w Lidze Narodów i Mistrzostwach Europy we wrześniu.

W Toruniu dzwonek alarmowy. W Bydgoszczy walczą z torem

JP, MK
sport@polskapress.pl

ŻUŻEL. W Toruniu Piotr Baron wziął na siebie odpowiedzialność za mekły z beniaminkiem. W Bydgoszczy - mimo samych zwycięstw - nie kryją, że przed zespołem sporo pracy.

Pres Toruń męczył się na Motoarenie z Unią Leszno. Ostatecznie o wszystkim decydował wyścig piętasty, w którym Mikkel Michelsen i Emil Sajfutdinow zdobyli cztery punkty. Pres wygrał ostatecznie 46:44.

Gospodarze cały mecz zmagali się z problemami pod taśmą, nie imponowali także prędkością na dystansie, może z wyjątkiem Noricka Bloedorna i Mikkel Michelsena. Odpowiedzialność za te kłopoty wziął na siebie Piotr Baron. Trener „Aniołów” przed kamerą Canal Plus przyznał, że to on popełnił błąd w przygotowaniu nawierzchni.

- Ścigania była za mało, przestreliliśmy z polami startami, było za przyczepnie, sami strzeliliśmy sobie gola z brakiem zewnętrznej. Takie rzeczy się zdarzają. Właliśmy rano sporo wody i nie zdążyła odparować. To ja dałem ciała, bo zanosilo się na słoneczną pogodę, a potem się zachmurzyło. Przed meczem powiedziałem zawodnikom, że miało być inaczej, ale już nie jestem w stanie tego zmienić - przyznał szkoleniowiec.

To jednak nie zmienia faktu, że w ekipie mistrzów Polski



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Torunianie mecz z beniaminkiem z Leszna rozstrzygnęli na swoją korzyść dopiero w ostatnim wyścigu

wciąż są spore problemy, które były już zasygnalizowane w Lublinie. Skoro do takiego toru świetnie dopasował się Norick Bloedorn, to dlaczego nie zrobił tego Patryk Dudek?

Niemiec spisał się świetnie. Gdyby nie dwa defekty, byłby drugim punktującym zawodnikiem Pres. Po drugiej awarii żużlowiec wściekły wpadł do boksu i zrugał mechaników.

- Po prostu musiałem wykrzyczeć swoje emocje. Byłem wściekły. To był pierwszy mecz domowy, mogłem mieć 3,3,2,2 plus pewnie punkt w nominowanych. Byłoby idealnie, a tu trafiają się dwa defekty, których nie miałem dotąd ani razu w całej karierze - przyznał Bloedorn.

„Anioły” do zwycięstwa poprowadził Mikkel Michelsen, który przegrał jedynie dwa razy z bardzo szybkim Piotrem Paw-

lickim, ale za to zrewanżował się liderowi „Byków” w najważniejszym momencie. Do ostatniego wyścigu Duńczyk wraz z Emilem Sajfutdinowem wyjeżdżali przy remisie 42:42.

- To był stresujący i trudny wyścig. Oglądałem się, co się dzieje z Emilem. W pierwszej chwili widziałem go na drugiej pozycji, za chwilę za mną był już Pawlicki. Na mecie obejrzałem się za siebie i nie byłem pewien, jak się ten wyścig zakończył. Dopiero na telebimie zobaczyłem wynik 4:2. Cała drużyna dała z siebie wszystko. Może wynik nie jest idealny, ale najważniejsze jest zwycięstwo, choć jeszcze dużo pracy przed nami - podkreśla Michelsen.

Trzy mecze, trzy zwycięstwa i 44 małe punkty na plusie - to bilans Abramczyk Polonii w dotychczasowych meczach sezonu

2026. W Bydgoszczy nie kryją jednak, że przed zespołem jeszcze sporo pracy. Początek zawodów nie był taki, jak chcieliśmy i mężczyliśmy się. Walczymy jeszcze z torem, na który jesienią wysypaliśmy nowy materiał - próbujemy zrozumieć, jak zachowuje się nawierzchnia - powiedział po spotkaniu Dariusz Śledź.

Liderami polonistów byli Szymon Woźniak i Maksymilian Pawełczak. Obaj byli zadowoleni ze swojej postawy i wyniku, ale też zwracali uwagę na tor.

- Wynik spotkania nie oddaje ciężkiej pracy, którą musieliśmy wykonać na torze, by wygrać zawody. Cały czas zbieramy informacje o nawierzchni. Od ostatniego meczu u siebie bardzo zmieniła się pogoda i naprawdę trzeba było dużo pokombinować i pozmienić w ustawieniach motocykli - powiedział Woźniak.

Pawełczak rozpoczął mecz od bardzo groźnego wyglądającego upadku. - Jestem obolały, ale na szczęście kości są całe. Wynik indywidualny i drużyny bardzo cieszy. Po upadku była długa przerwa w spotkaniu - tor mocno wysechł i nie był taki, jaki sobie życzyliśmy i mieliśmy problemy. Kiedy nawierzchnia została polana była już naszym dużym atutem i zrobiliśmy fajny wynik - dodał junior.

To dlatego Asta potknęła się w pierwszym meczu play off

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Zły początek play off Enea Abramczyk Astorii Bydgoszcz. Teraz to Kotwica Kołobrzec ma przewagę swojego parkietu.

ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ - KOTWICA KOŁOBRZEG 88:91 (19:20, 16:20, 21:16, 18:18, D: 14:17)

Astoria: Kimbrough 23 (4), Kemp 7 (10 zb.), Chyliński 6 (2), Nowakowski 4, Kachelski 0 - Gruszecki 21 (2), Kędel 15 (1), Andrzejewski 7, Ptaak 5 (1).

Kotwica: Leorczyk 24 (17 zb.), Dzierżak 20 (2),

Feagin 15 (1), Kurpisz 8 (2), Siembiga 7 (1) - Nelson 6, Janczak 6, Długosz 5.

To niespodzianka, bo mimo kadrowych osłabień Asta był faworytem zwłaszcza we własnej hali, wszak numer jeden mierzył się z ósemką.

Trener Grzegorz Skiba od razu wskazuje przyczyny niepowodzenia. - Przegraliśmy zbiórkę, 57:37 to przepaść i to koniecznie do poprawy, zawodziła nas także skuteczność, proste layupy spod kosza były pudłowane, także wolne w ostatniej kwarcie. Graliśmy zbyt statycz-

nie, zbyt dużo oddawaliśmy rzutów z wymuszonych rzutów, nie potrafiliśmy stwarzać przewag w ofensywie. Postawiliśmy się w trudniejszej sytuacji, ale będziemy przygotowani do kolejnych meczów i będziemy walczyć o zwycięstwo w serii - podkreśla Skiba

Bydgoszczanie muszą w kolejnych meczach znaleźć sposób na Pawła Leończyka. Weteran wznosił karierę po długiej przerwie w tym sezonie i w Bydgoszczy zabawił się z Astą pod koszem, notując 24 punkty i 17 zbiórek.

- Musimy zagrać przeciwko niemu bardziej fizycznie. Leończyk swoim doświadczeniem i umiejętnością stawiania zastron zdominował strefę podkoszową. Będziemy to analizowali i być może przygotowujemy coś nowego w obronie przeciwko niemu - przyznaje Skiba.

Marcin Nowakowski: - Boli ta porażka, nie tak chcieliśmy rozpocząć serię. Trzeba mieć krótką pamięć, wyciągnąć wnioski i zapomnieć o tym meczu.

Meczu numer dwa w ćwierćfinale zakończył się po zamknięciu wydania. ©©

Miliardy rzucone na drogi: gdzie się teraz buduje nowe trasy w Kujawsko-Pomorskiem? **str. 4**



Tak kuszą Polaków za granicą - tyle można zarobić w Niemczech czy Francji. Miliony Polaków inwestują na własne ryzyko **str. 12 - 14**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
21.04.2026

Wydanie 1
Nr 92 (23.602)
Nakład 7.580 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław
Nocna prohibicja ułatwi życie mieszkańcom centrum **str. 8**



Gniewkowo
Referendum nieskuteczne. Nie dopisała frekwencja **str. 9**

Żnin
Fani z całej Polski zjechali na Star Wars Day 2026 **str. 9**



SPORT

Żużel. -Sami strzeliliśmy sobie gola, to moja wina - mówi Piotr Baron o problemach jego drużyny w starciu z Unią Leszno. Mamy też komentarze po meczu Polonii **str. 16**

ZDROWIE OD 1 MAJA WZROSŁĄ OPŁATY W UZDROWISKACH

Jedziesz na kurację? Więcej zapłacisz

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Kto wyjedzie do sanatorium z NFZ w okresie od maja do końca września, musi się liczyć z wyższą opłatą za pobyt i wyżywienie. Nowe stawki zaczną obowiązywać za kilka dni.

Każdy pacjent przebywający w sanatorium ponosi częściowy koszt zakwaterowania i wyżywienia. - Wysokość opłaty za jeden dzień pobytu pacjenta dla turnusów trwających 21 oraz 28 dni zależy od standardu pokoju i sezonu rozliczeniowego. Wysokość tych opłat

nie jest dowolna, ale ściśle określona przez ministra zdrowia - mówi Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

Od maja br. doba w pokoju jednoosobowym z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym będzie kosztować kuracjusza 40,90 zł. Do tej pory jest to 32,60 zł. Z kolei opłata za dobę w pokoju dwuosobowym z pełnym węzłem sanitarnym wzrośnie do 27,30 zł (z 19,50 zł), a w pokoju wieloosobowym z pełnym węzłem sanitarnym - do 14,80 zł (z 12,50 zł). Oznacza to, że za 21-dniowy turnus zapłacimy latem (w zależności

od standardu pokoju) od 249,90 zł do 858,90 zł. Dla porównania ceny w sezonie jesienno-zimowym są niższe i wynoszą od 222,60 zł do 684,60 zł.

Obecnie na Pomorzu i Kujawach dorośli na leczenie sanatoryjne czekają 5 miesięcy. Z roku na rok coraz więcej mieszkańców regionu wyjeżdża do uzdrowiska podreperować swoje zdrowie. W 2024 roku było ich około 25 tys., a w ubiegłym roku - ponad 27 300. Przybywa też kuracjuszy przybywających do naszych uzdrowisk: w Ciechocinku, Inowrocławiu i Wieniucu Zdroju.

Więcej czytaj na stronie 3

JANOWIEC WIELKOPOLSKI

Rywalizowali na trasach Biegów im. Tomasza Hopfera



Wyjątkowe, sportowe święto. W minioną sobotę w Janowcu Wielkopolskim odbyły się XXXVI Biegi im. Tomasza Hopfera. Rywalizowali najmłodsi oraz młodzież i dorośli. Biegi Hopfera zainauguowały tegoroczne Grand Prix Pałuk w tej dyscyplinie sportu. W kategorii open najlepszym okazał się Dmytro Didovodiuk. Więcej na str. 10

Wołanie o deszcz, bo susza znowu straszy w regionie

Uprawy bardzo potrzebują deszczu, gleba jest przesuszona. Synoptyk: - Mile widziana „zgniła pogoda” z umiarkowanym deszczem padającym przez co najmniej kilka dni **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Renta rodzinna: uczeń i student mogą sobie do niej dorobić **str. 4**

Bułgarzy wybrali koalicję z prezydentem na czele

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Kierowana przez Rumena Radewa koalicja Postępowa Bułgaria zwyciężyła w niedzielnych wyborach parlamentarnych, zdobywając niemal 45 proc. głosów.



Rumen Radew udziela pierwszych komentarzy

63-letni Radew przed wejściem do świata polityki był pilotem bułgarskich sił powietrznych, a później ich dowódcą. Ze stanowiska ustąpił w 2016 roku, krytykując plan zaproszenia przez rząd wojsk sojuszniczych, aby wspólnie z siłami powietrznymi Bułgarii monitorowały przestrzeń powietrzną kraju.

Rok po odejściu z wojska został prezydentem Bułgarii z poparciem postkomunistycznej Bułgarskiej Partii Socjalistycznej.

W drugiej turze pokonał kandydatkę partii GERB byłego premiera Bojko Borisowa, zdobywając ponad 59 proc. głosów.

Poparcie społeczne powiększył, gdy ubiegał się o reelekcję: w pierwszej turze w 2021 roku zdobył ponad 49 proc. głosów, w drugiej - 66,7 proc.

Pemając urząd prezydenta, Radew pozycjonował się jako krytyk elit i korupcji stojący ponad podziałami politycznymi oraz polityk, która ma równoważyć proeuropejską orientację Bułgarii z jej historycznymi związkami z Rosją.

Krótko po ogłoszeniu na początku 2026 roku przedterminowych wyborów - ósmym wyborów parlamentarnych w ciągu ostatnich pięciu lat i siódmym przedterminowych - zrezygno-

wał z urzędu prezydenta na rok przed końcem swojej drugiej, ostatniej kadencji.

Tydzień przed dymisją - jak wynika z sondaży opublikowanego przez telewizję bTV - cieszył się zaufaniem społecznym na poziomie 44 proc.

Radew zaprezentował swoją Postępowa Bułgarię zaledwie miesiąc przed wyborami. W programie ugrupowania jako jego podstawowy cel wskazał „demontaż modelu oligarchicznego w kraju i stworzenie warunków dla rozwoju gospodarczego”.

Christo Panczugow z Nowego Uniwersytetu Bułgarskiego (NBU) w Sofii powiedział:

- W społeczeństwie bułgarskim utrzymuje się silny proeuropejski konsensus. Dlatego rządowi, niezależnie od tego, kto by go tworzył, trudno byłoby odwrócić tę relację. W przypadku takich prób spodziewałbym się mocnego oporu społecznego jak ten, który doprowadził do dymisji ostatniego rządu.

Przedstawione przez bułgarską Centralną Komisję Wyborczą wyniki po przeliczeniu 97,5 proc. głosów dają Postępowej Bułgarii poparcie na poziomie 44,7 proc.

Będzie kolejna tura rozmów Iran-USA? Są różne wersje

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Na razie nie ma planów drugiej tury rozmów pokojowych Iranu ze Stanami Zjednoczonymi - oświadczył w poniedziałek rzecznik irańskiego MSZ Esmail Bagei na konferencji prasowej.

„Akcentując stawianie na pierwszym miejscu dyplomacji i deklarując gotowość do negocjacji, Stany Zjednoczone przyjmują jednocześnie postawę, która w najmniejszym stopniu nie świadczy o poważnym zaangażowaniu w proces dyplomatyczny” - powiedział Bagei.

Dodał, że zajęcie statku irańskiego, blokowanie portów irańskich i opóźnianie wejścia w życie rozejmu w Libanie, stanowią „ewidentne złamanie zawieszenia broni”, które formalnie ma obowiązywać do środy (22.04).

Bagei zaznaczył, że Iran jasno przedstawił swoje żądania i od nich nie odstąpi.

„Jeśli chodzi o ochronę interesów narodowych Iranu, nie wierzymy w ostateczne terminy ani ultimata” - podkreślił.

Oznajmił też, że usunięcie z Iranu materiałów nuklearnych nigdy nie było traktowane przez jego kraj jako opcja w negocjacjach i ostateczne stanowisko Teheranu jest takie, iż jego „osiągnięcia nuklearne” muszą pozostać na terytorium kraju.



Widok hotelu Serena, w którym 20.04 odbyły się ostatnie rozmowy pokojowe między USA a Iranem. Czy dojdzie do kolejnego spotkania?

Wysokie rangą źródło we władzach Iranu powiedziało w poniedziałek agencji Reutera, że różnice w stanowiskach USA i Iranu dotyczące irańskiego programu nuklearnego nadal się utrzymują.

Źródło to podkreśliło, że „potencjał obronny” Iranu, w tym jego program rakietowy, nie podlegają negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi.

Rozmówca agencji Reutera dodał, że kontynuowanie przez USA blokady w cieśninie Ormuz podkopuje irańsko-amerykańskie rozmowy pokojowe.

W niedzielę prezydent USA Donald Trump poinformował, że amerykańscy negocjatorzy będą w poniedziałek w Pakistanie na drugiej rundzie rozmów z Iranem. Oskarżył jednocześnie Iran o poważne naruszenie zawieszenia broni i zagroził, że w przypadku braku porozu-

„Potencjał obronny” Iranu, w tym jego program rakietowy, nie podlegają negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi.

mienia zniszczy irańskie mosty i elektrownie.

Portal stacji CNN podał natomiast, powołując się na irańskie źródła zaznajomione z negocjacjami, że irańska delegacja ma przybyć do Pakistanu we wtorek. W skład irańskiej delegacji miałby wejść szef MSZ Abbas Aragchi oraz przewodniczący parlamentu Mohammad Bagher Ghalibaf. Według tych samych źródeł strona irańska oczekuje, że w środę zostanie ogłoszone symboliczne przedłużenie wygasającego tego dnia dwutygodniowego zawieszenia broni z USA.

Ośmioro dzieci zginęło w strzelaninie w USA

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W niedzielnej strzelaninie w Shreveport w stanie Luizjana zginęło ośmioro dzieci, w tym siedmiu potomstwa sprawcy. Napastnik to Shamara Elkins, który został śmiertelnie postrzelony przez policję.

Jak podała CBS News, ofiary śmiertelne były w wieku od roku do około czternastu lat. Łącznie postrzelonych zostało dziesięć osób.

Według ustaleń śledczych zdarzenia rozegrały się w kilku lokalizacjach. Napastnik najpierw postrzelił kobietę na ulicy, a następnie udał się do pobliskiego domu, w którym zamordował ośmioro dzieci.

Jednej z ofiar udało się uciec do sąsiedniego budynku i we-

zwać służby ratunkowe. Do szpitala w stanie ciężkim trafiły dwie dorosłe kobiety, natomiast ranny nastolatek odniósł obrażenia niezagrażające życiu.

Służby otrzymały zgłoszenie tuż po godzinie 6 rano. Sprawca zbiegł z miejsca zbrodni, a następnie dokonał kradzieży samochodu.

Pościg funkcjonariuszy zakończył się w sąsiedniej parafii, gdzie Elkins został śmiertelnie postrzelony przez interweniujących policjantów.

Szef policji Wayne Smith przyznał, że skala tragedii jest niewyobrażalna i zapewnił o szczególnej analizie wszystkich zgromadzonych dowodów. Lokalne władze wskazują na tło związane z przemocą domową.

Śledczy potwierdzili, że sprawca działał sam. Motyw jego działania pozostaje przedmiotem dochodzenia.

KRÓTKO

LIBAN
Izraelski żołnierz rozbił młotem figurę Jezusa

Szef dyplomacji Izraela Gideon Saar nazwał zniszczenie figury Jezusa przez izraelskiego żołnierza haniebnym czynem i przeprosił za incydent wszystkich, a zwłaszcza chrześcijan.

Na zdjęciu, udostępnionym przez dziennikarza i uwierzytelnionym przez Siły Obronne Izraela, widać żołnierza rozbijającego figurę Jezusa młotem.

Saar oświadczył, że jest przekonany, iż „zostaną podjęte niezbędne, surowe środki przeciwko temu, kto dopuścił się tego haniebnego czynu, stojącego w całkowitej sprzeczności z naszymi wartościami. Izrael to kraj, który szanuje różne religie i ich święte symbole, a także promuje tolerancję i szacunek między wyznaniem”.

Dodał, że przeprasza za incydent, zwłaszcza „wszystkich chrześcijan, których uczucia zostały zranione”.

REKLAMA

001151124

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Nakło nad Notecią z dnia 15 kwietnia 2026 r. o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym.

Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu przy ulicy Ks. P. Skargi 7 w Nakle nad Notecią oraz na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl w zakładce ogłoszenia o przetargach, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym trzecim ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w Nakle nad Notecią przy ulicy Potulickiej 26 wraz z udziałem we własności nieruchomości wspólnej wynoszącym 183/1000. Lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 71,89 m² składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju do lokalu przynależy piwnica. Lokal znajduje się na parterze budynku. Budynek wielorodzinny w którym znajduje się opisany lokal zlokalizowany jest na działce nr 553/10 o powierzchni 0,0716 ha, dla której Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr BY1N/00011655/5.

Cena wywoławcza wynosi: **215.391,00 zł**

Wadium wynosi: **43.000,00 zł**

Przetarg odbędzie się **dnia 7 lipca 2026 roku** o godz. 9:00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Nakle nad Notecią przy ul. Ks. P. Skargi 6 – 1 piętro, pok. nr 12

Dodatkowe informacje nt. zbywanego lokalu mieszkalnego, regulaminu i warunków przetargu można uzyskać w tut. Urzędzie w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa, ul. Ks. P. Skargi 6, pok. 7, tel. 52/386-79-47 lub 52/386-79-51 lub na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl.

Z up. BURMISTRZA
Piotr Kalamon
Z-ca Burmistrza

Inowrocław

Biurow Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Prawo budowlane zna, jak mało który uczeń

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Duży sukces odniosła Julia Błachowicz, uczennica Zespołu Szkół Budowlanych im. gen. Wł. Sikorskiego w Inowrocławiu.

Podczas V Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Procesie Inwestycyjno-Budowlanym uczennica, kształcąca się w zawodzie technika budownictwa, wywalczyła tytuł laureatki.

- Julia dokonała rzeczy niezwykłej. Zajęła znakomite 5. miejsce w kraju, znajdując się w ściszej elicie najlepszych młodych fachowców. Pokonała

ogromną konkurencję blisko 1500 uczestników z całej Polski, a jej sukces jest owocem ambicji, wiedzy i wielomiesięcznej pracy - słyszymy w inowrocławskiej „Budowlance”.

Olimpiada wymagała biegłości w skomplikowanych przepisach prawa budowlanego oraz ich praktycznego stosowania. Zdobyty tytuł oraz miejsce w ściszej czołówce otwierają przed Julią nowe horyzonty i ułatwiają start w dorosłe życie zawodowe. Uczennica zdobyła indeks na wybrane uczelnie techniczne oraz została zwolniona z części pisemnej egzaminu zawodowego. ©©



Pięte miejsc w olimpiadzie dało Julii Błachowicz indeks

Podczas turnieju seniorzy rozwiązywali łamigłówki

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

W Centrum Integracji Społecznej w Łojewie odbył się IX Seniorowski Turniej Rozrywkowy Umysłowych „Łamigłówki dla seniorskiej główki”.

- Turniej przygotował Klub Seniora „Łojewianie”, który zadbał o to, żeby nikt się nie nudził. Zadania nie należały do najłatwiejszych. Trzeba było wykazać się sprytem, logicznym myśleniem i dobrą współpracą w drużynie. Jak się okazało, dla seniorów nie ma rzeczy niemożliwych - słyszymy w Urzędzie Gminy Inowrocław.

W turnieju uczestniczyły kilkanaście ekip reprezentujących kluby seniora z naszego regionu. A oto one: Seniorzy z Góry, Klub Seniora „Popiel” w Kruszwicy, Klub Seniora

„Szczepanowianie”, Seniorzy ze Sławęcinka, Klub Seniora „Białe Zagłębienie” w Piechcinie, Klub Seniora „Wrzos” z Rojewy, Klub Seniora „Złoty Wiek” z Janikowa, Klub Seniora „Jesienne Róże” z Komaszyc, Seniorzy z Gnojna, Seniorzy z Miejskiej Rady Seniorów w Inowrocławiu, Rada Seniorów Powiatu Inowrocławskiego, Seniorzy z Kruszwicy II.

Jak podkreślają uczestnicy, każda drużyna dała z siebie 100 procent. Były ogromne emocje. Z jednej strony skupienie, z drugiej dużo uśmiechu i wzajemnego wsparcia.

Przyznano dwa równorzędne pierwsze miejsca dla Seniorów z Góry i Klubu Seniora „Popiel” w Kruszwicy. Drugie miejsce wywalczył Klub Seniora „Szczepanowianie”, a trzecie - Seniorzy ze Sławęcinka. ©©

Nocny zakaz sprzedaży alkoholu musi poprawić bezpieczeństwo

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Coraz więcej przesłanek wskazuje na to, że Inowrocław może dołączyć do grona miast, które ograniczają nocną sprzedaż alkoholu.

Radna Julia Ratajczak-Petrykowska skierowała interpelację w sprawie przygotowań do konsultacji społecznych. Z odpowiedzi władz wynika, że Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Ośrodek Profilaktyki popierają takie rozwiązanie. Trwają też prace nad nową uchwałą konsultacyjną.

Temat ograniczenia nocnej sprzedaży alkoholu pojawił się już 24 listopada ur. podczas sesji Rady Miejskiej Inowrocławia. Dyskutowano wówczas nad Miejskim Programem Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na lata 2026-2029. Urząd zadeklarował wtedy przychylność wobec pomysłu i zapowiedział osiągnięcie opinii właściwych instytucji.

Minęło kilka miesięcy. Radna Julia Ratajczak-Petrykowska postanowiła sprawdzić, co w tej sprawie faktycznie się wydarzyło.

30 marca złożyła interpelację, pytając m.in. o stan przygotowań do konsultacji społecznych oraz stanowisko Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Ośrodka Profilaktyki.



Kluczową korzyścią z prohibicji ma być podniesienie komfortu życia mieszkańców

Z odpowiedzi udzielonej przez Aleksandrę Siborę, zastępcę prezydenta Inowrocławia, wynika, że obie instytucje opowiedziały się za wprowadzeniem nocnych ograniczeń.

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wskazała jednak, że konieczne będzie wykazanie, iż alkohol w porze nocnej stanowi realne zagrożenie dla bezpieczeństwa, porządku publicznego, zdrowia lub moralności publicznej. Ograniczenie musi być też skutecznym środkiem przeciw-

działania tym zagrożeniom. Mimo to komisja popiera działania zmierzające do ograniczenia dostępności alkoholu i rekomenduje wprowadzenie ograniczeń w godzinach nocnych.

Stanowisko Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień jest zgodne z opinią komisji.

Władze miasta poinformowały również, że obecnie trwają prace nad projektem nowej uchwały, która zastąpi obowiązującą od 2012 roku i ureguluje zasady oraz tryb przeprowadza-

nia konsultacji społecznych. Dopiero po jej przyjęciu przez Radę Miejską możliwe będą konsultacje w sprawie nocnej ciszy alkoholowej.

- Konsultacje społeczne powinny być przestrzenią do rzetelnej dyskusji i wspólnego wypracowania rozwiązań odpowiadających na realne potrzeby naszego miasta. Będę na bieżąco monitorować postępy w tej sprawie oraz informować o kolejnych działaniach - komentuje radna Julia Ratajczak-Petrykowska. ©©

ZŁOT MOTORYZACYJNY



KRUSZWICA Mercedesy pod Mysią Wieżą. Oj, było co oglądać...

Złot mercedesów odbył się w niedzielę, 19 kwietnia, na parkingu pod Mysią Wieżą w Kruszwicy. Kto tam był, ten na pewno nie żałuje. Podziwiać można było motoryzacyjne perełki, mercedesy, które wyjechały na drogi w latach 60., 70., 80., 90., ub. wieku oraz nowoczesne auta tej znanej niemieckiej marki. Nie zabrakło też sportowych wersji mercedesów, wprost z torów wyścigowych.

W ramach złotu odbyły się liczne konkursy, w których uczestniczyli przedstawiciele klubów zrzeszających posiadaczy mercedesów.

Każdy, kto przybył na zlot, miał okazję nie tylko obejrzeć piękne auta, ale także skorzystać z oferty gastronomicznej kół gospodyń wiejskich i Fundacji Apaszka. Co najważniejsze, dopisała pogoda. Było ciepło, i wbrew zapowiedziom, nie padał deszcz.

(FI)

Fani z całej Polski zjechali do Żnina na Star Wars Day 2026

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Tłumy fanów zjechały w minioną sobotę na Star Wars Day do Cukrowni Żnin. To jedyna impreza w Polsce dedykowana wyłącznie Gwiezdnym Wojnom.

Pomysłodawczynią Star Wars Day w Żninie jest Magdalena Stawniak, która wizję imprezy zaraziła dyrekcję Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej. Najpierw to była jedynie wystawa. Dziś to impreza o dużej skali. Edycja w roku 2026 frekwencyjnie przerosła wszelkie oczekiwania organizatorów.

- Przygotowaliśmy pięćset identyfikatorów. Okazało się, że mogło ich być dwa razy tyle, a może i jeszcze więcej. Cieszy fakt, że Star Wars Day przyciąga do Żnina coraz więcej fanów, że łączy pokolenia, a przy okazji promuje nasze miasto - podkreśla Magdalena Stawniak.

- Zainteresowanie wydarzeniem było zdecydowanie większe niż w ubiegłych latach. Cieszymy się, że jako biblioteka



Fani Gwiezdnego Wojna z całej Polski spotkali się w minioną sobotę w Żninie

mogliśmy być częścią tego wyjątkowego „mini święta” - podsumowała Beata Czaczyk, dyrektor żnińskiej biblioteki.

Na uczestników czekało mnóstwo atrakcji - od spotkań i pokazów, po strefy dla najmłodszych i nieco starszych fanów. Były kosmiczne kolorowanki, gry planszowe i strefa RPG. Oczywiście nie zabrakło też konkursów i kosmicznych nagród.

- Nasza galaktyczna czytelnia także podbiła serca setek osób. Usłyszeliśmy, że mamy okazały księgozbiór - książki/mangi/komiksy z uniwersum Star Was. Oczywiście wszystkie rzeczy są do wypożyczenia w naszej księżnicy - skomentował zespół pracowników instytucji.

Konkurs cosplay dla dzieci - a prezentowali się młodzi fani Gwiezdnego Wojna z różnych zakątków Polski - wygrał Mi-

chał Czechorowski ze Żnina. Nagrodami za najoryginalniejsze stroje obdarowano w sumie siedmioro uczestników, w tym także brata Michała, Mikołaja Czechorowskiego.

Chłopcy zdradzili, że zwycięskie przebrania przygotowali wspólnie z mamą.

Na zakończenie Star Wars Day 2026 w Cukrowni Żnin padła deklaracja: - Do zobaczenia za rok! ©

Referendum nieskuteczne, bo frekwencja zbyt niska

Dominik Fijałkowski
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Burmistrz Gniewkowa i radni czekają jeszcze na oficjalną informację od Komisarza Wyborczego, ale i tak wiadomo już, że niedzielne referendum nie doprowadziło do ich odwołania.

Przyczyną działań grupy mieszkańców gminy Gniewkowo, którzy doprowadzili do referendum w sprawie odwołania burmistrza i Rady Miejskiej, było podjęcie uchwały o zamiarze likwidacji Szkół Podstawowych w Kijewie oraz Gąskach oraz rozwiązanie, za porozumieniem stron, umowy o pracę z szefową Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

- Zwyciężyła prawda. Zwyciężyła mądrość mieszkańców - tak komentuje wynik referendum burmistrz Gniewkowa Ilona Wodniak-Kuraszkiewicz.

Dodaje też, że kampania referendalna była bardzo brudna.

- Gdyby uderzała tylko we mnie, przyjąłabym to na spokojnie. Uderzała jednak w członków mojej rodziny, a to niewybaczalne - dodaje pani burmistrz.

Ilona Wodniak-Kuraszkiewicz przypomina, że jako pracodawca miała prawo rozstać się z pracownikami na sędzie porozumienia stron.

Zauważa też, że jeszcze dwa lata temu sytuacja szkół w gminie Gniewkowo przedstawiała się nieco inaczej. Bo ktokolwiek byłby burmistrzem i tak nie miałby wpływu na coraz mniejszą liczbę dzieci.

- Decyzje w sprawie likwidacji szkół z pewnością nie są łatwymi, ale obejmując stanowisko burmistrza liczyłam się z tym, że nie będzie przyjemnie, łatwo i kolorowo - komentuje Ilona Wodniak-Kuraszkiewicz.

O nieskuteczności referendum w Gniewkowie zdecydowa-

wała przede wszystkim niska frekwencja.

- Czekamy na oficjalną informację Komisarza Wyborczego potwierdzającą nieskuteczność referendum i robimy swoje. Nie zamierzam się wycofywać. Szkoda tylko tych ostatnich kilku miesięcy. Można było w tym czasie dużo zrobić, a nie mierzyć się z chorymi argumentami typu: podobno, jak słyszeliśmy, prawdopodobnie, ktoś coś widział - stwierdza Ilona Wodniak-Kuraszkiewicz.

Burmistrz podkreśla, że niska frekwencja w referendum jest dla niej jasnym sygnałem, że mieszkańcy jej kibicują i zgadzają się z obranym kierunkiem działania.

- Zaczęliśmy od uporządkowania finansów i zaciskania pasa. Na reszcie stoimy na dwóch nogach. Zaczynamy oszczędzać pieniądze, a nie pożyczać. Jesteśmy wiarygodni. To jest duży sukces. Jak i to, że nie pozwoliliśmy na składowanie materiałów niebezpiecznych na naszym składowisku. Bylibyśmy teraz drugą Giebnią - przypomina burmistrz.

Ilona Wodniak-Kuraszkiewicz zwraca też uwagę, że nawet gdyby nie udało się doprowadzić do likwidacji szkół w Gąskach i Kijewie, to wie, że duża liczba mieszkańców oczekuje uporządkowania spraw związanych z gminnymi szkołami. ©



Burmistrz Gniewkowa nie zamierza wycofywać się

KRÓTKO

GINIA INOWROCŁAW

Siłownia plenerowa z dotacją

56 beneficjentów obejmuje tegoroczna edycja programu Fundacji Lotto pod nazwą „Sportowo, Kulturalnie, Lokalnie”. Zdecydowana większość przyznanych dotacji od 4600 do 200 000 zł trafiła do lokalnych samorządów. Wśród nich jest też Gmina Inowrocław. Jej projekt dotyczy stworzenia we wsi Słońsko dostępnego miejsca do ćwiczeń dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zapewni to siłownia plenerowa, wyposażona m.in. w twister, czyli w obrotowy przyrząd, przynoszący wiele korzyści zdrowotnych, np. wyszczuplających talię, biodra i brzuch, a także masujący stopy.

GAŚAWA

Szykują się do wyborów

Miejska Komisja Wyborcza w Gaśawie do 27 kwietnia, do godz. 16 przyjmuje kandydatów na radnego w wyborach uzupełniających do miejscowej Rady Miejskiej, zarządzonych przez wojewodę kujawsko-pomorskiego Michała Szybyła na 31 maja. Wybory odbędą się w Okręgu Wyborczym nr 11, obejmującym sołectwa Chomiąża Szlachecka i Nowąwieś Pałucką. Jak się

dowiedzieliśmy, trzy pełnomocniczkich komitetów wyborczych, a mianowicie Marta Zielińska, Grażyna Mądrowska-Piszczek i Magdalena Tańska, powiadomiły Komisarza Wyborczego w Bydgoszczy II o zamiarze zgłoszenia kandydatów na radnego. Reprezentują one Komitet Wyborczy Wyborców Wojciecha Zielińskiego z Chomiędzy Szlacheckiej, KWW „Normalny Kraj” z Nowogardu i KWW Jacka Superczyńskiego z Gaśawy.

MOGILNO

Zmarł ks. Zenon Lewandowski

W miniony weekend w Mogilnie i w Gościeszynie odbyły się uroczystości pogrzebowe ks. kan. Zenona Lewandowskiego, długoletniego proboszcza parafii pw. św. Jakuba Większego Apostoła w Mogilnie. Duchowny zmarł w wieku 79 lat i w 53. roku kapłaństwa.

Ks. Zenon Lewandowski urodził się 4 kwietnia 1947 r. w miejscowości Cegielnia (gm. Rogowo, parafia w Gościeszynie). Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Trzemesznie, idąc za głosem powołania, wstąpił do Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Po przyjęciu

sakramentu kapłaństwa, a było to w 1973 r. rozpoczął posługę duszpasterską jako wikariusz w Łobżenicy, a następnie kontynuował ją w parafii Zwiastowania NMP w Inowrocławiu i w parafii NMP Królowej Polski w Żninie. Natomiast w latach 1988-1994 i 1988-1994 był proboszczem parafii pw. św. Michała Archanioła w Siedlimowie (gm. Jeziora Wielkie) i w parafii pw. św. Jakuba Większego Apostoła w Mogilnie. Przez ponad 20 lat kierowania mogileńską parafią, aż do przejścia na emeryturę, co nastąpiło w 2017 r., troszczył się nie tylko o życie duchowe wiernych, ale także o odnowę świątyni parafialnej i plebanii. Zgodnie z testamentem, pogrzeb ks. kan. Zenona Lewandowskiego odbył się w rodzinnej parafii w Gościeszynie. Uroczystości przewodniczył abp Wojciech Polak, prymas Polski, metropolita gnieźnieński.

STRZELNO

Budżet z nadwyżką

Jak wynika ze sprawozdania burmistrza Strzelna Dariusza Chudzińskiego z wykonania budżetu za 2025 r., dochody strzeleńska gmina wykonała w wysokości ponad 87 022 tys. zł, co stanowiło 98,47 proc., zaś wydatki zrealizowano odpowiednio w wysokości - 84 982 tys. zł i 95,95

proc. W uchwalonym budżecie zaplanowano deficyt na poziomie przeszło 144 tys. zł. Natomiast podczas realizacji budżetu osiągnięto nadwyżkę w wysokości ponad 2 090 tys. zł. Warto przypomnieć, że Dariusz Chudziński, gdy w listopadzie 2018 r., po wyborach samorządowych, obejmował stanowisko burmistrza, za najważniejsze zadanie uznał wprowadzenie planu naprawczego, mającego na celu odzyskanie przez gminę płynności finansowej. I ten cel osiągnął.

POWIAT MOGILEŃSKI

Na odnowienie świątyń

Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego - wzorem lat poprzednich - przyznał ponad 15 mln zł dotacji na remonty konserwatorskie, prace restauratorskie i roboty budowlane w zabytkowych budynkach. Głównymi beneficjentami tego programu są parafie, zarządzające świątyniami, będącymi kluczowymi elementami materialnego dziedzictwa kulturowego. Dlatego też wymagają one systematycznych konserwacji. Np. w pow. mogileńskim dotyczy to m.in. kościołów w Siedlimowie. Kościeszka i Strzelcach. Samorząd województwa na prace w tych świątyniach przyznał 138 tys. złotych. (szcz)

REKLAMA

0011511950

Burmistrz Kruszwicy

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony

na dzierżawę na okres od dnia 1.06.2026 r. do dnia 31.05.2029 r. części nieruchomości położonej w Kruszwicy, obręb 2, gm. Kruszwica, oznaczonej numerem działki 281/8 o powierzchni 174 m² (w miejscu określonym w załączniku graficznym do umowy dzierżawy), zapisanej w księdze wieczystej nr BY11/00023015/9 prowadzonej przez V Wydział Sądu Rejonowego w Inowrocławiu, sklasyfikowanej w ewidencji gruntów jako Bz - tereny rekreacyjno-wypoczynkowe. Na przedmiotowej nieruchomości usytuowany jest domek letniskowy w złym stanie technicznym. Ww. część nieruchomości wydzierżawia się z przeznaczeniem na cele rekreacyjne na warunkach określonych w umowie dzierżawy.

Powyższy przetarg odbędzie się w dniu 8 maja 2026 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kruszwicy, ul. Nadgoplańska 4, pokój nr 111. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kruszwicy, ul. Nadgoplańska 4, Referat Nieruchomości i Gospodarki Przemysłowej, pokój nr 6, pod numerem telefonu 52 351 50 10 wew. 175, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.kruszwica.gmina.pl, na stronie internetowej urzędu www.gminakruszwica.pl oraz na tablicy ogłoszeń osiedla nr 2.

XXXVI Biegi im. Tomasza Hopfera

18 kwietnia w Janowcu Wielkopolskim odbyły się XXXVI Biegi im. Tomasza Hopfera.

Dla miłośników biegania od najmłodszych po dorosłych

było to na wyjątkowe sportowe święto. Patron imprezy, Tomasz Hopfer to człowiek, który zaraził Polaków bieganiem. Był dziennikarzem sportowym, po-

Gazeta Pomorska
Wtorek, 21.04.2026

pularyzatorem aktywności fizycznej oraz inicjatorem masowych biegów w Polsce.

Biegi Hopfera zainaugurowały tegoroczne Grand Prix Pa-

łuk w tej dyscyplinie sportu. W kategorii open wygrał Dmytro Didovodiuk. Na 2. miejscu sklasyfikowano Leszka Biegałę, a na 3. - Zbigniewa Kujawę. (iwo)



REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000028

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrny) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z wityrny) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

000417

0011499931

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Betclic 2. Liga dla Zawiszy, czy Wikędu? Beniaminek nie odpuszcza faworytowi

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Betclic 3. Liga jest nieprzewidywalna, ale wiele wskazuje, że Zawisza i Wikęd rozstrzygną między sobą sprawę bezpośredniego awansu.

Po rozegraniu 34. kolejek najlepszy zespół zapewni sobie prawo gry w Betclic 2. Lidze, zaś drugi o promocję do wyższej klasy zagra w dwustopniowych barażach. W weekend odbyły się mecze na szczycie grupy II Betclic 3. Ligi. Lider z Bydgoszczy pokonał 1:0 trzecią Polonię Środa Wielkopolska, zaś wicelider z Luzina wygrał 2:1 z czwartą Elaną Toruń. Na siedem kolejek przed zakończeniem rozgrywek w tabeli prowadzi Zawisza (62 pkt.) przed Wikędem (60), Polonią (53) i Elaną (48).

Awans nie dla Elany

Zwalki o dwie czołowe lokaty w niedzielę wypisali się żółtoniebiescy z Torunia. - Możemy sobie powiedzieć, że baraże nam uciekły i to nie tylko spotkaniem w Luzinie, ale czterema poprzednimi, w których zdobyliśmy za ledwie dwa punkty - mówi wprost Rafał Więckowski, trener Elany. Szansa na zajęcie co najmniej drugiej lokaty bardzo oddaliła się też od Polonii. Ekipa z Wielkopolski traci do Wikędu już 7 pkt. i ma ponadto gorszy bilans bezpośrednich meczów. Wiele więc wskazuje - choć Betclic 3. Liga od wielu lat jest nieprzewidywalna - że o automatyczny awans powalczą Zawisza i Wikęd.

W bydgoskim klubie przed sezonem mówiono wprost, że celem zespołu jest Betclic 2. Liga. Wśród faworytów rozgrywek - poza Bydgoszczanami - eksperci wymieniali Polonię, Elaną, Flotę Świnoujście, czy Błękitnych Stargard. Z kolei w gronie ekip, na które trzeba będzie uważać wskazywano rezerwy Lecha Poznań i Pogoni Szczecin, czy solidną od lat Unię Swarzędz.

Rewelacja sezonu z kaszubskiej wsi

Tymczasem rewelacją rozgrywek jest Wikęd. Zespół z Lu-

zina (jedna z największych wsi w Polsce, którą zamieszkuje około 8 000 osób) w sezonie 2023/2024 spadł z III ligi doznając aż 20 porażek. W meczach z Zawiszą przegrał 1:7 u siebie i 1:4 w Bydgoszczy. Sezon później ekipa z Kaszub jak burza przeszła przez rozgrywki 4. Ligi Pomorskiej. W 34 spotkaniach zdobyła 93 (!) pkt. - 30 zwycięstw, 3 remisy i 1 porażka (bilans goli 101-30) i wywalczyła awans.

Beniaminek imponuje też w obecnym sezonie. W 2026 roku wygrał wszystkie osiem spotkań - m.in. na wyjazdach z Polonią, Lechem II, Pogonią II i Błękitnymi. Niebiesko-czarni stracili natomiast dwa punkty po wyjazdowym remisie z Kłuczewią Stargard.

Terminarz sprzyja rywalom

Nasiedem kolejek przed końcem sezonu podopieczni Adriana Stawskiego mają 2 „oczka” przewagi nad Wikędem. Obie ekipy spotkają się w przedostatniej kolejce w Bydgoszczy (w Luzinie było 2:1 dla gospodarzy). Poza tym meczem terminarz nie sprzyja jednak Zawiszy. Bydgoszczan czeka wiele trudnych spotkań, a ich najsłabszym rywalem w końcówce sezonu będą Błękitni, którzy zajmują 11. lokatę. Z kolei beniaminek aż w pięciu grach zmierzy się z drużynami z dolnej części tabeli.

Oto rozkłady jazdy liderów: Zawisza - Błękitni (wyjazd, rywal 11. w tabeli), Flota (u siebie, 7), Elana (wyjazd, 4), Wda Świecie (u siebie, 8), Lech II (wyjazd, 5), Wikęd (u siebie, 2), Cartusia Kartuzy (wyjazd, 10); Wikęd - Thuchowia (wyjazd, 17), Pogoń Nowe Skalmierzyce (u siebie, 15), Victoria Września (wyjazd, 14), Cartusia (u siebie, 10), Lipno Sęszew (wyjazd, 11), Zawisza (wyjazd, 1), Kłuczewia (u siebie, 6).

Fanów niebiesko-czarnych czeka zatem sporo emocji związanych z walką o awans do Betclic 2. Ligi. Zawodnicy są liderem i mają wszystko w swoich nogach. Dzięki pięknej przygodzie w STS Pucharze Polski bydgoski klub ponownie stał się rozpoznawalny w piłkarskiej Polsce, która w znacznej większości jest zgodna: miejsce Zawiszy jest na szczycie centralnym.

KOSZYKÓWKA**Lider Anwilu wkrótce wróci do gry**

Optymistyczne wieści płyną z Włocławka na temat zdrowia Elvara Fridrikssona. Rozgrywający Anwilu zszedł z boiska z kontuzją w ostatniej kwarcie meczu z Zastalem Zielona Góra. Islandczyk jest już po badaniach. „Struktury kostne Islandczyka pozostały nienaruszone, a stan więzadeł umożliwia wdrożenie natychmiastowej rehabilitacji” - informuje klub. I właśnie od efektów rehabilitacji zależy teraz powrót do gry Fridrikssona.



FOT. OLIVIA NOWAK

SIATKÓWKA**Grbić wypatrzył Bienia**

Błażej Bień z BKS Bydgoszcz został powołany do szerokiej kadry. Na liście znalazło się 37 siatkarzy, którzy będą rywalizować o miejsce w reprezentacji w Lidze Narodów i Mistrzostwach Europy we wrześniu.

W Toruniu dzwonek alarmowy. W Bydgoszczy walczą z torem

JP, MK
sport@polskapress.pl

ŻUŻEL. W Toruniu Piotr Baron wziął na siebie odpowiedzialność za mekły z beniaminkiem. W Bydgoszczy - mimo samych zwycięstw - nie kryją, że przed zespołem sporo pracy.

Pres Toruń męczył się na Motoarenie z Unią Leszno. Ostatecznie o wszystkim decydował wyścig piętasty, w którym Mikkel Michelsen i Emil Sajfutdinow zdobyli cztery punkty. Pres wygrał ostatecznie 46:44.

Gospodarze cały mecz zmagali się z problemami pod taśmą, nie imponowali także prędkością na dystansie, może z wyjątkiem Noricka Bloedorna i Mikkel Michelsena. Odpowiedzialność za te kłopoty wziął na siebie Piotr Baron. Trener „Aniołów” przed kamerą Canal Plus przyznał, że to on popełnił błąd w przygotowaniu nawierzchni.

- Ścigania była za mało, przestreliliśmy z polami startami, było za przyczepnie, sami strzeliliśmy sobie gola z brakiem zewnętrznej. Takie rzeczy się zdarzają. Właliśmy rano sporo wody i nie zdążyła odparować. To ja dałem ciała, bo zanosilo się na słoneczną pogodę, a potem się zachmurzyło. Przed meczem powiedziałem zawodnikom, że miało być inaczej, ale już nie jestem w stanie tego zmienić - przyznał szkoleniowiec.

To jednak nie zmienia faktu, że w ekipie mistrzów Polski



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Torunianie mecz z beniaminkiem z Leszna rozstrzygnęli na swoją korzyść dopiero w ostatnim wyścigu

wciąż są spore problemy, które były już zasygnalizowane w Lublinie. Skoro do takiego toru świetnie dopasował się Norick Bloedorn, to dlaczego nie zrobił tego Patryk Dudek?

Niemiec spisał się świetnie. Gdyby nie dwa defekty, byłby drugim punktującym zawodnikiem Pres. Po drugiej awarii żużlowiec wściekły wpadł do boksu i zrugał mechaników.

- Po prostu musiałem wykrzyczeć swoje emocje. Byłem wściekły. To był pierwszy mecz domowy, mogłem mieć 3,3,2,2 plus pewnie punkt w nominowanych. Byłoby idealnie, a tu trafiają się dwa defekty, których nie miałem dotąd ani razu w całej karierze - przyznał Bloedorn.

„Anioły” do zwycięstwa poprowadził Mikkel Michelsen, który przegrał jedynie dwa razy z bardzo szybkim Piotrem Paw-

lickim, ale za to zrewanżował się liderowi „Byków” w najważniejszym momencie. Do ostatniego wyścigu Duńczyk wraz z Emilem Sajfutdinowem wyjeżdżali przy remisie 42:42.

- To był stresujący i trudny wyścig. Oglądałem się, co się dzieje z Emilem. W pierwszej chwili widziałem go na drugiej pozycji, za chwilę za mną był już Pawlicki. Na mecie obejrzałem się za siebie i nie byłem pewien, jak się ten wyścig zakończył. Dopiero na telebimie zobaczyłem wynik 4:2. Cała drużyna dała z siebie wszystko. Może wynik nie jest idealny, ale najważniejsze jest zwycięstwo, choć jeszcze dużo pracy przed nami - podkreśla Michelsen.

Trzy mecze, trzy zwycięstwa i 44 małe punkty na plusie - to bilans Abramczyk Polonii w dotychczasowych meczach sezonu

2026. W Bydgoszczy nie kryją jednak, że przed zespołem jeszcze sporo pracy. Początek zawodów nie był taki, jak chcieliśmy i mężczyliśmy się. Walczymy jeszcze z torem, na który jesienią wysypaliśmy nowy materiał - próbujemy zrozumieć, jak zachowuje się nawierzchnia - powiedział po spotkaniu Dariusz Śledź.

Liderami polonistów byli Szymon Woźniak i Maksymilian Pawełczak. Obaj byli zadowoleni ze swojej postawy i wyniku, ale też zwracali uwagę na tor.

- Wynik spotkania nie oddaje ciężkiej pracy, którą musieliśmy wykonać na torze, by wygrać zawody. Cały czas zbieramy informacje o nawierzchni. Od ostatniego meczu u siebie bardzo zmieniła się pogoda i naprawdę trzeba było dużo pokombinować i pozmienić w ustawieniach motocykli - powiedział Woźniak.

Pawełczak rozpoczął mecz od bardzo groźnego wyglądającego upadku. - Jestem obolały, ale na szczęście kości są całe. Wynik indywidualny i drużyny bardzo cieszy. Po upadku była długa przerwa w spotkaniu - tor mocno wysechł i nie był taki, jaki sobie życzyliśmy i mieliśmy problemy. Kiedy nawierzchnia została polana była już naszym dużym atutem i zrobiliśmy fajny wynik - dodał junior.

To dlatego Asta potknęła się w pierwszym meczu play off

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Zły początek play off Enea Abramczyk Astorii Bydgoszcz. Teraz to Kotwica Kołobrzec ma przewagę swojego parkietu.

Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz - Kotwica Kołobrzec 88:91 (19:20, 16:20, 21:16, 18:18, D: 14:17)

Astoria: Kimbrough 23 (4), Kemp 7 (10 zb.), Chyliński 6 (2), Nowakowski 4, Kachelski 0 - Gruszecki 21 (2), Kędel 15 (1), Andrzejewski 7, Ptaak 5 (1).

Kotwica: Leorczyk 24 (17 zb.), Dzierzak 20 (2),

Feagin 15 (1), Kurpisz 8 (2), Siembiga 7 (1) - Nelson 6, Janczak 6, Długosz 5.

To niespodzianka, bo mimo kadrowych osłabień Asta był faworytem zwłaszcza we własnej hali, wszak numer jeden mierzył się z ósemką.

Trener Grzegorz Skiba od razu wskazuje przyczyny niepowodzenia. - Przegraliśmy zbiórkę, 57:37 to przepaść i to konieczne do poprawy, zawodziła nas także skuteczność, proste layupy spod kosza były pudłowane, także wolne w ostatniej kwarcie. Graliśmy zbyt statycz-

nie, zbyt dużo oddawaliśmy rzutów z wymuszonych rzutów, nie potrafiliśmy stwarzać przewag w ofensywie. Postawiliśmy się w trudniejszej sytuacji, ale będziemy przygotowani do kolejnych meczów i będziemy walczyć o zwycięstwo w serii - podkreśla Skiba

Bydgoszczanie muszą w kolejnych meczach znaleźć sposób na Pawła Leończyka. Weteran wznawiał karierę po długiej przerwie w tym sezonie i w Bydgoszczy zabawił się z Astą pod koszem, notując 24 punkty i 17 zbiórek.

- Musimy zagrać przeciwko niemu bardziej fizycznie. Leończyk swoim doświadczeniem i umiejętnością stawiania zastron zdominował strefę podkoszową. Będziemy to analizowali i być może przygotowujemy coś nowego w obronie przeciwko niemu - przyznaje Skiba.

Marcin Nowakowski: - Boli ta porażka, nie tak chcieliśmy rozpocząć serię. Trzeba mieć krótką pamięć, wyciągnąć wnioski i zapomnieć o tym meczu.

Meczu numer dwa w ćwierćfinale zakończył się po zamknięciu wydania. ©©

Miliardy rzucone na drogi: gdzie się teraz buduje nowe trasy w Kujawsko-Pomorskiem? **str. 4**



Tak kuszą Polaków za granicą - tyle można zarobić w Niemczech czy Francji. Miliony Polaków inwestują na własne ryzyko **str. 12 - 14**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
21.04.2026

Wydanie 2
Nr 92 (23.602)
Nakład 7.580 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

K U J A W S K A

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Uczennice LZK
podjęły się ważnego
projektu!
str. 8



Włocławek
Przy ul. Cyganka
będą mieszkania
na tani wynajem
str. 8

Włocławek
Trenowali z mistrzem
świata Krzysztofem
Głowackim
str. 9



SPORT

Żużel. -Sami strzeliliśmy sobie gola, to moja wina - mówi Piotr Baron o problemach jego drużyny w starciu z Unią Leszno. Mamy też komentarze po meczu Polonii **str. 16**

ZDROWIE OD 1 MAJA WZROSŁĄ OPŁATY W UZDROWISKACH

Jedziesz na kurację? Więcej zapłacisz

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Kto wyjedzie do sanatorium z NFZ w okresie od maja do końca września, musi się liczyć z wyższą opłatą za pobyt i wyżywienie. Nowe stawki zaczną obowiązywać za kilka dni.

Każdy pacjent przebywający w sanatorium ponosi częściowy koszt zakwaterowania i wyżywienia. - Wysokość opłaty za jeden dzień pobytu pacjenta dla turnusów trwających 21 oraz 28 dni zależy od standardu pokoju i sezonu rozliczeniowego. Wysokość tych opłat

nie jest dowolna, ale ściśle określona przez ministra zdrowia - mówi Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

Od maja br. doba w pokoju jednoosobowym z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym będzie kosztować kuracjusza 40,90 zł. Do tej pory jest to 32,60 zł. Z kolei opłata za dobę w pokoju dwuosobowym z pełnym węzłem sanitarnym wzrośnie do 27,30 zł (z 19,50 zł), a w pokoju wieloosobowym z pełnym węzłem sanitarnym - do 14,80 zł (z 12,50 zł). Oznacza to, że za 21-dniowy turnus zapłacimy latem (w zależności

od standardu pokoju) od 249,90 zł do 858,90 zł. Dla porównania ceny w sezonie jesienno-zimowym są niższe i wynoszą od 222,60 zł do 684,60 zł.

Obecnie na Pomorzu i Kujawach dorośli na leczenie sanatoryjne czekają 5 miesięcy. Z roku na rok coraz więcej mieszkańców regionu wyjeżdża do uzdrowiska podreperować swoje zdrowie. W 2024 roku było ich około 25 tys., a w ubiegłym roku - ponad 27 300. Przybywa też kuracjuszy przybywających do naszych uzdrowisk: w Ciechocinku, Inowrocławiu i Wieniucu Zdroju.

Więcej czytaj na stronie 3

POWIAT ALEKSANDROWSKI

Jubileuszowy - 20. Konkurs Dziecięcej Piosenki Ludowej



W tym roku Konkurs Dziecięcej Piosenki Ludowej w Raciążku zorganizowano już po raz 20. Przez wszystkie te lata na scenie wystąpiło ponad 2 tysiące utalentowanych dzieci. Tegoroczny konkurs przyciągnął 200 uczestników z różnych zakątków Polski. Okazuje się, że ludowe nuty wciąż są żywe, zachwycają wykonawców i publiczność. Więcej na str. 9 i aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Renta rodzinna:
uczeń i student
mogą sobie do niej
dorobić **str. 4**

Bułgarzy wybrali koalicję z prezydentem na czele

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Kierowana przez Rumena Radewa koalicja Postępowa Bułgaria zwyciężyła w niedzielnych wyborach parlamentarnych, zdobywając niemal 45 proc. głosów.



Rumen Radew udziela pierwszych komentarzy

63-letni Radew przed wejściem do świata polityki był pilotem bułgarskich sił powietrznych, a później ich dowódcą. Ze stanowiska ustąpił w 2016 roku, krytykując plan zaproszenia przez rząd wojsk sojuszniczych, aby wspólnie z siłami powietrznymi Bułgarii monitorowały przestrzeń powietrzną kraju.

Rok po odejściu z wojska został prezydentem Bułgarii z poparciem postkomunistycznej Bułgarskiej Partii Socjalistycznej. W drugiej turze pokonał kandydatkę partii GERB byłego premiera Bojko Borisowa, zdobywając ponad 59 proc. głosów.

Poparcie społeczne powiększył, gdy ubiegał się o reelekcję: w pierwszej turze w 2021 roku zdobył ponad 49 proc. głosów, w drugiej - 66,7 proc.

Pemając urząd prezydenta, Radew pozycjonował się jako krytyk elit i korupcji stojący ponad podziałami politycznymi oraz polityk, która ma równoważyć proeuropejską orientację Bułgarii z jej historycznymi związkami z Rosją.

Krótko po ogłoszeniu na początku 2026 roku przedterminowych wyborów - ósmym wyborów parlamentarnych w ciągu ostatnich pięciu lat i siódmym przedterminowych - zrezygno-

wał z urzędu prezydenta na rok przed końcem swojej drugiej, ostatniej kadencji.

Tydzień przed dymisją - jak wynika z sondaży opublikowanego przez telewizję bTV - cieszył się zaufaniem społecznym na poziomie 44 proc.

Radew zaprezentował swoją Postępowa Bułgarię zaledwie miesiąc przed wyborami. W programie ugrupowania jako jego podstawowy cel wskazał „demontaż modelu oligarchicznego w kraju i stworzenie warunków dla rozwoju gospodarczego”.

Christo Panczugow z Nowego Uniwersytetu Bułgarskiego (NBU) w Sofii powiedział:

- W społeczeństwie bułgarskim utrzymuje się silny proeuropejski konsensus. Dlatego rządowi, niezależnie od tego, kto by go tworzył, trudno byłoby odwrócić tę relację. W przypadku takich prób spodziewałbym się mocnego oporu społecznego jak ten, który doprowadził do dymisji ostatniego rządu.

Przedstawione przez bułgarską Centralną Komisję Wyborczą wyniki po przeliczeniu 97,5 proc. głosów dają Postępowej Bułgarii poparcie na poziomie 44,7 proc.

Będzie kolejna tura rozmów Iran-USA? Są różne wersje

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Na razie nie ma planów drugiej tury rozmów pokojowych Iranu ze Stanami Zjednoczonymi - oświadczył w poniedziałek rzecznik irańskiego MSZ Esmail Bagei na konferencji prasowej.

„Akcentując stawianie na pierwszym miejscu dyplomacji i deklarując gotowość do negocjacji, Stany Zjednoczone przyjmują jednocześnie postawę, która w najmniejszym stopniu nie świadczy o poważnym zaangażowaniu w proces dyplomatyczny” - powiedział Bagei.

Dodał, że zajęcie statku irańskiego, blokowanie portów irańskich i opóźnianie wejścia w życie rozejmu w Libanie, stanowią „ewidentne złamanie zawieszenia broni”, które formalnie ma obowiązywać do środy (22.04).

Bagei zaznaczył, że Iran jasno przedstawił swoje żądania i od nich nie odstąpi.

„Jeśli chodzi o ochronę interesów narodowych Iranu, nie wierzymy w ostateczne terminy ani ultimata” - podkreślił.

Oznajmił też, że usunięcie z Iranu materiałów nuklearnych nigdy nie było traktowane przez jego kraj jako opcja w negocjacjach i ostateczne stanowisko Teheranu jest takie, iż jego „osiągnięcia nuklearne” muszą pozostać na terytorium kraju.



Widok hotelu Serena, w którym 20.04 odbyły się ostatnie rozmowy pokojowe między USA a Iranem. Czy dojdzie do kolejnego spotkania?

Wysokie rangą źródło we władzach Iranu powiedziało w poniedziałek agencji Reutersa, że różnice w stanowiskach USA i Iranu dotyczące irańskiego programu nuklearnego nadal się utrzymują.

Źródło to podkreśliło, że „potencjał obronny” Iranu, w tym jego program rakietowy, nie podlegają negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi.

Rozmówca agencji Reutersa dodał, że kontynuowanie przez USA blokady w cieśninie Ormuz podkopuje irańsko-amerykańskie rozmowy pokojowe.

W niedzielę prezydent USA Donald Trump poinformował, że amerykańscy negocjatorzy będą w poniedziałek w Pakistanie na drugiej rundzie rozmów z Iranem. Oskarżył jednocześnie Iran o poważne naruszenie zawieszenia broni i zagroził, że w przypadku braku porozu-

„Potencjał obronny” Iranu, w tym jego program rakietowy, nie podlegają negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi.

mienia zniszczy irańskie mosty i elektrownie.

Portal stacji CNN podał natomiast, powołując się na irańskie źródła zaznajomione z negocjacjami, że irańska delegacja ma przybyć do Pakistanu we wtorek. W skład irańskiej delegacji miałby wejść szef MSZ Abbas Aragchi oraz przewodniczący parlamentu Mohammad Bagher Ghalibaf. Według tych samych źródeł strona irańska oczekuje, że w środę zostanie ogłoszone symboliczne przedłużenie wygasającego tego dnia dwutygodniowego zawieszenia broni z USA.

Ośmioro dzieci zginęło w strzelaninie w USA

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W niedzielnej strzelaninie w Shreveport w stanie Luizjana zginęło ośmioro dzieci, w tym siedmioro potomstwa sprawcy. Napastnik to Shamara Elkins, który został śmiertelnie postrzelony przez policję.

Jak podała CBS News, ofiary śmiertelne były w wieku od roku do około czternastu lat. Łącznie postrzelonych zostało dziesięć osób.

Według ustaleń śledczych zdarzenia rozegrały się w kilku lokalizacjach. Napastnik najpierw postrzelił kobietę na ulicy, a następnie udał się do pobliskiego domu, w którym zamordował ośmioro dzieci.

Jednej z ofiar udało się uciec do sąsiedniego budynku i we-

zwać służby ratunkowe. Do szpitala w stanie ciężkim trafiły dwie dorosłe kobiety, natomiast ranny nastolatek odniósł obrażenia niezagrażające życiu.

Służby otrzymały zgłoszenie tuż po godzinie 6 rano. Sprawca zbiegł z miejsca zbrodni, a następnie dokonał kradzieży samochodu.

Pościg funkcjonariuszy zakończył się w sąsiedniej parafii, gdzie Elkins został śmiertelnie postrzelony przez interweniujących policjantów.

Szef policji Wayne Smith przyznał, że skala tragedii jest niewyobrażalna i zapewnił o szczególnej analizie wszystkich zgromadzonych dowodów. Lokalne władze wskazują na tło związane z przemocą domową.

Śledczy potwierdzili, że sprawca działał sam. Motyw jego działania pozostaje przedmiotem dochodzenia.

KRÓTKO

LIBAN
Izraelski żołnierz rozbił młotem figurę Jezusa

Szef dyplomacji Izraela Gideon Saar nazwał zniszczenie figury Jezusa przez izraelskiego żołnierza haniebnym czynem i przeprosił za incydent wszystkich, a zwłaszcza chrześcijan.

Na zdjęciu, udostępnionym przez dziennikarza i uwierzytelnionym przez Siły Obronne Izraela, widać żołnierza rozbijającego figurę Jezusa młotem.

Saar oświadczył, że jest przekonany, iż „zostaną podjęte niezbędne, surowe środki przeciwko temu, kto dopuścił się tego haniebnego czynu, stojącego w całkowitej sprzeczności z naszymi wartościami. Izrael to kraj, który szanuje różne religie i ich święte symbole, a także promuje tolerancję i szacunek między wyznaniem”.

Dodał, że przeprasza za incydent, zwłaszcza „wszystkich chrześcijan, których uczucia zostały zranione”.

REKLAMA

001151124

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Nakło nad Notecią z dnia 15 kwietnia 2026 r. o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym.

Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu przy ulicy Ks. P. Skargi 7 w Nakle nad Notecią oraz na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl w zakładce ogłoszenia o przetargach, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym trzecim ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w Nakle nad Notecią przy ulicy Potulickiej 26 wraz z udziałem we własności nieruchomości wspólnej wynoszącym 183/1000. Lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 71,89 m² składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki z WC i przedpokojem do lokalu przynależy piwnica. Lokal znajduje się na parterze budynku. Budynek wielorodzinny w którym znajduje się opisany lokal zlokalizowany jest na działce nr 553/10 o powierzchni 0,0716 ha, dla której Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr BY1N/00011655/5.

Cena wywoławcza wynosi: **215.391,00 zł**

Wadium wynosi: **43.000,00 zł**

Przetarg odbędzie się **dnia 7 lipca 2026 roku** o godz. 9:00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Nakle nad Notecią przy ul. Ks. P. Skargi 6 – 1 piętro, pok. nr 12

Dodatkowe informacje nt. zbywanego lokalu mieszkalnego, regulaminu i warunków przetargu można uzyskać w tut. Urzędzie w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa, ul. Ks. P. Skargi 6, pok. 7, tel. 52/386-79-47 lub 52/386-79-51 lub na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl.

Z up. BURMISTRZA
Piotr Kalamon
Z-ca Burmistrza

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Uczennice LZK zwracają uwagę na ważną sprawę!



Her Spectrum - akcja młodzieży LZK we Włocławku w ramach Olimpiady „Zwolnieni z Teorii”

Wojciech Alabrudziński
wojciech.alabrudzinski@polskapress.pl

Her Spectrum to sześcioposobowy zespół uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Ziemi Kujawskiej realizujący projekt o trudnościach w rozpoznawaniu autyzmu u dziewczyn.

Her Spectrum to projekt społeczny realizowany przez uczniów LZK we Włocławku w roku szkolnym 2025/2026 w ramach olimpiady „Zwolnieni z Teorii”, którego głównym celem było zwiększenie świadomości na temat autyzmu u dziewczynek i kobiet. To temat, który wciąż pozostaje mało widoczny w przestrzeni publicznej, a istniejące stereotypy sprawiają, że wiele dziewczyn przez lata pozostaje niezdiagnozowanych.

Do grupy należą uczennice klasy I C w LZK we Włocławku: Konstancja Kotowska, Anna Kupka, Julia Goździk, Julia Przybylska, Izabela Grobelniak, Kalina Wawrzonkowska.

- Autyzm u dziewczyn często wygląda inaczej niż u chłopców. Dziewczyny częściej maskują swoje trudności, dostosowują się do otoczenia i są postrzegane jako „ciche” czy „nieśmiałe”. W efekcie ich potrzeby bywają pomijane, a diagnoza pojawia się znacznie później lub nie pojawia się wcale - mówią uczennice LZK. - To właśnie te różnice stały się dla nas impulsem do działania.

W ramach projektu uczennice przeprowadziły prelekcje w siedmiu szkołach oraz w Brzeskim Centrum Kultury i Historii. - Podczas spotkań rozmawialiśmy z młodzieżą o tym, czym jest autyzm, jak może wyglądać u dziewczyn oraz dlaczego tak często pozostaje niezauważony. Łącznie udało nam się dotrzeć do masy uczniów, przekazując wiedzę w przystępny i angażujący sposób - mówią licealistki. - Jednym z ważniejszych momentów naszego projektu był udział w konwencie Bykon w Bydgoszczy. Miałśmy tam okazję nie tylko zaprezentować naszą inicjatywę, ale przede wszystkim porozmawiać z uczestnikami. Poznałyśmy wiele inspirujących historii dziewczyn - zarówno tych, które mają już diagnozę, jak i tych, które dopiero zaczynają rozumieć siebie. Te rozmowy utwierdziły nas w przekonaniu, jak bardzo potrzebne są działania zwiększające świadomość i zrozumienie.

Projekt nie mógłby się odbyć bez wsparcia partnerów, patronatów oraz specjalistów, którzy pomogli zadbać o merytoryczną jakość przekazywanych treści. - Dzięki temu mogłyśmy tworzyć wartościowe materiały i prowadzić rzetelną edukację. Dodatkowo, dzięki obecności w mediach, udało nam się dotrzeć do jeszcze szerszego grona odbiorców - dodają. Zaznaczają też, że Her Spectrum to nie tylko projekt, lecz także początek ważnej rozmowy. - Wierzmy, że nasze działania przyczynią się do większego zrozumienia i zauważenia dziewczyn w spektrum autyzmu. Bo autyzm nie ma jednej twarzy, zdecydowanie nie dotyczy tylko chłopców - podkreślają uczennice. ©©

Wyrosną kolejne bloki z tanimi mieszkaniami na wynajem!

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Przy ul. Cyganka trwa budowa czterech bloków z mieszkaniami na tani wynajem. Łącznie powstanie 80 lokali w standardzie pod klucz.

Przy ul. Cyganka we Włocławku będą cztery bloki z 80 mieszkaniami przeznaczonymi na tani wynajem. Na parterze znajdują się lokale usługowe, a pod budynkiem parking podziemny. Przypomnijmy, że umowę z wykonawcą inwestycji - firmą Kamaro - podpisano 29 października ubiegłego roku.

- Zakończono roboty pałowe, toczą się prace związane z wykonaniem izolacji ścian, trwają zbrojenia i układanie membrany przeciwwodnej. Wykonawca kontynuuje również wykopy pod kolejne fragmenty płyty oraz instalacje sanitarne pod płytą fundamentową. Przed końcem marca planuje posadowienie pierwszego żurawia wieżowego - poinformował Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka pod koniec marca.

- Przebudowujemy kamienice po kamienicy, rozpoczynamy nową inwestycję jedna po drugiej. Jest to kolejny ważny krok w Rewitalizacji Śródmieścia - dodał.

Natomiast wraz z początkiem kwietnia na placu budowy rozstawiono pierwszego żurawia wieżowego. Prowadzono także prace związane ze zbrojeniem, betonowaniem, izolowaniem, zasypywaniem, a także prace sanitarne. Wykonawca przystąpił też do rozbiórki istniejącego na tym terenie budynku.

Przypomnijmy, że realizacją zadania zainteresowanych było sześć firm: BUDIZOL z Włocławka - 40 398 287,00 zł;



Trwa budowa czterech budynków mieszkalnych z lokalami na tani wynajem

WIKSBUD z Lipna - 48 197 341,57 zł; Rembud z Przasnysza - 43 988 607,95 zł; AGROBEX (lider konsorcjum) i AGROBEX BUDOWA (partner) z Poznania - 51 873 478,33 zł; Kamaro z Gdańska (lider konsorcjum) i Kamaro Inwestycje z Włocławka (partner konsorcjum) - 39 904 800,00 zł; Firma Budowlana „DOLMAR” Jasiński Grzegorz z Golubia-Dobrzynia Ruziec - 48 391 875,00 zł.

Na zadanie miasto pozyskało dofinansowanie - 80 procent z Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach Funduszu Dopłat i 15 procent dofinansowania z Krajowego Planu Odbudowy.

Na zadanie miasto pozyskało dofinansowanie - 80 procent z BGK (z Funduszu Dopłat) i 15 procent z Krajowego Planu Odbudowy.

Dokumentację projektową dla tego zadania przygotowała firma ARR Architecture, która wygrała konkurs architektoniczny na zagospodarowanie kwartału Cyganka, Brzeska, Żabia i 3 go Maja, ogłoszony przez miasto. Natomiast przetarg na wykonanie inwestycji wygrała firma Kamaro. Za najkorzystniejszą uznano najtańszą ze złożonych ofert - 39 904 800,00 zł.

- Zapewniono zadaszone rampy i pochylnie o nachyleniu nieprzekraczającym 10%. Dodatkowo ciągi pieszo-jezdne wyposażono w elementy dotykowe dla osób niewidomych bądź niedowidzących. Takie samo rozwiązanie znalazło się z przestrzeniach wspólnych klatek schodowych i galerii komunikacyjnych. Windy, domofony i inne oznaczenia budynków uzupełniono o oznaczenia w języku Braille'a - informował prezydent Włocławka po ogłoszeniu przetargu na realizację zadania.

Do zadań wykonawcy należała też rozbiórka istniejącego budynku mieszkalnego jednorodzinne. Czekają go również zagospodarowanie terenu wokół bloków (drogi, chodniki, zielen, oświetlenie, plac zabaw, ogrodzenie).

- Między budynkami pojawi się zielen z drzewami, krzewami, łąkami kwiatowymi i trawnikami - tak, by to miejsce było naprawdę przyjazne do życia - dodaje Krzysztof Kukucki.

Miasto już dawno postawiło na budowę mieszkań na tani wynajem - to chociażby osiedle Celulozowa, gdzie jest już sześć bloków z takimi lokalami, a obecnie trwa budowa siódme-go.

Nabór na 42 nowe mieszkania w tej lokalizacji ma rozpocząć się w drugim kwartale tego roku.

Zdjęcia z inwestycji przy ul. Cyganka i Celulozowa publikujemy na stronie wloclawek.nazemiasto.pl ©©

SŁUŻBA ZDROWIA



JUBILEUSZ Pielęgniarki i położne z Włocławka na 35-lecie!

Delegacja Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych z Włocławka wzięła wczoraj udział w uroczystych obchodach 35-lecia samorządu zawodowego pielęgniarek i położnych. Na uroczystościach w Warszawie obecne były: Beata Ulanowska, Agnieszka Chmielewska, Jolanta Świercka, Barbara Goździk, Małgorzata Zawadowska, Beata Błaszkiwicz, Iwona Frątczak, Beata Kokowicz-Nawrocka, Sławomira Sitarz. Gościem specjalnym wydarzenia był były Prezydent RP Lech Wałęsa. (JM)

Trening z mistrzem świata WBO

Ponad dwie godziny intensywnego treningu, cenne wskazówki i spotkanie z mistrzem światowego formatu - tak 18 kwietnia wyglądało seminarium bok-

serskie z Krzysztofem Głowackim - dwukrotnym mistrzem świata World Boxing Organization w wadze junior ciężkiej (do 200 funtów). Trening zorganiz-

owano w Hali Mistrzów we Włocławku. Wydarzenie przyciągnęło zawodników i pasjonatów sportów walki w różnym wieku z całego regionu. Organi-

zatem był Włocławski Klub Bokserski „Start”. Więcej zdjęć i informacji na stronie wloclawek.naszemiasto.pl (KB)



Ponad 200 młodych pokazało swoje talenty na scenie!

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskappress.pl

Jubileuszowa, 20. edycja Konkursu Dziecięcej Piosenki Ludowej w Raciążku przyciągnęła tłumy młodych wykonawców i miłośników tradycji.

W piątek, 17 kwietnia, Raciążek po raz dwudziesty rozbrzmiewał dźwiękami ludowych melodii. Szkolna scena stała się miejscem spotkania młodych artystów z całego powiatu, którzy z pasją i zaangażowaniem prezentowali bogactwo folkloru.

Jubileuszowa edycja Konkursu Dziecięcej Piosenki Ludowej pokazała, że tradycja nie tylko przetrwała próbę czasu, ale wciąż inspiruje i zachwyca.

To wydarzenie od dwóch dekad przyciąga młode talenty, stając się ważnym punktem

Ewa Zabłocka:
„Przez dwie dekady na naszej scenie występowało się przeszło dwa tysiące wykonawców”.

na kulturalnej mapie regionu. Jego inicjatorką i niezmienną organizatorką jest Ewa Zabłocka - osoba, dzięki której konkurs nie tylko trwa, ale z roku na rok się rozwija.

- Gdy 20 lat temu rodził się pomysł zorganizowania tego konkursu, towarzyszyła mi jedna myśl: nie pozwolić, by piękno naszej ludowej nuty zamilkło w zgiełku nowoczesności. Chciałam stworzyć przestrzeń, w której tradycja spotka się z młodością - mówiła podczas otwarcia.

Dziś jej słowa brzmią jak spełnione marzenie.

- Przez te dwie dekady na naszej scenie występowało się przeszło dwa tysiące wykonawców. To dwa tysiące historii i dowód na to, że nasza praca ma głęboki sens - podkreśliła. - Ci młodzi ludzie, którzy kiedyś

tu debiutowali, dziś często wracają jako dorośli muzycy, instruktorzy, a nawet rodzice kolejnych uczestników.

Podczas jubileuszu nie zabrakło wzruszeń i podziękowań. W stronę organizatorki



Powiatowy Konkurs Dziecięcej Piosenki Ludowej 2026 w Raciążku przyciągnął wielu młodych uczestników

popłynęły kwiaty oraz słowa uznania za wieloletnią pracę i konsekwencję w pielęgnowaniu lokalnej tradycji.

- To dzięki pani pracy i wytrwałości nikt nie zapomina o ludowości - mówił dyrektor szkoły w Raciążku, Jacek Petrykowski.

W tegorocznej edycji zaprezentowało się ponad 200 uczestników - soliści, duety i zespoły, podzieleni na kategorie wiekowe.

Poziom konkurs był niezwykle wysoki, co zgodnie podkreślało jury w składzie: Jerzy Serafin, Marta Pietrzak, Jerzy Sobierajski i Arkadiusz Korpaczewski. Już od pierwszych dźwięków jasne było, że wybór najlepszych nie będzie łatwym zadaniem.

Konkurs to jednak nie tylko muzyczne zmagania. Organizatorzy zadbał również o bogaty program towarzyszący. Na dzieci

czekały warsztaty plastyczne, zajęcia rękodzielnicze, możliwość tworzenia własnych pamiątek, a także regionalne przysmaki przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich z okolicznych miejscowości.

- To wyjątkowe wydarzenie. Dzieci nie tylko śpiewają, ale uczą się tradycji, odkrywają coś nowego. Wśród wielu konkursów piosenki ten jeden wyróżnia się tym, że pielęgnuje ludowość - mówiła jedna z mam obecnych na widowisku.

Jubileuszowa edycja konkursu pokazała, że ludowa muzyka wciąż ma swoje miejsce w sercach najmłodszych. Wszystko wskazuje na to, że tradycja ta będzie kontynuowana - już dziś zapowiedziano kolejne spotkanie. Za rok Raciążek ponownie zabrzmie ludową nutą, goszcząc uczestników 21. edycji wydarzenia.

©©

POWIAT WŁOCŁAWSKI



FOT. PSP WŁOCŁAWEK

POŻAR
Hala produkcyjna w ogniu

W poniedziałek w miejscowości Dziardonice w gminie Kowal wybuchł pożar hali produkcyjnej. W obiekcie prowadzona była produkcja suszonych gryzaków dla psów. Zgłoszenie wpłynęło o godzinie 6.24. Z uwagi na skalę za-

grożenia oraz specyfikę obiektu, na miejsce natychmiast zadysponowano liczne siły ratownicze. Z żywiołem walczyły aż 23 zastępów straży pożarnej (PSP i OSP). Przyczyny pożaru zostaną ustalone przez biegłych. Więcej na stronie wloclawek.nasze-miasto.pl (MG)

Przed Magdaleną Kamedulską stoją teraz nowe wyzwania

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

GOK w Służewie rozpoczął nowy rozdział w swojej działalności. Od kwietnia funkcję dyrektora pełni Magdalena Kamedulska, wieloletnia pracownica instytucji. Zastąpiła Macieja Maciejewskiego.

Zmiana na stanowisku dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Służewie oznacza zarówno kontynuację dotychczasowych działań, jak i nowe otwarcie dla lokalnej instytucji kultury. Od początku kwietnia stery placówki objęła Magdalena Kamedulska, związana z ośrodkiem od lat jako jego pracownik.

Nowa dyrektor dobrze zna potrzeby mieszkańców oraz specyfikę działalności ośrodka, co - jak podkreślają obserwatorzy - może przełożyć się na sprawne zarządzanie i dalszy rozwój oferty kulturalnej.

Dotychczasowy dyrektor, Maciej Maciejewski, zakończył swoją wieloletnią pracę w Służewie i przeszedł na zasłużoną



FOT. NADESŁANE

GOK ma nową dyrektora. Magdalena Kamedulska zastąpiła Macieja Maciejewskiego po jego przejściu na emeryturę

emeryturę. Przez kilkanaście lat kierował ośrodkiem, współtworząc jego obecną pozycję w lokalnej społeczności.

- Dziękujemy za wkład w rozwój naszego ośrodka, pasję, oddanie oraz wszystkie inicja-

tywy, które na trwałe wpisały się w życie naszej społeczności - podkreślili pracownicy GOK.

Magdalena Kamedulska nie kryje, że objęcie funkcji dyrektora traktuje jako ważny etap w swojej karierze zawodowej,

ale również jako misję społeczną.

- Z ogromnym zaszczycem i poczuciem odpowiedzialności obejmuję stanowisko Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Służewie. To dla mnie nie tylko wyzwanie zawodowe, ale przede wszystkim możliwość współtworzenia przestrzeni, która łączy ludzi, inspirowa i rozwija lokalną społeczność - podkreśla.

Nowa dyrektor zapowiada, że jej celem będzie budowanie oferty otwartej dla wszystkich mieszkańców - niezależnie od wieku czy zainteresowań.

Szczególny nacisk chce położyć na rozwój kreatywnych inicjatyw oraz integrację lokalnej społeczności wokół kultury.

- Chciałabym, aby nasz ośrodek był miejscem otwartym dla wszystkich - pełnym pasji, kreatywności i wzajemnego szacunku. Wierzę, że wspólnie możemy stworzyć bogatą ofertę kulturalną, odpowiadającą na potrzeby mieszkańców w każdym wieku - dodaje.

© ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288 000028

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900. 139014805

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 408914801

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 000045

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011499931
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Betclic 2. Liga dla Zawiszy, czy Wikędu? Beniaminek nie odpuszcza faworytowi

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Betclic 3. Liga jest nieprzewidywalna, ale wiele wskazuje, że Zawisza i Wikęd rozstrzygną między sobą sprawę bezpośredniego awansu.

Po rozegraniu 34. kolejek najlepszy zespół zapewni sobie prawo gry w Betclic 2. Lidze, zaś drugi o promocję do wyższej klasy zagra w dwustopniowych barażach. W weekend odbyły się mecze na szczycie grupy II Betclic 3. Ligi. Lider z Bydgoszczy pokonał 1:0 trzecią Polonię Środa Wielkopolska, zaś wicelider z Luzina wygrał 2:1 z czwartą Elaną Toruń. Na siedem kolejek przed zakończeniem rozgrywek w tabeli prowadzi Zawisza (62 pkt.) przed Wikędem (60), Polonią (53) i Elaną (48).

Awans nie dla Elany

Zwalki o dwie czołowe lokaty w niedzielę wypisali się żółtoniebiescy z Torunia. - Możemy sobie powiedzieć, że baraże nam uciekły i to nie tylko spotkaniem w Luzinie, ale czterema poprzednimi, w których zdobyliśmy za ledwie dwa punkty - mówi wprost Rafał Więckowski, trener Elany. Szansa na zajęcie co najmniej drugiej lokaty bardzo oddaliła się też od Polonii. Ekipa z Wielkopolski traci do Wikędu już 7 pkt. i ma ponadto gorszy bilans bezpośrednich meczów. Wiele więc wskazuje - choć Betclic 3. Liga od wielu lat jest nieprzewidywalna - że o automatyczny awans powalczą Zawisza i Wikęd.

W bydgoskim klubie przed sezonem mówiono wprost, że celem zespołu jest Betclic 2. Liga. Wśród faworytów rozgrywek - poza Bydgoszczanami - eksperci wymieniali Polonię, Elaną, Flotę Świnoujście, czy Błękitnych Stargard. Z kolei w gronie ekip, na które trzeba będzie uważać wskazywano rezerwy Lecha Poznań i Pogoni Szczecin, czy solidną od lat Unię Swarzędz.

Rewelacja sezonu z kaszubskiej wsi

Tymczasem rewelacją rozgrywek jest Wikęd. Zespół z Lu-

zina (jedna z największych wsi w Polsce, którą zamieszkuje około 8 000 osób) w sezonie 2023/2024 spadł z III ligi doznając aż 20 porażek. W meczach z Zawiszą przegrał 1:7 u siebie i 1:4 w Bydgoszczy. Sezon później ekipa z Kaszub jak burza przeszła przez rozgrywki 4. Ligi Pomorskiej. W 34 spotkaniach zdobyła 93 (!) pkt. - 30 zwycięstw, 3 remisy i 1 porażka (bilans goli 101-30) i wywalczyła awans.

Beniaminek imponuje też w obecnym sezonie. W 2026 roku wygrał wszystkie osiem spotkań - m.in. na wyjazdach z Polonią, Lechem II, Pogonią II i Błękitnymi. Niebiesko-czarni stracili natomiast dwa punkty po wyjazdowym remisie z Kłuczewią Stargard.

Terminarz sprzyja rywalom

Nasiedem kolejek przed końcem sezonu podopieczni Adriana Stawskiego mają 2 „oczka” przewagi nad Wikędem. Obie ekipy spotkają się w przedostatniej kolejce w Bydgoszczy (w Luzinie było 2:1 dla gospodarzy). Poza tym meczem terminarz nie sprzyja jednak Zawiszy. Bydgoszczan czeka wiele trudnych spotkań, a ich najsłabszym rywalem w końcówce sezonu będą Błękitni, którzy zajmują 11. lokatę. Z kolei beniaminek aż w pięciu grach zmierzy się z drużynami z dolnej części tabeli.

Oto rozkłady jazdy liderów: Zawisza - Błękitni (wyjazd, rywal 11. w tabeli), Flota (u siebie, 7), Elana (wyjazd, 4), Wda Świecie (u siebie, 8), Lech II (wyjazd, 5), Wikęd (u siebie, 2), Cartusia Kartuzy (wyjazd, 10); Wikęd - Thuchowia (wyjazd, 17), Pogoń Nowe Skalmierzyce (u siebie, 15), Victoria Września (wyjazd, 14), Cartusia (u siebie, 10), Lipno Sęszew (wyjazd, 11), Zawisza (wyjazd, 1), Kłuczewia (u siebie, 6).

Fanów niebiesko-czarnych czeka zatem sporo emocji związanych z walką o awans do Betclic 2. Ligi. Zawodnicy są liderem i mają wszystko w swoich nogach. Dzięki pięknej przygodzie w STS Pucharze Polski bydgoski klub ponownie stał się rozpoznawalny w piłkarskiej Polsce, która w znacznej większości jest zgodna: miejsce Zawiszy jest na szczycie centralnym.

KOSZYKÓWKA**Lider Anwilu wkrótce wróci do gry**

Optymistyczne wieści płyną z Włocławka na temat zdrowia Elvara Fridrikssona. Rozgrywający Anwilu zszedł z boiska z kontuzją w ostatniej kwarcie meczu z Zastalem Zielona Góra. Islandczyk jest już po badaniach. „Struktury kostne Islandczyka pozostały nienaruszone, a stan więzadeł umożliwia wdrożenie natychmiastowej rehabilitacji” - informuje klub. I właśnie od efektów rehabilitacji zależy teraz powrót do gry Fridrikssona.



FOT. OLIVIA NOWAK

SIATKÓWKA**Grbić wypatrzył Bienia**

Błażej Bień z BKS Bydgoszcz został powołany do szerokiej kadry. Na liście znalazło się 37 siatkarzy, którzy będą rywalizować o miejsce w reprezentacji w Lidze Narodów i Mistrzostwach Europy we wrześniu.

W Toruniu dzwonek alarmowy. W Bydgoszczy walczą z torem

JP, MK
sport@polskapress.pl

ŻUŻEL. W Toruniu Piotr Baron wziął na siebie odpowiedzialność za mekły z beniaminkiem. W Bydgoszczy - mimo samych zwycięstw - nie kryją, że przed zespołem sporo pracy.

Pres Toruń męczył się na Motoarenie z Unią Leszno. Ostatecznie o wszystkim decydował wyścig piętasty, w którym Mikkel Michelsen i Emil Sajfutdinow zdobyli cztery punkty. Pres wygrał ostatecznie 46:44.

Gospodarze cały mecz zmagali się z problemami pod taśmą, nie imponowali także prędkością na dystansie, może z wyjątkiem Noricka Bloedorna i Mikkel Michelsena. Odpowiedzialność za te kłopoty wziął na siebie Piotr Baron. Trener „Aniołów” przed kamerą Canal Plus przyznał, że to on popełnił błąd w przygotowaniu nawierzchni.

- Ścigania była za mało, przestreliliśmy z polami startami, było za przyczepnie, sami strzeliliśmy sobie gola z brakiem zewnętrznej. Takie rzeczy się zdarzają. Właliśmy rano sporo wody i nie zdążyła odparować. To ja dałem ciała, bo zanosilo się na słoneczną pogodę, a potem się zachmurzyło. Przed meczem powiedziałem zawodnikom, że miało być inaczej, ale już nie jestem w stanie tego zmienić - przyznał szkoleniowiec.

To jednak nie zmienia faktu, że w ekipie mistrzów Polski



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Torunianie mecz z beniaminkiem z Leszna rozstrzygnęli na swoją korzyść dopiero w ostatnim wyścigu

wciąż są spore problemy, które były już zasygnalizowane w Lublinie. Skoro do takiego toru świetnie dopasował się Norick Bloedorn, to dlaczego nie zrobił tego Patryk Dudek?

Niemiec spisał się świetnie. Gdyby nie dwa defekty, byłby drugim punktującym zawodnikiem Pres. Po drugiej awarii żużlowiec wściekły wpadł do boksu i zruł mechaników.

- Po prostu musiałem wykrzyczeć swoje emocje. Byłem wściekły. To był pierwszy mecz domowy, mogłem mieć 3,3,2,2 plus pewnie punkt w nominowanych. Byłoby idealnie, a tu trafiają się dwa defekty, których nie miałem dotąd ani razu w całej karierze - przyznał Bloedorn.

„Anioły” do zwycięstwa poprowadził Mikkel Michelsen, który przegrał jedynie dwa razy z bardzo szybkim Piotrem Paw-

lickim, ale za to zrewanżował się liderowi „Byków” w najważniejszym momencie. Do ostatniego wyścigu Duńczyk wraz z Emilem Sajfutdinowem wyjeżdżali przy remisie 42:42.

- To był stresujący i trudny wyścig. Oglądałem się, co się dzieje z Emilem. W pierwszej chwili widziałem go na drugiej pozycji, za chwilę za mną był już Pawlicki. Na mecie obejrzałem się za siebie i nie byłem pewien, jak się ten wyścig zakończył. Dopiero na telebimie zobaczyłem wynik 4:2. Cała drużyna dała z siebie wszystko. Może wynik nie jest idealny, ale najważniejsze jest zwycięstwo, choć jeszcze dużo pracy przed nami - podkreśla Michelsen.

Trzy mecze, trzy zwycięstwa i 44 małe punkty na plusie - to bilans Abramczyk Polonii w dotychczasowych meczach sezonu

2026. W Bydgoszczy nie kryją jednak, że przed zespołem jeszcze sporo pracy. Początek zawodów nie był taki, jak chcieliśmy i mężczyliśmy się. Walczymy jeszcze z torem, na który jesienią wysypaliśmy nowy materiał - próbujemy zrozumieć, jak zachowuje się nawierzchnia - powiedział po spotkaniu Dariusz Śledź.

Liderami polonistów byli Szymon Woźniak i Maksymilian Pawełczak. Obaj byli zadowoleni ze swojej postawy i wyniku, ale też zwracali uwagę na tor.

- Wynik spotkania nie oddaje ciężkiej pracy, którą musieliśmy wykonać na torze, by wygrać zawody. Cały czas zbieramy informacje o nawierzchni. Od ostatniego meczu u siebie bardzo zmieniła się pogoda i naprawdę trzeba było dużo pokombinować i pozmienić w ustawieniach motocykli - powiedział Woźniak.

Pawełczak rozpoczął mecz od bardzo groźnego wyglądającego upadku. - Jestem obolały, ale na szczęście kości są całe. Wynik indywidualny i drużyny bardzo cieszy. Po upadku była długa przerwa w spotkaniu - tor mocno wysechł i nie był taki, jaki sobie życzyliśmy i mieliśmy problemy. Kiedy nawierzchnia została polana była już naszym dużym atutem i zrobiliśmy fajny wynik - dodał junior.

To dlatego Asta potknęła się w pierwszym meczu play off

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Zły początek play off Enea Abramczyk Astorii Bydgoszcz. Teraz to Kotwica Kołobrzec ma przewagę swojego parkietu.

ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ - KOTWICA KOŁOBRZEG 88:91 (19:20, 16:20, 21:16, 18:18, D: 14:17)

Astoria: Kimbrough 23 (4), Kemp 7 (10 zb.), Chyliński 6 (2), Nowakowski 4, Kachelski 0 - Gruszecki 21 (2), Kędel 15 (1), Andrzejewski 7, Ptaak 5 (1).

Kotwica: Leorczyk 24 (17 zb.), Dzierzak 20 (2),

Feagin 15 (1), Kurpisz 8 (2), Siembiga 7 (1) - Nelson 6, Janczak 6, Długosz 5.

To niespodzianka, bo mimo kadrowych osłabień Asta był faworytem zwłaszcza we własnej hali, wszak numer jeden mierzył się z ósemką.

Trener Grzegorz Skiba od razu wskazuje przyczyny niepowodzenia. - Przegraliśmy zbiórkę, 57:37 to przepaść i to koniecznie do poprawy, zawodziła nas także skuteczność, proste layupy spod kosza były pudłowane, także wolne w ostatniej kwarcie. Graliśmy zbyt statycz-

nie, zbyt dużo oddawaliśmy rzutów z wymuszonych rzutów, nie potrafiliśmy stwarzać przewag w ofensywie. Postawiliśmy się w trudniejszej sytuacji, ale będziemy przygotowani do kolejnych meczów i będziemy walczyć o zwycięstwo w serii - podkreśla Skiba

Bydgoszczanie muszą w kolejnych meczach znaleźć sposób na Pawła Leończyka. Weteran wznawiał karierę po długiej przerwie w tym sezonie i w Bydgoszczy zabawił się z Astą pod koszem, notując 24 punkty i 17 zbiórek.

- Musimy zagrać przeciwko niemu bardziej fizycznie. Leończyk swoim doświadczeniem i umiejętnością stawiania zastron zdominował strefę podkoszową. Będziemy to analizowali i być może przygotowujemy coś nowego w obronie przeciwko niemu - przyznaje Skiba.

Marcin Nowakowski: - Boli ta porażka, nie tak chcieliśmy rozpocząć serię. Trzeba mieć krótką pamięć, wyciągnąć wnioski i zapomnieć o tym meczu.

Meczu numer dwa w ćwierćfinale zakończył się po zamknięciu wydania. ©©

Miliardy rzucone na drogi: gdzie się teraz buduje nowe trasy w Kujawsko-Pomorskiem? **str. 4**



Tak kuszą Polaków za granicą - tyle można zarobić w Niemczech czy Francji. Miliony Polaków inwestują na własne ryzyko **str. 12 - 14**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
21.04.2026

Wydanie A
Nr 92 (23.602)
Nakład 7.580 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Strefa płatnego parkowania dała budżetowi miasta 6 mln zł więcej **str. 8**



Branżowe Centrum Umiejętności przy ZSMech. nr 2 da szansę na pracę **str. 9**

Szkoła Podstawowa nr 40 świętowała swoje 60-lecie. Były tysiące wspomnień **str. 10**



SPORT

Żużel. -Sami strzeliliśmy sobie gola, to moja wina - mówi Piotr Baron o problemach jego drużyny w starciu z Unią Leszno. Mamy też komentarze po meczu Polonii **str. 16**

ZDROWIE OD 1 MAJA WZROSŁĄ OPŁATY W UZDROWISKACH

Jedziesz na kurację? Więcej zapłacisz

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Kto wyjedzie do sanatorium z NFZ w okresie od maja do końca września, musi się liczyć z wyższą opłatą za pobyt i wyżywienie. Nowe stawki zaczną obowiązywać za kilka dni.

Każdy pacjent przebywający w sanatorium ponosi częściowy koszt zakwaterowania i wyżywienia. - Wysokość opłaty za jeden dzień pobytu pacjenta dla turnusów trwających 21 oraz 28 dni zależy od standardu pokoju i sezonu rozliczeniowego. Wysokość tych opłat

nie jest dowolna, ale ściśle określona przez ministra zdrowia - mówi Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

Od maja br. doba w pokoju jednoosobowym z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym będzie kosztować kuracjusza 40,90 zł. Do tej pory jest to 32,60 zł. Z kolei opłata za dobę w pokoju dwuosobowym z pełnym węzłem sanitarnym wzrośnie do 27,30 zł (z 19,50 zł), a w pokoju wieloosobowym z pełnym węzłem sanitarnym - do 14,80 zł (z 12,50 zł). Oznacza to, że za 21-dniowy turnus zapłacimy latem (w zależności

od standardu pokoju) od 249,90 zł do 858,90 zł. Dla porównania ceny w sezonie jesienno-zimowym są niższe i wynoszą od 222,60 zł do 684,60 zł.

Obecnie na Pomorzu i Kujawach dorośli na leczenie sanatoryjne czekają 5 miesięcy. Z roku na rok coraz więcej mieszkańców regionu wyjeżdża do uzdrowiska podreperować swoje zdrowie. W 2024 roku było ich około 25 tys., a w ubiegłym roku - ponad 27 300. Przybywa też kuracjuszy przybywających do naszych uzdrowisk: w Ciechocinku, Inowrocławiu i Wieniucu Zdroju.

Więcej czytaj na stronie 3

BYDGOSZCZ

Plama ropy na Brdzie - akcja przy wyspie św. Barbary



Wczoraj przed południem straż pożarna została zawiadomiona o plamie ropy unoszącej się na Brdzie. Miała kilkadziesiąt m kw. wielkości. - W ramach prac przy odnowie wyspy św. Barbary, na skraju rzeki umieszczono deski, które były nasączone substancją ropopochodną. Odwarstwiła się od nich i zanieczyściła rzekę - wyjaśniał Karol Smarz, rzecznik bydgoskich strażaków. Grupa ratownictwa chemicznego rozłożyła maty sorpcyjne, pobierające substancję. Usunięto z rzeki zanieczyszczone deski. - Jest możliwość, że plama nam się przesunie i rozciągnie, ale będą to minimalne ilości - uspokajał Smarz. Powiadomiono inspektorat ochrony środowiska

Wołanie o deszcz, bo susza znowu straszy w regionie

Uprawy bardzo potrzebują deszczu, gleba jest przesuszona. Synoptyk: - Mile widziana „zgniła pogoda” z umiarkowanym deszczem padającym przez co najmniej kilka dni **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Renta rodzinna: uczeń i student mogą sobie do niej dorobić **str. 4**

Bułgarzy wybrali koalicję z prezydentem na czele

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Kierowana przez Rumena Radewa koalicja Postępowa Bułgaria zwyciężyła w niedzielnych wyborach parlamentarnych, zdobywając niemal 45 proc. głosów.



Rumen Radew udziela pierwszych komentarzy

63-letni Radew przed wejściem do świata polityki był pilotem bułgarskich sił powietrznych, a później ich dowódcą. Ze stanowiska ustąpił w 2016 roku, krytykując plan zaproszenia przez rząd wojsk sojuszników, aby wspólnie z siłami powietrznymi Bułgarii monitorowały przestrzeń powietrzną kraju.

Rok po odejściu z wojska został prezydentem Bułgarii z poparciem postkomunistycznej Bułgarskiej Partii Socjalistycznej. W drugiej turze pokonał kandydatkę partii GERB byłego premiera Bojko Borisowa, zdobywając ponad 59 proc. głosów.

Poparcie społeczne powiększył, gdy ubiegał się o reelekcję: w pierwszej turze w 2021 roku zdobył ponad 49 proc. głosów, w drugiej - 66,7 proc.

Pemając urząd prezydenta, Radew pozycjonował się jako krytyk elit i korupcji stojący ponad podziałami politycznymi oraz polityk, która ma równoważyć proeuropejską orientację Bułgarii z jej historycznymi związkami z Rosją.

Krótko po ogłoszeniu na początku 2026 roku przedterminowych wyborów - ósmym wyborów parlamentarnych w ciągu ostatnich pięciu lat i siódmym przedterminowych - zrezygno-

wał z urzędu prezydenta na rok przed końcem swojej drugiej, ostatniej kadencji.

Tydzień przed dymisją - jak wynika z sondaży opublikowanego przez telewizję bTV - cieszył się zaufaniem społecznym na poziomie 44 proc.

Radew zaprezentował swoją Postępowa Bułgarię zaledwie miesiąc przed wyborami. W programie ugrupowania jako jego podstawowy cel wskazał „demontaż modelu oligarchicznego w kraju i stworzenie warunków dla rozwoju gospodarczego”.

Christo Panczugow z Nowego Uniwersytetu Bułgarskiego (NBU) w Sofii powiedział:

- W społeczeństwie bułgarskim utrzymuje się silny proeuropejski konsensus. Dlatego rządowi, niezależnie od tego, kto by go tworzył, trudno byłoby odwrócić tę relację. W przypadku takich prób spodziewałbym się mocnego oporu społecznego jak ten, który doprowadził do dymisji ostatniego rządu.

Przedstawione przez bułgarską Centralną Komisję Wyborczą wyniki po przeliczeniu 97,5 proc. głosów dają Postępowej Bułgarii poparcie na poziomie 44,7 proc.

Będzie kolejna tura rozmów Iran-USA? Są różne wersje

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Na razie nie ma planów drugiej tury rozmów pokojowych Iranu ze Stanami Zjednoczonymi - oświadczył w poniedziałek rzecznik irańskiego MSZ Esmail Bagei na konferencji prasowej.

„Akcentując stawianie na pierwszym miejscu dyplomacji i deklarując gotowość do negocjacji, Stany Zjednoczone przyjmują jednocześnie postawę, która w najmniejszym stopniu nie świadczy o poważnym zaangażowaniu w proces dyplomatyczny” - powiedział Bagei.

Dodał, że zajęcie statku irańskiego, blokowanie portów irańskich i opóźnianie wejścia w życie rozejmu w Libanie, stanowią „ewidentne złamanie zawieszenia broni”, które formalnie ma obowiązywać do środy (22.04).

Bagei zaznaczył, że Iran jasno przedstawił swoje żądania i od nich nie odstąpi.

„Jeśli chodzi o ochronę interesów narodowych Iranu, nie wierzymy w ostateczne terminy ani ultimata” - podkreślił.

Oznajmił też, że usunięcie z Iranu materiałów nuklearnych nigdy nie było traktowane przez jego kraj jako opcja w negocjacjach i ostateczne stanowisko Teheranu jest takie, iż jego „osiągnięcia nuklearne” muszą pozostać na terytorium kraju.



Widok hotelu Serena, w którym 20.04 odbyły się ostatnie rozmowy pokojowe między USA a Iranem. Czy dojdzie do kolejnego spotkania?

Wysokie rangą źródło we władzach Iranu powiedziało w poniedziałek agencji Reutersa, że różnice w stanowiskach USA i Iranu dotyczące irańskiego programu nuklearnego nadal się utrzymują.

Źródło to podkreśliło, że „potencjał obronny” Iranu, w tym jego program rakietowy, nie podlegają negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi.

Rozmówca agencji Reutersa dodał, że kontynuowanie przez USA blokady w cieśninie Ormuz podkopuje irańsko-amerykańskie rozmowy pokojowe.

W niedzielę prezydent USA Donald Trump poinformował, że amerykańscy negocjatorzy będą w poniedziałek w Pakistanie na drugiej rundzie rozmów z Iranem. Oskarżył jednocześnie Iran o poważne naruszenie zawieszenia broni i zagroził, że w przypadku braku porozu-

„Potencjał obronny” Iranu, w tym jego program rakietowy, nie podlegają negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi.

mienia zniszczy irańskie mosty i elektrownie.

Portal stacji CNN podał natomiast, powołując się na irańskie źródła zaznajomione z negocjacjami, że irańska delegacja ma przybyć do Pakistanu we wtorek. W skład irańskiej delegacji miałby wejść szef MSZ Abbas Aragchi oraz przewodniczący parlamentu Mohammad Bagher Ghalibaf. Według tych samych źródeł strona irańska oczekuje, że w środę zostanie ogłoszone symboliczne przedłużenie wygasającego tego dnia dwutygodniowego zawieszenia broni z USA.

Ośmioro dzieci zginęło w strzelaninie w USA

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W niedzielnej strzelaninie w Shreveport w stanie Luizjana zginęło ośmioro dzieci, w tym siedmiu potomstwa sprawcy. Napastnik to Shamara Elkins, który został śmiertelnie postrzelony przez policję.

Jak podała CBS News, ofiary śmiertelne były w wieku od roku do około czternastu lat. Łącznie postrzelonych zostało dziesięć osób.

Według ustaleń śledczych zdarzenia rozegrały się w kilku lokalizacjach. Napastnik najpierw postrzelił kobietę na ulicy, a następnie udał się do pobliskiego domu, w którym zamordował ośmioro dzieci.

Jednej z ofiar udało się uciec do sąsiedniego budynku i we-

zwać służby ratunkowe. Do szpitala w stanie ciężkim trafiły dwie dorosłe kobiety, natomiast ranny nastolatek odniósł obrażenia niezagrażające życiu.

Służby otrzymały zgłoszenie tuż po godzinie 6 rano. Sprawca zbiegł z miejsca zbrodni, a następnie dokonał kradzieży samochodu.

Pościg funkcjonariuszy zakończył się w sąsiedniej parafii, gdzie Elkins został śmiertelnie postrzelony przez interweniujących policjantów.

Szef policji Wayne Smith przyznał, że skala tragedii jest niewyobrażalna i zapewnił o szczególnej analizie wszystkich zgromadzonych dowodów. Lokalne władze wskazują na tło związane z przemocą domową.

Śledczy potwierdzili, że sprawca działał sam. Motyw jego działania pozostaje przedmiotem dochodzenia.

KRÓTKO

LIBAN
Izraelski żołnierz rozbił młotem figurę Jezusa

Szef dyplomacji Izraela Gideon Saar nazwał zniszczenie figury Jezusa przez izraelskiego żołnierza haniebnym czynem i przeprosił za incydent wszystkich, a zwłaszcza chrześcijan.

Na zdjęciu, udostępnionym przez dziennikarza i uwierzytelnionym przez Siły Obronne Izraela, widać żołnierza rozbijającego figurę Jezusa młotem.

Saar oświadczył, że jest przekonany, iż „zostaną podjęte niezbędne, surowe środki przeciwko temu, kto dopuścił się tego haniebnego czynu, stojącego w całkowitej sprzeczności z naszymi wartościami. Izrael to kraj, który szanuje różne religie i ich święte symbole, a także promuje tolerancję i szacunek między wyznaniem”.

Dodał, że przeprosza za incydent, zwłaszcza „wszystkich chrześcijan, których uczucia zostały zranione”.

REKLAMA

001151124

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Nakło nad Notecią z dnia 15 kwietnia 2026 r. o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym.

Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu przy ulicy Ks. P. Skargi 7 w Nakle nad Notecią oraz na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl w zakładce ogłoszenia o przetargach, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym trzecim ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w Nakle nad Notecią przy ulicy Potulickiej 26 wraz z udziałem we własności nieruchomości wspólnej wynoszącym 183/1000. Lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 71,89 m² składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju do lokalu przynależy piwnica. Lokal znajduje się na parterze budynku. Budynek wielorodzinny w którym znajduje się opisany lokal zlokalizowany jest na działce nr 553/10 o powierzchni 0,0716 ha, dla której Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr BY1N/00011655/5.

Cena wywoławcza wynosi: **215.391,00 zł**

Wadium wynosi: **43.000,00 zł**

Przetarg odbędzie się **dnia 7 lipca 2026 roku** o godz. 9:00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Nakle nad Notecią przy ul. Ks. P. Skargi 6 – 1 piętro, pok. nr 12

Dodatkowe informacje nt. zbywanego lokalu mieszkalnego, regulaminu i warunków przetargu można uzyskać w tut. Urzędzie w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa, ul. Ks. P. Skargi 6, pok. 7, tel. 52/386-79-47 lub 52/386-79-51 lub na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl.

Z up. BURMISTRZA
Piotr Kalamon
Z-ca Burmistrza

Bydgoszcz

W ciągu dwóch lat przybyło ponad 3,6 tys. urzędników

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Liczba urzędników rośnie. W Bydgoszczy w Urzędzie Miasta przyrostu prawie nie ma, ale i tak jest tu ponad 1100 urzędników.

W ciągu dwóch lat zatrudnienie w korpusie służby cywilnej wzrosło o ponad 3,6 tys. etatów. Wraz z liczbą urzędników rośnie też ich średnia płaca, która przekroczyła już 12,3 tys. zł. Dodatkowych zadań jest jednak znacznie więcej niż urzędników - podaje „Dziennik Gazeta Prawna”.

Jak wynika ze sprawozdania o stanie służby cywilnej za ub.r., które przygotowała i przekazała premierowi jej szefowa Anita Nossowska-Piątkowska, nastąpił wzrost przeciętnego zatrudnienia o 1642 etaty. Łączny stan kadrowy osiągnął poziom 123,2 tys. pracowników. Przyrost odnotowano w większości urzędów. W ministerstwach i kancelarii premiera ubyłoby 60 etatów.

Robert Barabasz z NSZZ „Solidarność” podkreśla, że w urzędach wojewódzkich wciąż jednak brakuje rąk do pracy przy orzekaniu o niepełnosprawności. Jego związkowa koleżanka Elżbieta Kurzępa zwraca nato-

miast uwagę na rosnącą liczbę zadań związanych z obronnością, które obciążają personel przy braku funduszy na nowe stanowiska.

Istotnym powodem wzrostu liczby urzędników było przesunięcie pracowników Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad do korpusu służby cywilnej. Dominik Lach z administracji skarbowej zaznacza, że zastrzyk 500 etatów to wciąż zbyt mało w stosunku do nałożonych obowiązków.

Ze sprawozdania wynika, że płace wzrosły średnio o 1 tys. zł. Robert Barabasz alarmuje jednak, że w terenie podwyżki wyniosły realnie około 250 zł na rękę, a wysokie średnie generują głównie zarobki dyrektorów w ministerstwach. Raport wykazuje wyhamowanie rotacji kadr.

W Bydgoszczy urzędników jest ponad 1100. - Na dzień 31.03.2026 r. zatrudnionych jest 1127 pracowników. Zatrudnienie w 2025 r. jest zbliżone do roku 2024, to wzrost o 1. Średnie wynagrodzenie wszystkich pracowników na dzień 31.03.2026 r. wyniosło 7,824 zł. W 2025 roku średnia podwyżka to łącznie z wyługą lat około 900 zł - informuje Marta Stachowiak, rzeczniczka prezydenta Bydgoszczy. ©

Bydgoska „siódemka” świętuje urodziny miasta

(AS)
redakcja@polskapress.pl

Młodzież z ZS nr 7 włączyła się w świętowanie urodzin Bydgoszczy. Piękny koncert na finał

Na widowni sali gimnastycznej zasiadło sporo widzów, którzy mogli wysłuchać piosenek i muzyki w wykonaniu Adeli Konop, Emilii Gdaniec, Michaliny Przybysz, Mai Milewskiej i Jakuba Brzezińskiego w aranżacjach i oprawie muzycznej Sławomira Przybysza i Łukasza Nowaka.

W ciągu całego tygodnia dzieci i młodzież z ZS nr 7 (to szkoła podstawowa nr 48 i XVIII Liceum Ogólnokształcące dla osób z dysfunkcją słuchu) mieli możliwość wzięcia udziału w wielu aktywnościach przygotowanych przez grono pedagogiczne pod wodzą Arlety Ratajczak. Na początek, z udziałem uczniów klas 7 od-

była się gra miejska pt. „Strażnicy tajemnic Kanału Bydgoskiego”. Została zorganizowana przez Miejski Ośrodek Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy (prowadził ją Tomasz Bukowski) w ramach grantu „1346 kroków dla mojego miasta”, przygotowanego z okazji 680-lecia miasta.

Później odbyły się także: prezentacja multimedialna „Bydgoszcz na przestrzeni wieków”, wystawa „680 lat Bydgoszczy - obrazy przeszłości”, konkurs wiedzy „Bydgoszcz - miasto nad Brdą”, konkurs plastyczny „Pocztówka Bydgoszczy”, prezentacja „Legendy bydgoskie”, spacer z przewodnikiem po Starym Mieście, lekcje muzealne. Uczniowie nagrywali też film „680 sekund o Bydgoszczy” i posadzili „Dąb Bydgoski” na terenie szkoły jako pamiątkę jubileuszu. Na koniec zaś odbył się Dzień Małego Mieszczanina z pieczeniem bydgoskich pierników. ©

Przez parkomaty wrzuciliśmy do miejskiej kasy o 6 mln więcej

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Po roku funkcjonowania dowiadujemy się, jakie dochody do budżetu miasta przynosi strefa płatnego parkowania. Liczby są o wiele wyższe niż w 2024 roku.

Od 3 marca 2025 roku funkcjonuje nowa strefa płatnego parkowania w Bydgoszczy.

Została ona rozszerzona o osiedla Okole, Wilczak, Babia Wieś i Bielawy. Ponadto, zmieniły się granice między podstrefą A a podstrefą B - do droższej opcji włączono tereny między Gdańską a Pomorską, 3 Maja, Staszica a Paderewskiego, al. Ossolińskich i Piotrowskiego oraz Poznańską, Kruszwicką a Focha.

Gotówka, karta, blik

- Rok temu wymianie uległy parkomaty w Strefie Płatnego Parkowania, nowe urządzenia są zdecydowanie mniej awaryjne, co przede wszystkim pozwala na skuteczniejsze pobranie opłat gotówkowych bezpośrednio od klientów SPP - zauważa radny Szymon Róg.

Nowe parkomaty umożliwiają płatność nie tylko gotówką, ale i kartą czy Blikiem, a także wpisanie numeru rejestracyjnego przez zeskanowanie kodu QR z jednego z poprzednich biletów. Za postój samochodu w strefie można też



Łączne dochody z parkomatów w 2025 roku wyniosły 8,1 miliona złotych, a dochody z funkcjonowania Strefy Płatnego Parkowania w Bydgoszczy, które wpłynęły do budżetu miasta - 16 milionów złotych

zapłacić za pośrednictwem aplikacji.

Po roku od wprowadzenia nowej strefy, radny Szymon Róg zapytał władze miasta o dane dotyczące płatności za parkowanie w 2024 i 2025 roku, z wyróżnieniem płatności kartą i gotówką w 2025 roku. Poprosił on o porównanie stref A i B w granicach przed rozszerzeniem.

W 2025 roku sytuacja uległa wyraźnej zmianie. W podstrefie A dochody z parkomatów wyniosły łącznie 5,3 miliona złotych.

Tyle przynosi SPP

W 2024 roku dochody z parkomatów w Strefie Płatnego Parkowania w Bydgoszczy pochodziły wyłącznie z płatności gotówkowych. W podstrefie A wyniosły one 3,4 miliona złotych, w podstrefie B - 983 tysiące, natomiast w podstrefie C - 79 tysięcy. Łącznie wpływy z parkomatów w 2024 roku osiągnęły poziom 4,5 miliona.

Całkowite dochody z funkcjonowania strefy - wliczając to opłaty przez aplikację - w 2024 roku wyniosły 10,6 miliona złotych.

W 2025 roku sytuacja uległa wyraźnej zmianie. W podstrefie A dochody z parkomatów wyniosły łącznie 5,3 miliona

złotych, z czego 2,8 miliona stanowiły opłaty gotówkowe, a 2,4 miliona bezgotówkowe.

W podstrefie B odnotowano wpływy na poziomie 2,6 miliona (1,1 mln gotówką oraz 1,5 mln bezgotówkowo), natomiast w podstrefie C - niespełna 130 tysięcy (56 tys. gotówką i 72 tysiące kartą bądź Blikiem). Łączne dochody z parkomatów w 2025 roku wyniosły 8,1 miliona złotych a dochody z funkcjonowania Strefy Płatnego Parkowania w Bydgoszczy, które wpłynęły do budżetu Miasta:

- w roku 2024 - 10 684 020,92 zł;
- w roku 2025 - 16 077 649,60 zł. ©

Młodzi kucharze z całej Polski sprawdzili swoją wiedzę

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Młodzież z ośrodków szkolno-wychowawczych z całego kraju rywalizowała w Bydgoszczy w XVIII Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy Gastronomicznej. Na podium znaleźli się uczniowie z Łodzi, Radomia i Kielc.

W czwartek zakończył się dwudniowy, odbywający się 15 i 16 kwietnia Konkurs Wiedzy Gastronomicznej dla Młodzieży Niepełnosprawnej.

Ta cykliczna impreza zawiązała w tym roku do Bydgoszczy, a dokładniej do Kujawsko-Pomorskiego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 dla Niesłyszących i Słabo Słyszących im. gen. Stanisława Maczka.

Konkurs ma na celu popularyzowanie wiedzy o gastronomii. Poza tym to znakomita



Konkurs wiedzy gastronomicznej, który odbył się w Bydgoszczy, to okazja nie tylko do rywalizacji, ale i integracji wychowanków ośrodków i szkół branżowych

okazja do wymiany doświadczeń między szkołami i ośrodkami, do pogłębienia współpracy dla nauczycieli i wychowanków. Dla reprezentantów uczestniczących w konkursie

do z kolei szansa do rywalizacji, ale i integracji.

W wydarzeniu brali w nim udział uczniowie szkół branżowych o profilu gastronomicznym z ośrodków w: Łodzi, Kiel-

cach, Kutnie, Radomiu, Otwoku, Żarowie, Lublińcu i Bydgoszczy.

Konkurs miał formę pisemną. Uczniowie rywalizowali rozwiązując test składający z kilkudziesięciu pytań. Pierwsze miejsce zajął indywidualnie Norbert Bielawski z Łodzi, na drugim stopniu podium znalazł się Oskar Witkowski z Radomia, a trzecie miejsce przypadło Zofii Stępień z Kielc. W rywalizacji zespołowej, na podium znaleźli się odpowiednio: uczniowie z Łodzi, Radomia i Kielc.

Wydarzenie to jednak nie tylko rywalizacja w wiedzy gastronomicznej, ale i atrakcje. Uczestnicy podczas pobytu w Bydgoszczy pierwszego dnia zwiedzali centrum miasta, między innymi Wyspę Młyńską i Młyn Rothera. W dniu finału, czyli 16 kwietnia odbyła się wycieczka do bydgoskiego Muzeum Wojsk Łągowych. ©

Nowe Branżowe Centrum Umiejętności przy Zespole Szkół Mechanicznych numer 2

Opr. Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

W Bydgoszczy przy Zespole Szkół Mechanicznych nr 2 na Jarach otwarto uroczyste Branżowe Centrum Umiejętności związane z przetwórstwem tworzyw sztucznych. Placówka ma wspierać szkolnictwo zawodowe, ale nie tylko...

Głównym celem projektu jest przygotowanie dobrze wykwalifikowanych specjalistów i pracowników w dziedzinie przetwórstwa tworzyw sztucznych. W jego ramach powstała nie tylko nowoczesna przestrzeń szkoleniowa, ale rozpoczął się także cykl szkoleń dla zrekrutowanych uczestników - podkreśliła Katarzyna Meger, prezes Bydgoskiego Klastra Przemysłowego „Dolina Narzędziowa”, który - wraz z Miastem Bydgoszcz i ZSMech. nr 2 - jest partnerem przedsięwzięcia.

BCU ma dać pracę

Przemysł przetwórstwa tworzyw sztucznych w Byd-

goszczy jest jednym z najbardziej rozwiniętych w kraju. Bydgoski Klaster Przemysłowy „Dolina Narzędziowa” skupia firmy z branży narzędziowej i przetwórstwa tworzyw polimerowych oraz instytucje okołobiznesowe, w tym uczelnie, jednostki badawczo-rozwojowe, urzędy, stowarzyszenia przedsiębiorców i instytucje finansowe.

Działalność Klastra ma na celu m.in. stworzenie sieci powiązań biznesowych ułatwiających funkcjonowanie firm, dostęp do kadr, rozwój technologiczny i zwiększenie innowacyjności produkcji.

Utworzenie Branżowego Centrum Umiejętności przyczyni się do zwiększenia atrakcyjności kształcenia zawodowego i podniesienia poziomu kwalifikacji uczniów oraz osób dorosłych. Dla naszego rynku pracy oznacza to pozyskanie wykwalifikowanych pracowników, którzy będą gotowi sprostać wymaganiom pracodawców. To kolejne zadanie wpisujące się w strategię wspierania szkolnictwa, także tego zawo-



Projekt realizowany jest z wykorzystaniem europejskiego dofinansowania z Krajowego Planu Odbudowy. Wartość dofinansowania to 5,2 milionów złotych, zaś całkowita wartość projektu to 7,5 mln zł

dowego. To jedna z podstaw rozwoju Bydgoszczy, miasta, które ma przyciągać szczególnie młodych ludzi, oferując możliwość zdobycia umiejęt-

ności gwarantujących odnalezienie się na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy - przyznała Iwona Waszkiewicz, zastępczyni prezydenta

Bydgoszczy, cytowana przez portal bydgoszcz.pl.

a całkowita wartość projektu to 7,5 mln zł.

Roboty huk, a pieniądze z KPO

Zakres prac przy ul. Barwej/Słonecznej objął adaptację budynku magazynowego na działalność dydaktyczną i zakup specjalistycznego sprzętu oraz wyposażenia zbitego z potrzebami pracodawców i programem nauczania dla zawodu operator maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych.

Przebudowano budynek parterowy, wykonano nowe sanitariaty, szatnie i pomieszczenia socjalne, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, wykonano termomodernizację, instalacje elektryczną, teletechniczną, sanitarną (kanalizacja, zimna i ciepła woda, c.o., wentylacja, klimatyzacja) oraz zagospodarowano teren wokół.

Projekt realizowany jest z wykorzystaniem europejskiego dofinansowania z Krajowego Planu Odbudowy. Wartość dofinansowania to 5,2 mln zł,

Można się przekwalifikować

W projekcie na początek planowane jest bezpłatne przeszkolenie co najmniej 300 uczestników, w tym: 90 osób w wieku 14-24 lat, 30 osób będących nauczycielami kształcenia zawodowego i 180 innych osób dorosłych.

Rekrutacja na szkolenia jest otwarta. Zapisy odbywają się: w BCU (ul. Słoneczna 19. tel. 52/373-12-39, mail: bcubydgoszcz@gmail.com) oraz przez stronę bcuzsmnr2.pl/szkolenia.html

Zajęcia odbywają się w grupach 10-12-osobowych. Szkolenie dostępne jest bez dodatkowych wymagań. W przypadku większej liczby chętnych decydować będzie kolejność zgłoszeń.

To jeden z najprostszych sposobów na przekwalifikowanie się i podniesienie swoich kwalifikacji u osób dorosłych, które chcą zdobyć pożądaną umiejętność na rynku pracy. ©

Sukces ucznia IV LO na olimpiadach z ekonomii

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Igor Wiwatowski, uczeń IV LO w Bydgoszczy, odniósł podwójny sukces na arenie ogólnopolskiej. Niedawno został laureatem Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej oraz uczestnikiem etapu centralnego Olimpiady Przedsiębiorczości - Biznes i Zarządzanie.



Igor Wiwatowski jest uczniem klasy IVG

Igor uczęszcza do klasy IVG o profilu matematyczno-przyrodniczym. Do startu w obu olimpiadach 19-latek przygotowywał się od sierpnia 2025 r. pod okiem Anny Baszyńskiej, nauczycielki przedmiotu biznes i zarządzanie w bydgoskiej „czwórce”.

Po raz pierwszy próbował roku temu. Jednak nie udało się wtedy awansować do etapu centralnego. Ponowny start w olimpiadach okazał się już wielkim sukcesem ucznia IV LO. - W tym roku na finały jechałem z przekonaniem, że mogę powalczyć o najwyższe laury, bo w etapie okręgowym OWE miałem siódmy wynik w kraju. To był dobry prognostyk. Bardzo mnie to zmotywowało - mówi Igor. - Ostatecznie udało się wywalczyć tytuł laureata i 16. miejsce w Pol-

sce. Cieszę się z tego sukcesu, ponieważ po części pisemnej zajmowałem 44. lokatę, a po części ustnej awansowałem na 16. Był to największy „skok” ze wszystkich uczestników.

Podobną drogę do etapu centralnego trzeba było pokonać też w Olimpiadzie Przedsiębiorczości - Biznes i Zarządzanie.

- Startowało w nim 100 osób z całej Polski - mówi Igor. - Ostatecznie znalazłem się w gronie uczestników etapu centralnego Olimpiady Przedsiębiorczości - Biznes i Zarządzanie. Co ważne, start w obu tych olimpiadach zagwarantował mi indeks na studia w mojej wymarzonej uczelni, czyli w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. ©

REKLAMA

WÓJT GMINY ROGÓŻNO

0011511811

Rogóżno, dnia 21 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ROGÓŻNO

o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego Gminy Rogóżno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 w nawiązaniu do art. 8h i 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały Nr III/15/2024 Rady Gminy Rogóżno z dnia 28 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Rogóżno, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Rogóżno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne prowadzone będą w okresie **od 21 kwietnia 2026 r. do 21 maja 2026 r.** i obejmą:

- Zbieranie uwag w terminie **od 21 kwietnia 2026 r. do 21 maja 2026 r.**
- Spotkania otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędą się w następujących terminach:
 - w dniu **6 maja 2026 r. w godz. 17⁰⁰-18⁰⁰** w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Rogóżnie, Rogóżno 91C, 86-318 Rogóżno,
 - w dniu **7 maja 2026 r. w godz. 17⁰⁰-18⁰⁰** w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Rogóżnie, Rogóżno 91C, 86-318 Rogóżno,
- Dyżur projektanta, który odbędzie się w następujących terminach:
 - a) w dniu **6 maja 2026 r. w godzinach 18⁰⁰-19⁰⁰** w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Rogóżnie, Rogóżno 91C, 86-318 Rogóżno,
 - b) w dniu **7 maja 2026 r. w godzinach 18⁰⁰-19⁰⁰** w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Rogóżnie, Rogóżno 91C, 86-318 Rogóżno,
 - c) w dniu **12 maja 2026 r. w godzinach 16³⁰-17³⁰** poprzez kontakt telefoniczny pod nr tel. 605 254 424.

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępny w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Rogóżno (<https://bip.rogozno.ug.gov.pl/>) - w zakładce Zagospodarowanie Przestrzenne - Plan Ogólny Gminy Rogóżno), na stronie internetowej (<https://rogozno.ug.gov.pl/>) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Rogóżno, Rogóżno 91b, 86-318 Rogóżno.

Uwagi do projektu planu ogólnego oraz uwagi i wnioski w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać do Wójta Gminy Rogóżno w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 21 maja 2026 r.** Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada. Ponadto należy wskazać oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy, wraz ze wskazaniem czy składający jest jej właścicielem lub użytkownikiem wieczystym.

Uwagi mogą być wnoszone:

- w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Rogóżno, Rogóżno 91b, 86-318 Rogóżno,
- ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Rogóżno, Rogóżno 91b, 86-318 Rogóżno,
- w postaci elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres: info@rogozno.ug.gov.pl lub na adres e-doreczeń AE:PL-11241-44107-AJCUI-30, bez konieczności opatrywania kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Do złożenia uwagi należy wykorzystać formularz pn. „Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego”, dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej: <https://bip.rogozno.ug.gov.pl/> (w zakładce Zagospodarowanie Przestrzenne - Plan Ogólny Gminy Rogóżno) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Rogóżno, Rogóżno 91b, 86-318 Rogóżno.

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko (SOOŚ) zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt. 2-5, art. 40, art. 46, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) informuję, że z projektem dokumentu oraz prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w terminie i miejscu wyżej wyznaczonym.

Każdy ma prawo do składania uwag i wniosków, które mogą być wnoszone na zasadach określonych powyżej.

Informacje w sprawie projektu planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko można uzyskać również telefonicznie pod numerem **56 444 98 23** w godzinach pracy Urzędu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Rogóżno. Uwagi złożone po upływie wskazanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

/-/Wójt Gminy Rogóżno

Tysiące wspomnień - SP nr 40 świętowała 60-lecie

Małgorzata Pieczyńska
małgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Uroczysta gala, spotkanie po latach w szkole pod hasłem „Kawka dla Jubilatki”, okolicznościowy tort oraz zamknięcie kapsuły czasu - te i wiele innych wydarzeń złożyło się na dwudniowe obchody jubileuszu 60-lecia Szkoły Podstawowej nr 40 na bydgoskiej Osowej Górze.

Wielkie świętowanie rozpoczęło się w czwartek (16 kwietnia). Ten dzień organizatorzy nazwali „Jubilatka dla uczniów”, ponieważ dedykowano go dzieciom i młodzieży, która uczęszcza obecnie do placówki przy ul. Puszczycowej 11. Zanim to nastąpiło, w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego odprawiona została jubileuszowa msza święta w intencji całej społeczności szkolnej.

„Express Bydgoski” w kapsule czasu

Potem już na terenie SP nr 40 miała miejsce ważna uroczystość, czyli zamknięcie kapsuły czasu. Skrzynka została umieszczona na ścianie na szkolnym korytarzu.



Gala z okazji 60-lecia Szkoły Podstawowej nr 40 w Bydgoszczy odbyła się pod hasłem „60 lat, tysiące wspomnień”

- Będzie można ją otworzyć najwcześniej za 10 lat - mówi Leszek Sobieraj, dyrektor Zespołu Szkół nr 24, w skład którego wchodzi SP nr 40. - Do kapsuły czasu trafiły przygotowane przez uczniów wizje szkoły przyszłości, listy do przyszłych nauczycieli, informacje o współczesnej modzie, o tym jak uczniowie spędzają czas oraz lista obecnych pracowników szkoły. W kapsule umieściliśmy też papierowe wydanie „Expressu Bydgoskiego” z 16 kwietnia 2026 roku.

Tego dnia odbyła się też uroczysta akademii dla uczniów i pracowników SP nr 40, a w klasach zaplanowano ciekawe spotkania poświęcone Mariannie Rejewskiej, patronowi szkoły.

Główne uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w piątek (17 kwietnia) w sali gimnastycznej. W gali uczestniczyła, m.in., Iwona Waszkiewicz, zastępczyni prezydenta Bydgoszczy, która wręczyła szkole list gratulacyjny, statuetkę i bukiet kwiatów. Placówka w prezencie urodzinowym otrzymała też środki finansowe od Miasta Bydgoszczy.

Wśród gości obecni byli również: Lech Zagłoba-Zygler - wiceprezident Rady Miasta Bydgoszczy, przedstawiciele Kuratorium Oświaty z Joanną Rek - kujawsko-pomorską wicekuratorką oświaty na czele, Magdalena Buschmann - dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu UM Bydgoszczy, przedstawi-



Gala z okazji 60-lecia Szkoły Podstawowej nr 40 w Bydgoszczy odbyła się pod hasłem „60 lat, tysiące wspomnień”

cieli instytucji, z którymi „Czterdziestka” współpracuje, czyli Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy, Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy, Okręgowej Rady Adwokackiej, bydgoskich uczelni, a ponadto dyrektorzy bydgoskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz byli pracownicy i uczniowie.

Gala jubileuszowa odbyła się pod hasłem „60 lat, tysiące wspomnień”. W czasie uroczystości przedstawiona została historia szkoły pokazująca, jak zmieniała się placówka przez sześć dekad, także na tle zmian w polskiej oświacie. Program przygotowali uczniowie pod okiem nauczycieli. Były występy taneczne i muzyczne, ca-

łość połączono z wizualizacją zdjęć szkoły. W czasie uroczystości różne będące symbolem wdzięczności otrzymali z rąk dyrektora Leszka Sobieraja, poprzedni dyrektorzy i wicedyrektorzy SP nr 40, w sumie 6 osób.

Szkolna podróż w czasie i spotkania po latach

Po gali rozpoczęło się spotkanie „Kawka dla Jubilatki”. Absolwenci i byli pracownicy mogli zwiedzić szkołę, wspominać szkolne czasy. Był tort jubileuszowy. Chętni mogli też wpisać się do książki pamiątkowej, która wystawiona została na szkolnym korytarzu.

- Z okazji jubileuszu otwarta została galeria zdjęć „Szkolna

podróż w czasie” - mówi Leszek Sobieraj. - Zaprezentowano na niej współczesne zdjęcia szkolnych pomieszczeń z opisem, jaką funkcję pełniły w przeszłości. Z wystawy można się np. dowiedzieć, że w gabinecie dyrektora kiedyś mieścił się pokój nauczycielski, a na korytarzu znajdowała się szkolna stołówka. Ponadto nagraliśmy też film pt. „Wspomnień czar” z byłymi pracownikami szkoły.

Szkoła Podstawowa nr 40 powstała w 1966 roku i od tego czasu funkcjonuje przy ul. Puszczycowej 11. Obecnie uczęszcza do niej 377 uczniów (do całego ZS nr 24 - łącznie 560 uczniów). W szkole pracuje 55 nauczycieli oraz 15 pracowników administracji i obsługi.

Placówka ma nie tylko nowoczesnie wyposażone sale lekcyjne, ale też dobrą bazę sportową. Są tutaj dwie sale gimnastyczne, poza tym przy szkole znajdują się: boisko do piłki nożnej ze sztuczną nawierzchnią, bieżnia lekkoatletyczna, plac zabaw i miasteczko ruchu drogowego. Przez sześć dekad bydgoska „Czterdziestka” miała 7 dyrektorów. Od 2017 roku kieruje nią Leszek Sobieraj.

©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców,

posiadających broń - lek. Wojciech Cader,

Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00,

wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,

czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00,

tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,

przyjmuje codzienne od 9.00,

Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, labo-

ratorium. Tel. 607 402 122,

54/285 22 40

Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

000028

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-

don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-

16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy

i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i za-

graniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy

- duży wybór trumien i urn. Kredytowanie

pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,

Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok

Chojnice bezpłatnie całodobowo.

52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń,

tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław.

52/357-74-16, 509-946-759, trumny już

od 349 zł, do każdej usługi baldachim

i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się

do możliwości finansowych każdego Klienta,

wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed

pogrzebem http://www.pogrzeb.net

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy

„IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy,

najtańsza chłodnia (własna), producent tru-

mien (również z witrzyną) - trumny już od 300

zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-

legiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel.

52/357-16-04, 357-53-41,

e-mail: inluctu@interia.pl

Zalatiemy wszelkie formalności.

www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy

MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław.

Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,

52/355-66-77. Zalatiemy wszystkie formalno-

ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek

pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy

profesjonalny baldachim pogrzebowy

oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na

najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-

ko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-

we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766,

500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-

grzebne KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-

BOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Zalatiemy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebo-

we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67,

502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS

przed pogrzebem.

000417

0011499931

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-

tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki

ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031,

509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włoc-

ławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12,

54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent

trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal

ul. Kościuski 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,

Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67.

Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-

dobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuski 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Betclic 2. Liga dla Zawiszy, czy Wikędu? Beniaminek nie odpuszcza faworytowi

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Betclic 3. Liga jest nieprzewidywalna, ale wiele wskazuje, że Zawisza i Wikęd rozstrzygną między sobą sprawę bezpośredniego awansu.

Po rozegraniu 34. kolejek najlepszy zespół zapewni sobie prawo gry w Betclic 2. Lidze, zaś drugi o promocję do wyższej klasy zagra w dwustopniowych barażach. W weekend odbyły się mecze na szczycie grupy II Betclic 3. Ligi. Lider z Bydgoszczy pokonał 1:0 trzecią Polonię Środa Wielkopolska, zaś wicelider z Luzina wygrał 2:1 z czwartą Elaną Toruń. Na siedem kolejek przed zakończeniem rozgrywek w tabeli prowadzi Zawisza (62 pkt.) przed Wikędem (60), Polonią (53) i Elaną (48).

Awans nie dla Elany

Zwalki o dwie czołowe lokaty w niedzielę wypisali się żółtoniebiescy z Torunia. - Możemy sobie powiedzieć, że baraże nam uciekły i to nie tylko spotkaniem w Luzinie, ale czterema poprzednimi, w których zdobyliśmy za ledwie dwa punkty - mówi wprost Rafał Więckowski, trener Elany. Szansa na zajęcie co najmniej drugiej lokaty bardzo oddaliła się też od Polonii. Ekipa z Wielkopolski traci do Wikędu już 7 pkt. i ma ponadto gorszy bilans bezpośrednich meczów. Wiele więc wskazuje - choć Betclic 3. Liga od wielu lat jest nieprzewidywalna - że o automatyczny awans powalczą Zawisza i Wikęd.

W bydgoskim klubie przed sezonem mówiono wprost, że celem zespołu jest Betclic 2. Liga. Wśród faworytów rozgrywek - poza Bydgoszczanami - eksperci wymieniali Polonię, Elaną, Flotę Świnoujście, czy Błękitnych Stargard. Z kolei w gronie ekip, na które trzeba będzie uważać wskazywano rezerwy Lecha Poznań i Pogoni Szczecin, czy solidną od lat Unię Swarzędz.

Rewelacja sezonu z kaszubskiej wsi

Tymczasem rewelacją rozgrywek jest Wikęd. Zespół z Lu-

zina (jedna z największych wsi w Polsce, którą zamieszkuje około 8 000 osób) w sezonie 2023/2024 spadł z III ligi doznając aż 20 porażek. W meczach z Zawiszą przegrał 1:7 u siebie i 1:4 w Bydgoszczy. Sezon później ekipa z Kaszub jak burza przeszła przez rozgrywki 4. Ligi Pomorskiej. W 34 spotkaniach zdobyła 93 (!) pkt. - 30 zwycięstw, 3 remisy i 1 porażka (bilans goli 101-30) i wywalczyła awans.

Beniaminek imponuje też w obecnym sezonie. W 2026 roku wygrał wszystkie osiem spotkań - m.in. na wyjazdach z Polonią, Lechem II, Pogonią II i Błękitnymi. Niebiesko-czarni stracili natomiast dwa punkty po wyjazdowym remisie z Kłuczewią Stargard.

Terminarz sprzyja rywalom

Nasiedem kolejek przed końcem sezonu podopieczni Adriana Stawskiego mają 2 „oczka” przewagi nad Wikędem. Obie ekipy spotkają się w przedostatniej kolejce w Bydgoszczy (w Luzinie było 2:1 dla gospodarzy). Poza tym meczem terminarz nie sprzyja jednak Zawiszy. Bydgoszczan czeka wiele trudnych spotkań, a ich najsłabszym rywalem w końcówce sezonu będą Błękitni, którzy zajmują 11. lokatę. Z kolei beniaminek aż w pięciu grach zmierzy się z drużynami z dolnej części tabeli.

Oto rozkłady jazdy liderów: Zawisza - Błękitni (wyjazd, rywal 11. w tabeli), Flota (u siebie, 7), Elana (wyjazd, 4), Wda Świecie (u siebie, 8), Lech II (wyjazd, 5), Wikęd (u siebie, 2), Cartusia Kartuzy (wyjazd, 10); Wikęd - Thuchowia (wyjazd, 17), Pogoń Nowe Skalmierzyce (u siebie, 15), Victoria Września (wyjazd, 14), Cartusia (u siebie, 10), Lipno Sęszew (wyjazd, 11), Zawisza (wyjazd, 1), Kłuczewia (u siebie, 6).

Fanów niebiesko-czarnych czeka zatem sporo emocji związanych z walką o awans do Betclic 2. Ligi. Zawodnicy są liderem i mają wszystko w swoich nogach. Dzięki pięknej przygodzie w STS Pucharze Polski bydgoski klub ponownie stał się rozpoznawalny w piłkarskiej Polsce, która w znacznej większości jest zgodna: miejsce Zawiszy jest na szczycie centralnym.

KOSZYKÓWKA**Lider Anwilu wkrótce wróci do gry**

Optymistyczne wieści płyną z Włocławka na temat zdrowia Elvara Fridrikssona. Rozgrywający Anwilu zszedł z boiska z kontuzją w ostatniej kwarcie meczu z Zastalem Zielona Góra. Islandczyk jest już po badaniach. „Struktury kostne Islandczyka pozostały nienaruszone, a stan więzadeł umożliwia wdrożenie natychmiastowej rehabilitacji” - informuje klub. I właśnie od efektów rehabilitacji zależy teraz powrót do gry Fridrikssona.



FOT. OLIVIA NOWAK

SIATKÓWKA**Grbić wypatrzył Bienia**

Błażej Bień z BKS Bydgoszcz został powołany do szerokiej kadry. Na liście znalazło się 37 siatkarzy, którzy będą rywalizować o miejsce w reprezentacji w Lidze Narodów i Mistrzostwach Europy we wrześniu.

W Toruniu dzwonek alarmowy. W Bydgoszczy walczą z torem

JP, MK
sport@polskapress.pl

ŻUŻEL. W Toruniu Piotr Baron wziął na siebie odpowiedzialność za mekły z beniaminkiem. W Bydgoszczy - mimo samych zwycięstw - nie kryją, że przed zespołem sporo pracy.

Pres Toruń męczył się na Motoarenie z Unią Leszno. Ostatecznie o wszystkim decydował wyścig piętasty, w którym Mikkel Michelsen i Emil Sajfutdinow zdobyli cztery punkty. Pres wygrał ostatecznie 46:44.

Gospodarze cały mecz zmagali się z problemami pod taśmą, nie imponowali także prędkością na dystansie, może z wyjątkiem Noricka Bloedorna i Mikkel Michelsena. Odpowiedzialność za te kłopoty wziął na siebie Piotr Baron. Trener „Aniołów” przed kamerą Canal Plus przyznał, że to on popełnił błąd w przygotowaniu nawierzchni.

- Ścigania była za mało, przestreliliśmy z polami startami, było za przyczepnie, sami strzeliliśmy sobie gola z brakiem zewnętrznej. Takie rzeczy się zdarzają. Właliśmy rano sporo wody i nie zdążyła odparować. To ja dałem ciała, bo zanosilo się na słoneczną pogodę, a potem się zachmurzyło. Przed meczem powiedziałem zawodnikom, że miało być inaczej, ale już nie jestem w stanie tego zmienić - przyznał szkoleniowiec.

To jednak nie zmienia faktu, że w ekipie mistrzów Polski



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Torunianie mecz z beniaminkiem z Leszna rozstrzygnęli na swoją korzyść dopiero w ostatnim wyścigu

wciąż są spore problemy, które były już zasygnalizowane w Lublinie. Skoro do takiego toru świetnie dopasował się Norick Bloedorn, to dlaczego nie zrobił tego Patryk Dudek?

Niemiec spisał się świetnie. Gdyby nie dwa defekty, byłby drugim punktującym zawodnikiem Pres. Po drugiej awarii żużlowiec wściekły wpadł do boksu i zrugał mechaników.

- Po prostu musiałem wykrzyczeć swoje emocje. Byłem wściekły. To był pierwszy mecz domowy, mogłem mieć 3,3,2,2 plus pewnie punkt w nominowanych. Byłoby idealnie, a tu trafiają się dwa defekty, których nie miałem dotąd ani razu w całej karierze - przyznał Bloedorn.

„Anioły” do zwycięstwa poprowadził Mikkel Michelsen, który przegrał jedynie dwa razy z bardzo szybkim Piotrem Paw-

lickim, ale za to zrewanżował się liderowi „Byków” w najważniejszym momencie. Do ostatniego wyścigu Duńczyk wraz z Emilem Sajfutdinowem wyjeżdżali przy remisie 42:42.

- To był stresujący i trudny wyścig. Oglądałem się, co się dzieje z Emilem. W pierwszej chwili widziałem go na drugiej pozycji, za chwilę za mną był już Pawlicki. Na mecie obejrzałem się za siebie i nie byłem pewien, jak się ten wyścig zakończył. Dopiero na telebimie zobaczyłem wynik 4:2. Cała drużyna dała z siebie wszystko. Może wynik nie jest idealny, ale najważniejsze jest zwycięstwo, choć jeszcze dużo pracy przed nami - podkreśla Michelsen.

Trzy mecze, trzy zwycięstwa i 44 małe punkty na plusie - to bilans Abramczyk Polonii w dotychczasowych meczach sezonu

2026. W Bydgoszczy nie kryją jednak, że przed zespołem jeszcze sporo pracy. Początek zawodów nie był taki, jak chcieliśmy i mężczyliśmy się. Walczymy jeszcze z torem, na który jesienią wysypaliśmy nowy materiał - próbujemy zrozumieć, jak zachowuje się nawierzchnia - powiedział po spotkaniu Dariusz Śledź.

Liderami polonistów byli Szymon Woźniak i Maksymilian Pawełczak. Obaj byli zadowoleni ze swojej postawy i wyniku, ale też zwracali uwagę na tor.

- Wynik spotkania nie oddaje ciężkiej pracy, którą musieliśmy wykonać na torze, by wygrać zawody. Cały czas zbieramy informacje o nawierzchni. Od ostatniego meczu u siebie bardzo zmieniła się pogoda i naprawdę trzeba było dużo pokombinować i pozmienić w ustawieniach motocykli - powiedział Woźniak.

Pawełczak rozpoczął mecz od bardzo groźnego wyglądającego upadku. - Jestem obolały, ale na szczęście kości są całe. Wynik indywidualny i drużyny bardzo cieszy. Po upadku była długa przerwa w spotkaniu - tor mocno wysechł i nie był taki, jaki sobie życzyliśmy i mieliśmy problemy. Kiedy nawierzchnia została polana była już naszym dużym atutem i zrobiliśmy fajny wynik - dodał junior.

To dlatego Asta potknęła się w pierwszym meczu play off

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Zły początek play off Enea Abramczyk Astorii Bydgoszcz. Teraz to Kotwica Kołobrzec ma przewagę swojego parkietu.

ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ - KOTWICA KOŁOBRZEG 88:91 (19:20, 16:20, 21:16, 18:18, D: 14:17)

Astoria: Kimbrough 23 (4), Kemp 7 (10 zb.), Chyliński 6 (2), Nowakowski 4, Kachelski 0 - Gruszecki 21 (2), Kędel 15 (1), Andrzejewski 7, Ptaak 5 (1).

Kotwica: Leorczyk 24 (17 zb.), Dzierżak 20 (2),

Feagin 15 (1), Kurpisz 8 (2), Siembiga 7 (1) - Nelson 6, Janczak 6, Długosz 5.

To niespodzianka, bo mimo kadrowych osłabień Asta był faworytem zwłaszcza we własnej hali, wszak numer jeden mierzył się z ósemką.

Trener Grzegorz Skiba od razu wskazuje przyczyny niepowodzenia. - Przegraliśmy zbiórkę, 57:37 to przepaść i to koniecznie do poprawy, zawodziła nas także skuteczność, proste layupy spod kosza były pudłowane, także wolne w ostatniej kwarcie. Graliśmy zbyt statycz-

nie, zbyt dużo oddawaliśmy rzutów z wymuszonych rzutów, nie potrafiliśmy stwarzać przewag w ofensywie. Postawiliśmy się w trudniejszej sytuacji, ale będziemy przygotowani do kolejnych meczów i będziemy walczyć o zwycięstwo w serii - podkreśla Skiba

Bydgoszczanie muszą w kolejnych meczach znaleźć sposób na Pawła Leończyka. Weteran wznawiał karierę po długiej przerwie w tym sezonie i w Bydgoszczy zabawił się z Astą pod koszem, notując 24 punkty i 17 zbiórek.

- Musimy zagrać przeciwko niemu bardziej fizycznie. Leończyk swoim doświadczeniem i umiejętnością stawiania zastron zdominował strefę podkoszową. Będziemy to analizowali i być może przygotowujemy coś nowego w obronie przeciwko niemu - przyznaje Skiba.

Marcin Nowakowski: - Boli ta porażka, nie tak chcieliśmy rozpocząć serię. Trzeba mieć krótką pamięć, wyciągnąć wnioski i zapamiętać o tym meczu.

Meczu numer dwa w ćwierćfinale zakończył się po zamknięciu wydania. ©©